Materiały

Opisy pałacu na Wawelu z rachunków XVI w. i według lustracyj XVII i XVIII wieku

Parter

P R Z Y Z I O M.

S K R Z Y D Ł O   P Ó Ł N O C N E.

Na prawo od wejścia na schody główne za żelaznemi drzwiami w kamiennej oprawie sklep pod ramieniem schodów, w którym przechowywano zazwyczaj rozmaite większe przedmioty, jak katafalki, tarcice na stoły, nogi krzyżowe pod improwizowane stoły i t.p.

Za tym sklepem następowało mieszkanie ks. Kustosza, zwane kustodyą, do którego wejście po schodkach pod sklepieniem galeryi.- Przestrzeń kustodyi obejmuje sześć ubikacyi sklepionych między grubymi murami działowymi, z oknami ku miastu t.j. ku ulicy Kanoniczej z jednej a ku dziedzińcowi pałacowemu z drugiej strony, a z tych ubikacyi cztery podzielone były w poprzek ścianami i przepierzeniami, - dotąd połączone drzwiami w kamiennych ~~porfirowych~~ profilowanych węgarach z charakterystycznymi rzezbionymi nadprożami.-

Jako mieszkanie prywatne kustosza nie rościło sobie pretensyi do zbytków, a drobne wzmianki w lustracyach z XVII. wieku przynoszą tylko drobne wiadomości: W r. 1665 zanotowano "do mieszkania ks. kustosza wschód kamienny z poręczami i balasami kamiennymi, w tych 9 drewnianych,-

W sieni szafka dwoista flandrowana.

Na lewo sionka kuchenna, za nią izdebka w niej piec z kafli pstrych - podle niej znowu izba wielka, jedno okno ku ulicy Kanoniczej z okiennicą, drugie na dziedziniec, piec zielony.-

Za izbą wielką kuchnia, w murze dwie szafy, żelaza do wiezsania szat drągów trzy.-

Po prawej ręce sionka ks, kustosza, na lewo mieszka-

nie tegoż,izba tarcicami dokoła obita /boazerya ?/ i listwy dokoła,okiennice drewniane,drugie okno nad drzwiami w ołów oprawne,stół marmurowy sadzony,szafka w murze, służba przy drzwiach /kredens/.-

Naprzeciwko izby ks.kustosza sklepik mały listwy dokoła,komin murowany,4 żelaza w murze do wieszania rzeczy,szafy dwie,ława zamykająca się na kształt skrzyni.-

Jak dalece to skrzydło pałacu zostało zniszczone pożarem w r.1702, dowodzi to,że lustracya z roku 1709. zastała nawet parterową wielką izbę kustosza zawaloną!

Po reperacyach wymienia lustracya z r.1739. w jednej z izb kustodyi piec biało pstry w kwiaty i koszyki polewany we trzy skrzynie na fundamencie kamiennym,nad którym koronka.-

Pokój wielki w kustodyi okien dwa z których jedno ku Krakowu przed którem trzy framugi ad instar gradusów ex opposito drugie okno na dziedziniec,przed temże framuga na której posadzka kamienna,z resztą podłoga jodłowa piec z kafli granatowo polewanych z koronką u góry, przy tym kominek szafiasty,z którego do tegoż palają, przez środek pokoju przepierzenie.-

W kuchni kustodyi komin szafiasty wielki,pod którym ognisko murowane wokoło węgarami kamiennymi opasane i ankrami żelaznemi ujęte.-

W r.1787 zreperowano ponownie kustodyę dla lokacyi kredensu i piwnicy Naj.Pana.

Dwie wielkie piwnice pod kustodyą bliżej klatki schodowej z większemi nieco oknami zwały się więzieniem <u>tatarskim</u>,gdyż tu zamykano na noc Tatarów jeńców,trzymanych na Wawelu do cięższych posług.-

Narożnik pałacu zajmowały ubikacye,w których przechowywano skarbiec koronny,którego ubikacyi jako pod osobnymi kluczami nie opisywały lustracye.- I tak lustracya z roku 1739. wspomina: Skarbiec koronny,do

którego w odrzwiach kamiennych drzwi drewniane,blachą żelazną czerwoną malowaną w kwiaty robieną obite i pasami żelaznymi na krzyż ujęte,na zawiasach i hakach żelaznych,z trzema wrzeciądzami i sześcią skoblami,na dwa zamki i trzy kłódki zamknięte.- Nad temi drzwiami inskrypcya taka: THESAURUS REGNI.- W tym skarbcu korony polskie i inne klejnoty conserwatur,do którego klucze znajdują się w rękach różnych ichmościów,bez których, wiadomo każdemu,że tam nikomu wnijść nie wolno i dlatego opisać go ex intus niepodobna.-

Dzięki niedostępności skarbca przechowały się nieprzerabiane dotąd pierwotne sklepienia gotyckie, jedno w skrzydle północnem w narożnej izbie ze sklepieniem opartem na jednym filarze w środku stojącym z którego rozchodzą się żebra palmowo,drugie z herbami Jadwigi i Jagiełły w części wschodniej.-

Gdy Zygmunt III. dobudował narożną wieżę koło Kurzej Stopki,zrobiono dostęp do niej z pokojów sąsiednich na I i II piętrze przez korytarz dobudowany przy zewnętrznej ścianie.- Ponieważ parter wieży sąsiadował ze skarbcem,nie można było wybijać połączenia w murze.- dostęp więc prowadził z piętra po kręconym schodzie na Dół do parteru tej wieży i do więzienia pod nią.- Po zajęciu Wawelu przez Austryaków,gdy skarbiec zastano opróżniony, wybito ze skarbca drzwi ku parterowi wieży powyższej tak,że obecnie połączenie jest podobne jak na piętrach.

S K R Z Y D Ł O   W S C H O D N I E.

Sień w samym rogu prowadzi do izb ,które stanowiły siedzibę wielkorządcy.Obejmowało ono jedną ubikacyę w starym gotyckim pawiłonie z sionką między tą izbą a sieną,wielką izbę na prawo od sieni,zwaną później "Sądową wielkorządową" z oknem jednem ku ulicy Grodzkiej, drugiem ku dziedzińcowi i dalej dwa pokoiki jeden z oknem

ku dziedzińcowi - wszystkie izby sklepione.-

W lustracya od XVII.wieku są następujące wzmianki o tych izbach:

W r.1665: Mieszkanie wielkorządowe,drzwi żelazem obite do sieni.- Sień przepierzona,za nią sionka mała, za nią sklep o 2 oknach,komin murowany posadzka niedobra.-

Z tej sieni drzwi do sali sądowej,piec z kafli pstrych,ławy stolarską robotą cztery,pięć szpaler/?/,zydlów dwa,szafa w murze.- Z ostatniej izby przejście do sieni /gdzie studnia/.- Tu apteka przeniesiona.-

W r.1709: sień przed Kurzą Nogą zawalona rumem, bo górne pokoje nienakryte zawaliły się nad nią !- Izba sądowa zawalona rumem i niepokryta.-

W r.1603. ~~murowana~~ umieszczona była w mieszkaniu wielkorządowym pracownia nadwornego malarza Trycyusza.- Może wspomnieniem tego jest wzmianka w lustracyi 1709 r. nazywająca jeden z pokoi parterowych we wschodniem skrzydle izbą malarską.-

Pokój w gotyckim pawilonie nazwano w r.1739. "służnym wielkorządcy" i wspomniano o nim: "nad drzwiami ocap sztukatorską robotą troszkę napadniony,piec zielony we trzy skrzynie z koronką.- Przy drzwiach w kącie przymurek murowany ad instar stołu ciosanym kamieniem nakryty, pod oknem szyja murowana od piwnicy,pod oknem ku Bernardynom we framudze są trzy gradusy kamienne za piecem komin szafiasty zamurowany.-

W pokoju następnym /sądowym/ zanotowano: "drzwi dębowe stolarską robotą na dwoje otwierające się,<u>sklepienie</u> dobre ,piec z kafli zielonych z koronką przed oknem ku cekauzowi /ul.Grodzkiej/ framuga z dwiema gradusami murowanymi kamieniem ciosowym oblistwowanymi - o pokoju następnym, nad drzwiami gzems kamieniarską staroświecką robotą rżnięty,sklepienie dobre - podobnież o dalszym z wymienieniem ceglanej posadzki i wejścia po pięciu gradusach do sklepiku,który jak się zdaje mieścił

 7

się pod schodami w następnej sieni pomieszczonymi.-

Za mieszkaniem wielkorządowem leży sień mieszcząca studnię i przejście na zewnątrz ku ogródkom królewskim, z niej także dawniej wstępowało się na schody, póki w połowie XIX. wieku nie wybito wejścia do nich w miejsce okna od strony dziedzińca, które podest schodów oświecało.-

W r.1739. zapisano o studni: "wał nad nią z ryffami żelaznymi i czopami, w tym koło paleczne przy którem lina do ciągnienia wody, koło do obracania walca z korbą żelazną".-

Za sienią następują cztery ubikacye między grubymi murami działowymi, z których dwie są w poprzek przedzielone, tak, że ogółem jest tu 6 izb i parter wieży Lubranki.-

Ta część pałacu pochodzi z ostatniego okresu jego budowy 1530 - 1533., w którym zdecydował się Zygmunt I. dać także na parterze pułapy belkowe zamiast ciężkich sklepień.- Pułapy te dochowały się dotąd.- W r.1739. nazwano pokoje te oficynami i zanotowano:

W pierwszym na prawo od sieni okno ku cekauzowi /arsenałowi przy ul.Grodzkiej/ posadzki i stragarze dobre, piec z kafli zielonych z koronką, wejście do locus secr. nad którem gzems kamienny staroświecki.-

W drugiem, okno na dziedziniec, przed niem trzy gradusy murowane kamieniem ciosanym oblistwowane, powała stara dobra, piec zielony -

W trzecim, odrzwia kamienne z gzemsem staroświeckim powała i stragarze dawne dobre komin szafiasty z kamiennymi węgarami, dwa okna ku dziedzińcowi, pod niemi po dwa gradusy murowane.-

W czwartym, wejście po drabince do sklepiku, murowanego w parterze wieży Lubranki, który jak się zdaje był podzielony poziemo na wyższą i niższą izdebkę.-

Ostatni duży narożny, z jednem oknem ku ul.Grockiej, dwoma ku Bernardynom /pod izbą Poselską/ był w r. 1665. stołowym służby.- W r.1739. przedzielony był prze-

pierzeniem drewnianem,piec z kafli dawnych polewanych,we trzy skrzynie na fundamencie,kominek szafiasty zamurowany,gradusy przy oknach,stragarze dobre.- Z kominka tego dochowała się połowa,pięknie w kamieniu rzeźbiona.-

W r.1787. pomieszczone były w powyższych pokojach cukiernia i kawiarnia królewska,oraz mieszkania służby.-

Lustracya z r.1739 pisze o kuchniach: Kuchnia pierwsza brukowana,ognisko murowane kamieniami ciosowemi oblistwowane,nad niem wielki komin nad dach wywiedziony na czterech filarach z ciosanego kamienia,dwa okna ku Skałce,na lewo sklepik do zsypywania węgli.-

Kuchnia druga brukowana,ognisko podobne,tylko na trzech filarach wywiedziony z arkadami kamiennemi.-

Kuchnia trzecia wyżej nieco podana,wchodzi się do niej po trzech gradusach,posadzka z cegły i kamienia stara,ognisko w niej niskie,przymurki dla pieczystego i rądli zrujnowane,nad niem komin na dwóch filarach z trzema arkadami dwa okna ku stajniom.-

1739.: Sień między kuchniami,sklepioma brukowana,idąc ku dziedzińcowi na lewo kuchnia czwarta, komin na czterech filarach,pod którym dwa piece do pieczenia chleba w których dwa kominki,którymi dym do komina wychodzi,przed piecami kotlina do wlepienia kotła - skrzynia do rozczyniania chleba,okna dwa ku dziedzińcowi.-

Dalej następowały izby podręczego.-

1665 z sieni w skrzydle wschodniem drzwi do sadu,
z tych ganeczek ku sadowi przedtem był kamienny,
teraz drewniany teraz bez poręcza i nakrycia,
„Na dole wspomina dawna rewizya[1/] przegrodę od
muru zamkowego. gdzie przedtem, jako powiadają,
piłki i insze gry grywano - teraz tego wszystkiego
cale nie masz.

Wspomina dawna rewizya ogródek od winnice
do muru zamkowego, przedtem parkanem obwiedziony drewnianym, z którego ogródka ku winnicy miało być okien sześć, wszystkie z kratami żelaznemi,
także balasami toczonymi obwiedziony /oranżerya?/
ale tego ganku nie masz, mur tylko zostaje........

1/ Niestety tekstu tej dawniejszej rewizyi z r.1607 nie znaleziono.

Art. II.

Darodawcy oddają Gminie stoł.król.miasta Krakowa powyższe parcele w posiadanie symbolicznie przez podpisanie niniejszego kontraktu a obie strony stwierdzają,iż Gmina stoł.król.miasta Krakowa odebrała już te parcele fizycznie na gruncie.

Art. III.

Darujący zrzekają się zaczepienia tego kontraktu z jakiegokolwiekbądz powodu.

Art. IV.

WP.Ludwik Swolkień zezwala,aby na karcie posiadania jego realności objętej wykazem hip.L.52 gm.kat.Zwierzyniec Dz.XIII w Krakowie zaintabulowano wydzielenie parceli gr.lk.75/I i aby tę parcelę lk. 75/I zaintabulowano na własność Gminy stoł.król.miasta Krakowa a WPŁudwik Swolkień i Tekla Swolkieniowa zezwalają,aby na karcie posiadania ich raelności objętej wykazem hip.L.405 tejże gminy kat.zaintabulowano wydzielenie parceli gr.lk.74/2 i aby tę parcelę lk.74/2 zaintabulowano na własność Gminy stoł.król.miasta Krakowa.

Art. V.

Koszta sporządzenia niniejszego kontraktu,koszta intabulaccyi, raz należytość od przeniesienia własności ponosi Gmina stoł.król.miasta rakowa.

Odpis wierzytelny dla Ok. Urzędu wymiaru należytości.

KONTRAKT DAROWIZNY

Zawarty dnia dzisiejszego między WP.Ludwikiem i Teklą Swolkieniami jako darującymi, a Gminą stoł.król.miasta Krakowa działającą przez Prezydenta Miasta i podpisanych dwóch Radców miejskich na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 6 kwietnia 1914 jako obdarowaną :

Art. I.

W.P. Ludwik Swolkień jest zaimtabulowany za właściciela realności objętej wykazem hipotecznym L.52 gm.kat.Zwierzyniec Dz.XIII w Krakowie,w skład którejto realności wchodzi parcela gr.lk.75/I,a tenże Ludwik Swolkień i Tekla Swolkieniowa są zaintabulowani po połowie za właścicieli realności objętej wykazem hip.L.405 tejże gm.Zwierzyniec Dz.XIII w Krakowie,w skład którejto realności wchodzi parcela gr.lk.74/2.

Na tej zasadzie darowują WP. Ludwik i Tekla Swolkieniowie Gminie stoł.król.miasta Krakowa parcele wyżej wymienione lk. 75/I i 74/2 pod ulicę Kasztelańską i na nieograniczoną własność oddają w stanie wolnym od ciężarów pod tytułem darmym a Gmina stoł.król.miasta Krakowa przyjmuje niniejszem na swoją wyłączną i nieograniczoną własność powyższe parcele lk.75/I i 74/2 pod ulicę Kasztelańską w Dz.XIII w Krakowie.

~~Val Tarnia~~

I piętro

Przwodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 8 wieczór.

Radcy miejscy :

Godzicki Jan m.p.

Pająk Jan m.p.

Przewodniczący :

Dr. Juliusz Leo m.p.

Sekretarz Rady :

Dr. Tadeusz Kannenberg m.p.

Zgodność niniejszego odpisu z oryginałem potwierdza się.

Kraków, dnia 30 października 1912 r.

(L. S.) Kannenberg m.p.

Skrzydło zachodnie

odpisane

I piętro

Skrzydło zachodnie wykończone już koło 1500.r. uległo pewnym zmianom już za Zygmunta I.- Pokój przechodni /: na prawo z głównych schodów :/ stracił jedno okno od strony skarbca, które przerobiono na drzwi do klatki schodu kręconego, między tem wejściem a drugiem oknem wybito w r. 1530. drzwi z których zrobiono wyjście ku gankowi do katedry zbudowanemu.- W końcu XVI. w. zbudowano piętra nad łaźniami, a dostęp do nich zrobiono przez owe drzwi, prowadzące do kręconego schodu i przez pokój narożny północny /: t.j.z "infirmeryi" na I.p.z pokoju "marszałkowskiego" na II.p.:/ Później jeszcze przybyła przy skarbcu wieża narożna zdaje się za Zygmunta III., ~~do~~ którego czasom stylem odpowiada, którą przerobiono w połowie XVII.w. bo w r.1665. zwią ją "nową" , dokończył ją Jan III., stąd nazywam ją wieżą Sobieskiego; wreszcie między nią a skarbcem zrobiono pokoik z dużem oknem ku miastu, a za nim drugi nad łaźniami.- Przypadkowe te dorywcze przebudówki nad łaźniami dla rozszerzenia ubikacyi mieszkalnych są w lustracyach bałamutnie opisywane, następnie zostały znowu za rządów austryackich częściowo zburzone, częściowo przerobione tak że żaden zabytkowy fragment nie pozostał, skutkiem czego obecnie podejmując restauracyę pałacu zburzono owe przebudówki i przywrócono skrzydło pałacowe do stanu z r.1500. zachowując jedynie wieżę Sobieskiego, do której musiano jednak dla umożliwienia dostępu, zrobić na II. piętrze ganek zewnętrzny murowany z wejściem ~~z wejściem~~ z pokoju narożnego /: "marszałkowkiego":/.-

Po najeździe szwedzkim 1655. - 1657. naprawiono nieco zamek lecz skutki wieku, długiego zaniedbania i najazdu odbijały się na pałacu co raz widoczniej.- Po lustracyi z r.1692. stwierdzającej smutny stan murów, wiązań, dachów i t.d. podjęto nowe naprawy.- W zachodniem skrzydle restaurowano dachy nad Meluzyną i nad bramą, dano nowe rynny, stropy i płatwy nad wielkim gankiem /: galeryą :/ mury pogniłe naprawiono, nowy dach nad pokojem "św.Jadwigi", w pokoju Meluzyny dano wiązanie przy murach pod podsiebitką, bo tramy ugniły.-

Późniejsze lustracye przedstawiają raz drobne naprawy, raz wzrastającą ruinę i zmiany wewnętrzne przez tanie naprawki, przepierzenia drewniane.- Gruntowniejsza restauracya w kilkanaście lat po pożarze z r. 1702. pod kierunkiem biskupa krak. Szaniawskiego, ocaliła rzeczywiście budynek aż po nasze czasy i utrwaliła go przez wprowadzenie na pierwszem piętrze w wielu pokojach murowanych sklepień w miejsce dawnych pułapów, przez utrwalenie murów, wiązań i przez pokrycie dachów.- Skutkiem pożaru

zginęły dawne pułapy, posadzki, malowania, obicia, sztukaterye gipsowe przeważnie część wschodniego skrzydła i t.d.- ocalały jednak liczne piece, kominy, i kamienne obramienia drzwi i okien, nadproża, oprawy kominów, niektóre drzwi, okiennice i t.p.-

Skrzydło zachodnie mieści w parterze same sklepione wysokie izby, na ścianach po odbiciu tynku okazało się, że pierwotnie były znacznie niższe, a za Zygmunta I. zostały podniesione do zamierzonej i wykonanej wysokości równej powierzchni piętr.- Mieściły izby służby, straży, klucznika, składy i aptekę, przy skarbcu katedralnym łaźnie, wejścia z pod galeryi przez drzwi artystyczne pierwotne w kamiennych oprawach z bogatemi nadprożami, drzwi obite żelazem w pasy z rozetami między niemi.-

Na pierwsze i drugie piętro dostaje się schodami głównymi.- Tu już obramienia drzwi Zygmunta III, być więc może, że przy tych robotach zmieniono pierwotną formę schodów i wejścia.- Tędy prowadziło jedyne wejście do apartamentów tego skrzydła zachodniego, ale już za Zygmunta I. dorobiono drugie wejścia z galeryi nad bramą wjezdną przez dobudowanie na obu piętrach ganeczków przedłużających galeryę nad wjazd.- Było to wejście drugorzędne niejako, dla domowej wygody i komunikacyi.-

Pokoje obu tych piętr dzielą się na trzy grupy: trzy pokoje "nad bramą", z wejściem z galeryi, przebudowywane kilkakrotnie już za Zygmunta I.- Pokój pierwszy od wejścia nazywają lustracye XVII.w. przedpokojem, za nim srodkowy pokój z oknami na dziedziniec katedry i trzeci frontowy ~~frontowy~~ wielki o trzech oknach ku zachodowi.- Srodkowy pokój miał w rogu północnym klatkę schodową na schód kręcony łączący wewnętrznie pierwsze i drugie piętro, w XVII.w. zrobiono jak się zdaje z niedołężnych lustracyi opisów z tego schodu kręconego dalsze połączenie drewnianymi schodami na parter od strony kaplicy Batorego.- Pozostałości klatki schodowej pozwalają widzieć w nich fragmenty starszej budowy, może kurdycyi nad bramą.- Z tych pokoi w południowych ścianach ślady drzwi zamurowanych, które prowadziły dawniej do pokojów królewien, nad kuchniami i w domu kanclersko - starościńskim.- Nad kuchniami mieściły się prawdopodobnie pokoje pisarzy i notaryuszy królewskich i państwowych.- Za Zygmunta III. w r.1602. zamurowano te drzwi ku starostwu.- Niemi wydalił się pokryjomu Henryk Walezy z pałacu przez starostwo do furtki bocznej południowej za którą czekali go Francuzi z końmi.- Zdaje się że nad bramą zbudowano częściowo trzecie piętro, z pokojem pod "dachem" zwanym, dla "starych pań" t.j. ochmistrzyń królo-

wej.-

Od pokoi nad bramą ku północy są na I.p. dwa pokoje z oknami na wielki dziedziniec i ku katedrze,następnie przedpokój czyli sień sklepiona i pokój sklepiony zwany infirmeryą,na II.p.,podobnież dwa pokoje, jeden z erkerem,drugi "pod Meluzyną" ,a nad sienią i infirmeryą wielki pokój przechodni zwany pózniej "marszałkowskim",- Ta sień na I p, a pokój "marszałkowski" na II p. stanowią przejście do wieży Sobieskiego dawniej także do bocznych schodów kręconych,do ganku ku katedrze,i do pokoi zbudowanych nad łaźniami.-

Skrzydło zachódnie zajmowała królowa Bona z córkami z małemi przerwami,gdy budowano pokoje nad bramą i budowano ganek do katedry.-Potem mieszkała tu Anna Jagiellonka,królowa Barbara,Elżbieta i Katarzyna /: pierwsza,druga i trzecia żona Zygmunta Augusta :/ mieszkały we wschodnim skrzydle,Konstancya żona Zygmunta III.,w północnem jak się zdaje, królowa Marysieńka /: żona Jana III.:/ i Cecylia /:żona Władysława IV.:/ we wschodniem.-

Pokoje skrzydła zachodniego między pokojami nad bramą a wieżą Sobieskiego,nie miały nazwy,będę je nazywać "pokoje za katedrą",dla łatwiejszej oryentacyi.-

P I E R W S Z E   P I Ę T R O.

Na prawo z podestu sklepionego sień sklepiona;w r.1665.wspomniano tu tylko o kracie w oknie i o kominie murowanym,w następnych drobne szczegóły o sklepieniu i drzwiach; w r.1787.wspomniano, sień,posadzkę,kamienną, - stolik becowany , krzeseł tokarską robotą 12.- Pozostały dotąd z czasów Zygmuntowskich rzezbione nadproża nad drzwiami ku ~~ku~~ pokojom za katedrą ~~i~~ do infirmeryi i nad przejściem,które wiodło do ganku ku katedrze.-

I N F I R M E R Y A.

Na prawo z powyższej sieni,pokoik sklepiony o dwóch oknach ku ulicy Kanoniczej.- Opis z r.1787. wymienia tu, drzwi stare dębowe pokostowane,okien dwa w szybki małe w ołów oprawne,ściany i sklepienie wybielone,podłoga z tarcic nowo dana stolik becowany,krzeseł tokarską robotą 12. - i dodaje,że z tego pokoju nowo uformowano przejście do poko-

ju w wieży.-

POKOIKI NAD ŁAŹNIĄ.

W r.1665. wspomina sionkę i pokój.- W r.1739.: gabinet o jednym oknie do którego ~~którego~~ wchodzi się po gradusach,pułap ze stragarzami dobry, drugi pokój o dwóch oknach,jedno na Kraków drugie na dziedziniec /: między wieżą a skarbcem kat.:/ z kominem szafiastym z kaminnymi węgarami.- W jednym z nich wymienia lustracya z r.1739. od strony katedry drzwi na ganek "w odrzwiach kamiennych z gzemsem także kamiennym,pod którym w kamieniu ad instar gałęzie wyrobione,nad któremi po obu stronach na kształt pieski zamorskie w tymże kamieniu sztukatorską robotą zrobione,ale już trochę nadpsowane" .- W r.1787.: 2 pokoje nad łaźnią, w jednym sufit z ramami,gzemsem,piec z kafli niebieskich we trzy skrzynie,krzeseł z pokrowcami 18 ,stolików becowanych 2 ,- w drugim pułap z belkami heblowany, ściany bielone,podłoga nowa z tarcic,krzeseł z pokrowcami 6 ,kanapa 1 , stolik becowany 1.-

POKÓJ W WIEŻY.

W r.1739 : wejście po pięciu gradusach,okien dwa,posadzka z kamienia dawna,stolik sosnowy stolarską robotą,komin szafiasty z kamiennymi węgarami,sklepienie dobre w którem po rogach są cztery framugi ad instar kominków.- W r.1787.: "sklepienie w kopule,piec kamienny szafiasty, podłoga nowa z tarcic,kanapa 1 ,krzeseł z pokrowcami 4 ,stolik becowany 1."

Mur do którego przybudowaną jest wieża Sobieskiego,jest dawnym, średniowiecznym,zewnęcznym murem z gankiem straży w jego grubości murowanym,na wysokości I piętra,i ten ganek,który w XVI.w. służył za skarbczyk lub miejsce sekretne,jest zarazem dostępem do pokoiku na I piętrze wieży.

Drugie piętro tego muru zostało nadmurowane w końcu XVI.w. gdy budowano pokoiki nad łaźnią,przytykające do tego muru.-

POKOJE ZA KATEDRĄ.

Z sieni na lewo,wielki pokój o dwóch oknach na wielki dziedziniec i tyluż na katedrę,dziś bez żadnych ozdób.- W r.1739. drzwi dębo-

we na dwoje otwierające się na zawiasach esowatych z dwiema antabkami przy zamku mosiężnym,na lewo czeluście od pieca,w węgarach kamiennych podłoga z tarcic,pod oknami kamienna dawna,sufit gipsowy piec z kafli pstro polewanych z koronką u góry,wielki.-

Pokój następny o jednem oknie ku katedrze,drugiem ku wielkiemu dziedzińcowi,we wszystkich lustracyach osobno nie wymieniany ginie w ogólnych opisach tej części pałacu,a więc jak sąsiednie miał pułap złocisty, zniszczony w pożarze 1702.r. potem płaski gipsowy - obecnie prócz obramień kamiennych bez śladu dawnej ozdoby.-

P O K O J E N A D B R A M Ą.

wejście z poprzedniego pokoju lub odrębne z ganku od dziedzińca wielkiego:

przedpokój w r.1665. wspomina o nim: sklep nad bramą,jedno okno z kratą i żelaznemi okiennicami,obok kręcone schodki, w r.1787.drzwi stare pokostowane,okno jedno szyby małe,pułap z belkami stary,heblowany,podłoga nowa,ściany bielone,ławka jedna do siedzenia,za nim :

środkowy sklep. także sionką nazwany,w r.1665.: jedno okno z kratą /: ku łazni :/ komin murowany,szafka dwoista w murze malowana z drzwiczkami,w r.1692. "sionka przed pokojami królowej,drzwi do pokoju flandrowane",- Opis z r.1709. i 1739 bałamutne,zrujnowane pokoje nad bramą,wyreperowano koło r.1720.wspomniano tu nad bramą: posadzki ceglane,nadpsute ramy kamienne w oknach,drzwi na zawiasach,okna w ołów oprawne,we framudze stara szafka.- O schodzie kręconym nie ma już wzmianki jak i w późniejszych lustracyach i dopiero teraz przy przygotowaniach do restauracyi,odkryto resztki tej klatki schodowej w w rogu muru działowego.- W r.1787.: kominek kapiasty,garderobka,sklepienia i ściany wybielone podłoga nowa z tarcic,krzeseł z pokrowcami 18 ,stoliki 2 .- Następuje:

wielka izba nad bramą. w r.1665. drzwi malowane z hantabą,3 okna z kratami,komin murowany,szafa wielka o dwojgu drzwi z hantabami i zasówką,druga szafa podobną robotą przy kominie do ściany przybita,po drugiej stronie ex opposito dwie szafki w murze po staroświedzku malowane.- Z tego sklepu /?/ drzwi do sionki z tej już żadnego wyjścia nie masz ,było kiedyś na starostwo ale je za króla Zygmunta zamurowano.- W r.1692. drzwi malowane,komin murowany szafek dwie malowanych w murze,drzwi ku sta-

rostwu.-W r.1709.: piec dobry,komin szafiasty zamurowany,szafa w murze, dwa zapierzenia z tarcic,w jednem jest pokoik alkowy stolarską robotą, okien cztery,kraty przy wszystkich żelazne.- Z tego pokoju są drzwi na s starostwo żelazne zamurowane.- Przy lustracyi z r.1787. wspomniano,że tu agitują się sądy ziemskie,w nim okien trzy od frontu a jedno ku kościołowi w szyby małe w ołów oprawne piec z kafli pstro malowanych nowo postawiony,podłoga z tarcic nowa,sklepienie i ściany bielone.-

Skrzydło północne.

S r e b r n a   s a l a

~~na~~

~~Z a m k u   k r a k o w s k i m.~~

Wstępując głównymi schodami w północnem skrzydle pałacu na Wawelu, znajdujemy się tak na pierwszem jak i drudiem piętrze na podeście, z którego na prawo i lewo prowadzą wejścia do pokoi; na prawo znajdowały się zazwyczaj pokoje królowych, na lewo recepcyjne, a dalej znowu prywatne królewskie.

Na pierwszem piętrze na lewo wchodzi się do pokoju który w stosunku do innych nazywa się małym, gdyż ma szerokość tylko jednego okna, ale zajmującego całą szerokość pałacu, jak przeważna liczba pokoi zamkowych, a więc właściwie jest to pokaźny pokój, stanowiący jakby przedpokój do następnej wielkiej sali, zwanej od XVII w. "srebrną", ponieważ w sali tej znajdował się wielki kredens /służba, kredencya, abax/ ze srebrami stołowemi, prawdopodobnie była to więc izba stołowa.

Wejście do pokoju wyżej wspomnianego jednookiennego, stanowiącego jakby ogromny przedpokój (antykamerę) do następnej sali srebrnej, prowadzi przez obramienie kamienne, prawdopodobnie marmurowe, bo pod wapiennem pobieleniem trudno materyał ocenić, nad nadprożem gzems zakończony trójkątnym tympanonem. Takie same obramienia mają mają dzwi na prawo oraz drzwi na drugiem piętrze w tem samem położeniu murowane, a wszystkie pochodzą z roku około 1600, z czasów przeróbek Zygmunta III.

Na prawo z tego przedpokoju prowadzą drzwi na galeryę /zamurowane wedle inwentarza z r.1787, obecnie znowu odmurowane/ mające od strony galeryi kamienne odrzwia z nadprożem renesansowem mieszczącem w środku małą tarczę z literą S. Nadproże to czysto renesansowe, bez reminiscencyi gotyckich widocznych we wszystkich prawie odrzwiach Zygmunta I., pochodzi więc nie z epoki przebudowy północnego skrzydła pałacu /r.1510.- 1515./ ~~lecz~~ ale zostało widocznie wprawione dodatkowo później, lecz jeszcze za panowania Zygmunta, którego cyfra zdobi nadproże.

Przedpokój w mowie będący posiada jeszcze jeden za-

 20

bytek z pierwotnej budowy Zygmuntowskiej t.j. obramienie drzwi prowadzących do sali srebrnej, o nadprożu ze splotami z gotyckich lasek, z renesansowym gzemsem nad niemi, czyli jak dawniej go nazywano: ocapem. Zachowała się dziś część posadzki kamiennej przykrytej podłogą.

Przez te drzwi wchodzi się do dużej srebrnej sali, o trzech wielkich oknach ku ulicy Kanonicznej i tyluż ku dziedzińcowi, odartej z wszelkich ozdób, z sufitem wspartym na czterech drewnianych wcale zgrabnych kolumnach./Sufit podtrzymują właściwie cztery kwadratowe belki, które okryto tarcicami na okrągło i ozdobiono u góry skromnemi głowicami a u dołu bazami./ Za tą salą następuje pokój srebrowych t.j. dworzan którzy mieli dozór nad kredensem i nad zmianą sreber podczas jedzenia.

Taki jest dzisiejszy stan tej części pałacu, a o wspaniałości dawnej podajemy okruchy historyczne, jakie udało się zebrać z przeszłości: Północne skrzydło pałacu w którem mieści się sala srebrna, było już przed Zygmuntem I. piętrowe, w części bliższej Kurzej Stopy niewątpliwie dwópiętrowe, a ponieważ i skrzydło zachodnie okazuje reszty drugiego piętra gotyckie, przeto prawdopodobnie i partya budynku między powyższemi dwópiętrowemi częściami pałacu, mieszcząca srebrną salę, była dwópiętrowa.

W tej części północnej wspomina Długosz wielką salę, w której odbywała się w r.1431. dysputa.

Mury parterowe wewnęczne zdają się wykluczać isnienie wielkiej sali na parterze - owa więc wielka izba dysputy znajdować się musiała na piętrze.

W przebudowanem tem skrzydle przez Zygmunta I. w latach 1510.-1515. w jednolitą całość, mieści się na pierwszem piętrze powyższa duża sala zwana srebrną, -nad nią na drugiem piętrze zwana senatorską, jeszcze wieksza, bo zajmuje powierzchnie nad srebrną salą i nad jej ~~przedpokojem~~ antykamerą. Zygmunt I. zachował w murach głównych partye dawniejsze, o ile one nadawały się do jego planu, jak tego dowodzą remanenty gotyckie we wszystkich skrzydłach pałacu, prawdopodobnie ~~dwie~~ więc obie wielkie sale w północnem skrzydle, srebrna i senatorska powstały na planie dawnego budynku, czyli jedna z tych sal powstała na

+/ Srebrna Sala vide mój fejleton w Głosie Narodu z 25/XII 1915

 21

miejscu owej wielkiej sali Jagiełłowej.

Decyusz opisując wesele Zygmunta I. z Boną wspomina o pałacu następujące szczegóły:

"D.18 kwietnia zasiedli do królewskiej uczty w sali po pierwszych schodach /na I p./,która była złotym brokatem wkoło ubrana a przy wejściu był kredens,błyszczący wielu srebrami i złotemi naczyniami......D 19 kwietnia była w drugiej sali uczta,która jak królewska jest wspaniała.A tu nie mogę pominąć zmyślności króla, /industria/ który tu przewyższył poprzedników.Zamek ten zaczął nowemi budynkami zdobić.W ciągu dziesięciu lat ogromnym kosztem dwa pałace /skrzydło zachodnie i północne/ od fundamentu przebudował.Pod ziemią cele na wino umieścił,na równi sklepienia,które Włosi volte nazywają na różne porządki przeznaczone,przedewszystkiem na Skarb królewski i strażników,a obok dla wielkorządcy krak.Te /budowy/ otoczone są pięknym na wysokich kolumnach kamiennych łukowym,obejściem,z którego przez pierwsze schody idzie się do pokoju a z tego do sali,gdzie była uczta I/ i do drugiego obejścia /ganku I p./potem przez drugie od ziemi schody /II piętro/ mieszkanie Króla i pałac królowej,siedem ubikacyi,każda o szczególnej ozdobie,zwyczajem włoskim rozetami złoconemi u góry,wszędzie rozrzuconemi /na pułapach/,a trzecie obejście /ganek II p./ z wysokiemi kolumnami,także,złotemi rozetami ubrane. Tak oba skrzydła obejmują połowę zamku razem z oficynami kuchennemi,które wybudowano od fundamentów z rozkazu Królewskiej Wysokości w ten sposób,aby wystarczyły na dwa skrzydła mające się dobudować, aby mógł doprowadzić zamek do czworokątnego kształtu....... Wracając do uczty - dodaje Decyusz - tańczono potem zwyczajem włoskim,niemieckim i naszym,potem udano się do sypialni..... Łoże królewskie było najwykwintniej zrobione,u góry złotemi rozetami przykryte /baldachim/ że na palec nie było pustego miejsca sztuką malarzy zewsząd ozdobione,ścianami złoconemi połączone.Posadzka zrobiona z szarego kamienia,wszędzie była czerwonem suknem pokryta."

I/ Z tego określenia możnaby wnosić,że mowa o sali,którą potem srebrną nazwano.

Jako architekta skrzydeł zachodniego i północnego podaje Decyusz Franciszka Włocha, zmarłego 1516 r. Według źródeł włoskich nosi on nazwisko della Lora, a udał się do Polski w r.1509, gdzie zmarł w 1516 r.- dwóch więc Franciszków Włochów prowadziło budowę, pierwszy, którego nazwiska nie znamy do r.1509, w skrzydle zachodniem, autor pierwszych renesansowych rzezb w łuku bramnym i erkerz II piętra - i drugi od r.1509 della Lora, który kierował budową skrzydła północnego I/ i wprowadził już arkadowanie, które następni budowniczowie konsekwentnie potem dokoła dziedzińca kontynuowali.

Pierwszy najazd szwedzki /1655-1657/ pozbawił pałacu ozdób ruchomych, których ukryć lub wywieść nie zdołano, kwaterunek żołdactwa poczynił ruinę w oknach, drzwiach, ścianach, palono w piecach co pod rękę wpadło, ale sam budynek ocalał, - dopiero drugi najazd szwedzki przyniósł prócz ponownego rabunku ośmiodniowy pożar w r.1702, który pochłonął pierwsze i drugie piętro aż po schody poboczne, tak że tylko część wschodnio-południowa ocalała. Granicę tę pożaru pokazuje malowany nad galeryą drugiego piętra fryz ścienny, pozostały dotąd i odnowiony w owej niespalonej części.

Jak w tej epoce i później wyglądała sala srebrna i jej antikamera, opisują późniejsze rewizye zamkowe z których przytaczamy odnośne dość skąpe opisy:

A n t y k a m e r a:

Rewizya w r.1665. wymienia tu : ław staroświeckich trzy na kształt skrzyń, stół wielki, zedlów z poręczami dwa, piecu niemasz, a do drugiego tylko czeluście, które się blachą zamykają żelazną, na krzyż pasami obite. Z tego pokoju drzwi do izby wielkiej, kędy skarbiec /srebra w kredensie/ bywał, dębowe stolarską robotą, z zamkiem ingryChtowym, na zawiasach żelaznych z hantabą - rewizya z r.1709 znajduje u wejścia drzwi pasami obite z rumów dobyte, za niemi sień /właściwie przedpokój/ zawalona górnem piętrem, okna puste wygorzałe....

Po naprawach z r.1726 - 1729. rewizya z r.1739.

I/. Dr. Tomkowicz: Wawel I.

 23

znajduje ten pokój już naprawionym: o drzwiach kamiennych z z gzemsem także kamiennym szafiastym /nadpsowanym/ drzwi drewniane, blachą żelazną w kwiaty robioną obite, i pasami /żelaznemi/na krzyż ujęte, na zawiasach i hakach dwóch, z zamkiem bez klucza, z klamką wrzeciądzem i dwiema skoblami żelaznemi. Do którego to pokoju wszedłszy, jest w nim posadzka z kamienia ciosanego. /miejscami truchę powykruszana/. Sufit gipsowy /lubo się wnim rysy pokazują, jednak/ dobry, komin szafiasty, pod którym ognisko z cegły, także i czeluście do pieca w inszym pokoju będącego. Okno w nim w ołów oprawne z szyb taflowych w ramach dębowych/dobrych/ o dziewięciu kwaterach, /trzy spodnie kwatery deszczkami stolarską robotą robionemi, niedobrze przystającemi, zapierzone/ z których dwie przez lepienie świecy powypalane...../Za tem oknem dwa węgary na krzyż kamienne bez kraty żelaznej/. Ex opposito którego okna są drzwi na ganek wychodzące wodrzwiach kamiennych/z gzemsem także kamiennym szafiastym, pod którym okap napadniony./dębowe, /dobre/ na dwoje otwierające się, stolarską robotą, na zawiasach esowych pobielanych i hakach czterech żelaznych, z zamkiem francuskim i kluczem, także z dwiema antabkami przy zamku mosiężnem i jedną zasuwką u góry.

Po ponownej restauracyi na przybycie króla Stanisława Augusta w r.1787. inwentarz z tegoż roku pisze o tym pokoju: "drzwi pojedyncze żelazem i blachą obite, olejno pofarbowane w drzwiach kamiennych zamek nowy, na zawiasach i hakach z zamkiem polskim zreperowanym. W tym pokoju jedno okno o 9 kwaterach w szyby małe w ołów oprawne, z wszelkiem okowiem. Posadzka kamienna stara, komin kamienny szafiasty, sufit z gzemsem zreperowanym, ściany obielone, i ławki w trzech częściach przy murze nowo dane. Drzwi na galerye /dziedzińcową/ zamurowane."

Srebrna sala.

Rewizya z r.1665 wspomina w tej izbie okien sześć, /3 na północ, 3 na południe/ o dziewięciu kwaterach, ośmiu kwater nie masz, oprócz drewnianych, które są z ganku w oknach od dołu,

insze kwatery naprawy potrzebują.Piec w tej izbie kaflowy wielki.W pułapie sztuki rzezane złociste,wszystkie całe.Służba /kredens/ przez wszystką izbę aż do wierzchu z tarcic wielka,na której znać srebro stawało,Osób w tej izbie klijanych/sic/ pięć /obrazy?/.Szafa w murze bez zawarcia,paiżów /tarcz/ pięć.

Rewizya z r.1709.notuje:tu: izba wszystka zawalona, wygorzała,w oknie tylko na dziedziniec krat żelaznych trzy.

Po naprawach z lat 1726 - 1729.znajduje rewizya z r.1736 i 1739. srebrną salę w stanie odrestaurowanym:w odrzwiach kamiennych z gzemsem także kamiennym,kamieniarską robotą rżniętym, drzwi dębowe /dobre/,na dwoje otwierające się,stolarską robotą,na zawiasach esowatych pobielanych i hakach czterech żelaznych,z zamkim francuskim /niedobrym reperacyi potrzebującym/,bez klucza i dwiema antabkami przy zamku mosiężnemi,także z dwiema zasuwkami u góry i u dołu przy drzwiach żelaznemi.Do którego pokoju wszedszy jest w nim podłoga z tarcic w środku /dobra/,w tafle,stolarską robotą,pod oknami zaś i przy drzwiach posadzka z kamienia ciosowego.Sufit gipsowy /w kilkoro porysowany i w dwu kątach ściany także porysowane ex opposito siebie/. Piec z kafli pstro polewanych we trzy skrzynie,na fundamencie murowanym,z koronką u góry /dobry/.Okien w tym pokoju sześć, trzy ku Krakowu a drugie trzy na dziedziniec wychodzące,które to trzy okna ku Krakowu wychodzące w ramach dębowych /dobrych/ o dziewięciu każde kwaterach z szyb taflowych,w ołów oprawne... Za temi oknami trzema po dwa węgary kamienne na krzyż bez krat żelaznych.Drugie zaś trzy okna,które na dziedziniec wychodzą, są także w ramach dębowych /dobrych/ po dziewięć /każde jako i pierwsze/ kwater w sobie mające,u wszystkich kwater zawiaski, haczki i narożniki /pobielane/,/obartele/ przy każdem oknie po trzy i małych po tyleż ......Za temiż wszystkiemi trzema oknami są po dwa węgary na krzyż kamienne i krata przy każdem żelazna jedna,W tymże pokoju jest stołów kwadratowych trzy na nogach także kwadratowych jodłowych dobrych,z których dwa pomierne a trzeci większy. Item krzeseł siwem suknem obitych sześć,u jednego gałek u spodu niemasz a inne dobre,item ław z drzewa

jodłowego z poręczami tylnymi prostą ciesielską ciesielską robotą robionych dwie.

Po ponownej naprawie na przybycie Stanisława Augusta w r.1787. inwentarz z tego roku pisze o tej sali: drzwi podwójne dębowe,stare zreparowane i pokostowane w odrzwiach kamiennych,zamek nowy wpuszczony,na zawiasach esistych. W tym pokoju okien trzy o 9 kwaterach w szyby małe,w ołów oprawne z okowiem wszelkiem zreparowane,kolumn drewnianych z pilastrami murowanymi czteroma,sufit z ulkielem wraz ze ścianami sporządzony i wybielony,okna trzy na galeryę zamurowane, podłoga z tarcic nowo dana,stolików becowanych dwa,krzeseł z pokrowcami 12.

Z opisów tych widać,że jeszcze w XVII.w. był w sali srebrnej stary Zygmuntowski pułap "sztuki złociste rzezane, wszystkie całe", pochłonął je dopiero pożar w 1702.r.Kolumny drewniane dźwigające dotąd sufit tej sali,wprowadzono przy restauracyi zamku przez biskupa X.Konstantego Szaniawskiego, bo wspomina je rewizya z r.1787.

Przy przeróbce zamku na koszary austryackie po r.1796.powyrzucano kominy,obramienia,nadproża.Za Rzeczpospolitej krakowskiej urządzano w tej sali koncerty,a w czasie jubileuszu Jana Matejki a r.1883. urządzono w srebrnej sali wystawę jego dzieł za zezwoleniem wojskowości,która wówczas jeszcze zamek posiadała.-

<u>Pokój srebrowych</u> za srebrną salą,z jednem oknem na miasto,drugiem na dziedziniec,w r.1665. podzielony był na trzy z tarcic forsztowane komory bez zawarcia - widocznie pozostałość z najazdu szwedzkiego.- Piec kaflowy zielony. Był zdaje się pułapowy,bo w inwentarzu 1709. zanotowano że całkiem górna połowa zapadła,obecne więc sklepienie pochodzi z restauracyi po tym roku.-W r.1739. zapisano o nim: drzwi dębowe,piec we trzy skrzynie z kafli pstro polewanych,posadzka kamienna,sufit /sklepienie / gipsowy.- W r.1787 : drzwi dębowe stare zreparowane,pokostowane na zawiasach esistych okno na galeryę zamurowane,sklepienie wybielone podłoga z tarcic nowo dana,stolików becowanych

2,krzeseł z pokrowcami 6.-

Pokój przechodni za poprzednim,nazywany sienią. W r.1665. "sień za pokojem srebrowych,dwa okna na miasto jedno ku dziedzińcowi z kratą,wejście z ganku,obok okna drzwi blachą obite,drzwi do pokoju srebrowych stolarską staroświecką robotą z hantabą.- W r.1739: posadzka z kamienia ciosowego stara,sklepienie dobre.- W r.1787: okno na galeryę zamurowane,ściany i sklepienie wytynkowane i wybielone, podłoga z tarcic nowa stolik becowany jeden - krzeseł tokarską robotą 6 .-

Sklep przed alchimią,w r.1665: o jednem oknie ku miastu,drzwi z sieni poprzedzającej, blachą obite,do drzwi zaś przeciwległych prowadzących do alchimii cztery gradusy kamienne.- W r.1739: nad gradusami drzwi w odrzwiach kamiennych z gzemsem,poręcza żelazne po obu stronach gradusów,stojące,w też gradusy osadzone,drzwi na ganek sosnowe,posadzka z kamienia ciosowego,sklepienie dobre,piec z kafli pstro polewanych z koronką u góry,przed tym piecem kominek kapiasty w węgarach kamiennych, z którego w tym piecu palą,dwa wieszadła stolarską robotą,każde na 2 nogach stojące z kołkami drewnianymi.-

Pokój ten został zdaje się na dwa przedzielony.- W r.1787 zamurowano okno od galeryi,ściany i sklepienie wybielono.-

Alchimia,nad starożytną gotycką izbą,był narożnym zamku,dopóki Zygmunt III. przez przybudowanie na jego rogu wieży nie zbudował prócz niej korytarza z boku,stanowiącego komunikacyę z wieżą i pokojami Kurzej Nogi,oraz z kręconym schodem.- Izba ta istniała już w gotyckiej epoce zamku i prawdopodobnie miała pierwotnie gotyckie sklepienie.- Nazwę otrzymał ten pokój od czasu,jak w nim Zygmunt III bawił się alchimią i sztuką złotniczą.- W r.1665 był ten pokój zamknięty i dlatego nie opisano go.- W r. 1692: "alchimia,okien dwie z okiennicami żelaznemi,komin murowany piec zielony dobry,szafa w murze fladrowana,drzwi

dębowe ku schodowi".- W r.1709.: sklep nad skarbem koronnym w którym pośrodku filar,piec kaflowy zielony,komin wielki szafiasty,alias "kuchnia króla Władysława" /!/ w murze szafa,listwy na suknie dokoła,połowa okiennicy wygorzała.- W r.1739.: po prawej ręce za kominem drzwi w odrzwiach kamiennych kamieniarską robotą,jodłowe stare,w kwiaty malowane stolarską robotą - locus sekretus,do którego odrzwia kamieniarską robotą.-Posadzka z kamienia ciosowego sklepienie stare,pod którem w środku filar ad instar słupa murowany na tejże posadce stojący,komin kapiasty.-

W r.1787. zamurowano wejście do alchimii od strony srebrowych zostawiając tylko wejście od strony Kurzej Nogi,komin szafiasty zamurowany,sklepienie do kolumny środkiem stojącej wytynkowane i wybielone posadzka zreparowana stolików 2,krzeseł 6.-

Za alchimią sionka. w niej dotąd jak w r.1739. "sklepienie puklaste dobre" z niej wejście do pięknego dobrze zachowanego gabinetu w wieży:-

Gabinet Zygmunta III.,w r.1665.: "posadzka marmurowa jako i w sionce,sklepienie sztukatorską robotą złociste, komin murowany,stół przed pokojem /?/ wielki".- Sklepienie to nazwano w r.1692. "sztukami auszpurskiemi",- W r.1739. zapisano: posadzka marmurowa dobra,sklepienie puklaste sztukatorską robotą w osoby i różne frukta rżnięte i wyzłacane,na 4 stronach framugi u góry także sztukatorską robotą rżnięte i wyzłacane, komin kapiasty kamieniarskiej roboty, okien dwa z szyb taflowach w ołów oprawnych.-

DO SKRZYDŁA WSCHODNIEGO,

przechodzi się przez sionkę łączącą wieżę Zygmunta III. z pokojem w występującej części starej pałacu,gotyckiej, i ze schodem kręconym.- Ponieważ całą tę część gotycką nazywano Kurzą Nogą,przeto właściwą dającą tę nazwę wieżyczkę na charakterystycznej szkarpowanej podstawie nazywam dla

odróżnienia Kurzą Stopką.- Nadto w rogu alchimii jest dwoje drzwi do schodków wewnętrznych na II.p.z jednym przejści i do Kurzej Nogi.- Z galeryi wchodzi się przez sień.- W r.1665 piszą o niej: z oknem od galeryi z kratą,piec z kafli pstrych,stół jeden.- Na lewo drzwi dębowe stolarskiej roboty stare "do górnych pokojów" /: mylne,drzwi te zamurowane prowadziły do Alchimii,a drzwi do schodów na górne pokoje w grubości muru są z alchimii i z pokoju następnego :/ drzwi pod Kurzą Nogą flandrowane stare ,przeciw tym drzwiom drugie drzwi dębowe w tejże bibliotece /: sic:/ szafy dwie proste (zapewne niegdyś na książki przeznaczone). W r.1739. piszą: drzwi na ganek, nad gzemsem "Moderata durant", blachą żelazną w kwiaty obite,nad niemi okno,drzwi do pokojów jodłowe staroświecką robotą w tafle posadzka kamienna,sufit gipsowy podparty 9 słupkami,który prędkiej naprawy potrzebuje lub sklepienia całego.- Na lewo drzwi do kręconego schodu dębowe stare.- Wejście do pokoju w Kurzej Nodze po schodach cyrkułowatych.-

Pokój następny z oknem ku ulicy Grodzkiej w głębokiej framudze z kamiennemi ławami po jej bokach,zasklepiony.- Sklepienie pochodzi zdaje się z XVII.wieku,gdyż opis z r. 1665:,pisze o tym pokoju: „w nim pułap złocisty rzezany z włoskiemi obrazami,obraz jednak na środku zepsuła woda, która z deszczu zacieka.- Dokoła obrazy włoskie z złocistemi ramami,ale tych obrazów sześciu nie dostaje,pawiment marmurowy.- Z tej sionki drzwi marmurowe do schodu kręconego,potem sionka i gabinet w wieży.- Z opisu tego widać że odnosi się do tego pokoju.- Podobnież opis z r.1692. nazywa ten pokój sionką i wspomina w niej "pułap złocisty rzezaną robotą z włoskimi obrazami,z tej sionki drzwi na schody kręcone".-Widocznie złożono tu wtedy jakiejś graty i opisujący nazwał piękny,lecz głęboki i przeto dość ciemny pokój sionką.-

Po bokach piękne kamienne odrzwia z rzezbionemi nadprożami,w których napisy: na lewo:Velis quod possis - na prawo: Tendit in ardua virtus.-W r.1787: wybielony,podłoga nowa z tarcic dana.-

Pokój sklepiony na prawo, był w XVII.w. przedzielony ścianą na dwa pokoje i stanowił ubikacye kąpielowe królewskie. Opisy z r.1665. i 1692., bałamutne:- W r.1739.: Przeszedłszy przez drzwi na prawo z napisem "Tendit in ardua virtus", dębowe stolarską robotą na zawiasach esowatych, pokój o jednym oknie, posadzka z kamienia ciosowego sklepienie porysowane piec we trzy skrzynie z kafli pstro polewanych na fundamencie kamiennym i sześciu pedestalikach także kamiennych stojący z koronką u góry, listewki u góry wązkie, drewniane, dokoła pokoiku.-

Z tego pokoiku prosto idąc drugi: drzwi dębowe w odrzwiach kamiennych z gzemsem na dwoje otwierającę się, posadzka z kamienia ciosanego ,sklepienie porysowane, komin szafiasty okien dwa z szyb taflowych w ołów, listewki drewniane u góry.-

Na prawo wązki korytarz, nazwany w r.1665. kuchenką, w niej kocioł / do grzania wody dla łazienki /, komin murowany.-

Przez drzwi na lewo z napisem "Velis quod possis", prowadzi:

K U R Z A   S T O P K A.

W r.1665.: drzwi stolarską robotą - komin marmurowy z takąż posadzką, okien 7 bez krat, pułap rzezany, złocistą robotą, w nim włoskie piktury, także dokoła obrazów włoskich 11 z ramami złocistemi.- Okiennice do okien dwoiste, malowane, na zawiasach z haczykami.- Toż samo powtórzono w opisie z r. 1692.- W r.1709.: okna puste, odrzwia marmurowe od ognia potrzaskane!.- Po naprawach w r.1739.: drzwi dębowe, posadzka marmurowa miejscami połupana, odrzwia marmurowe, sufit gipsowy, komin w węgarach marmurowych szafiasty kamieniarską robotą, na dwóch kolumnach stojący, pod któremi gradus marmurowy, z gzemsem marmurowym u góry, na którym herb Jagiellonów /!/ i osóbka także z koroną.- Okien 7 z szyb taflowych w ołów.- W r.1787.: posadzka marmurowa dobra, komin szafiasty odnowio-

ny, ściany w arabeski nowo malowane, stolików 2, krzeseł z pokrowcami 6.-

P O K O J E   Z Y G M U N T O W S K I E.

W rewizyi 1692. nazwano pokoje nad starym ogródkiem od ulicy Grodzkiej, czyli we wschodniem skrzydle, pokojami ś.p. króla Zygmunta.- W tem skrzydle najwięcej też zabytków z XVI. w. bo kilka pułapów i resztki malatur w kilku pokojach.- Pokojom więc na I. piętrze tego skrzydła pozostawiam nazwę Zygmuntowskich.-

Wejście przez sień poprzednio opisaną, w północno-wschodnim rogu pałacu, do niej z galeryi przez drzwi w obramieniu kamiennym.-

Pokój ochmistrzowski pierwszy od sieni, w r.1665 zapisano o nim: "gdzie fraucymer jada, o jednem oknie ku ulicy Grodzkiej, drugiem z kratą na dziedziniec, piec kaflowy biały".- W r.1692. był również przeznaczony na jadalnię fraucymeru królowej JMci.- W czasie koronacyi Augusta II., mieszkał tu i w następnym pokoju ochmistrz i ochmistrzyni dworu.- W r. 1709. zawalony.- Następnie naprawiony przedstawia się w opisie 1739. r.: Drzwi dębowe w odrzwiach kamiennych z gzemsem takimże kamieniarskiej roboty, posadzka z kamienia ciosanego, sufit gipsowy, piec z kafli pstro polewanych na fundamencie murowanym z koronką u góry - w r.1787.: sufity gipsowe z gzemsem, naprawione i wybielone.-

Pokój drugi za tymże idąc ku południowi podobnież w r. 1709. zawalony, w r.1739. drzwi jak w poprzednim, posadzka kamienna piec pstry, sufit gipsowy obok locus secretus cum omnibus requisitis, porządnie zrobiony, w r.1787. zreparowany i wybielony.- Pokój ten musiał być w XVI.w. służbowym / fraucymer i ochmistrzyni / gdyż tak ten, jak poprzedni, umieszczony między sienią przed Kurzą Nogą, a klatką schodową boczną, nie nadawały się na pokoje królewskie.- Następuje:

Sień, mieszcząca klatkę schodową wschodnią,.- W r.1739.

31

drzwi po obu stronach do pokoi,w kamiennych obramieniach z gzemsami.posadzka zapada,bo belki pod spodem nadgniły, okna dwa,od dziedzińca krata.- Schody na dwa załamki na lewo.-

Drzwi na ganek z napisem "Exitus aeta probat" blachą żelazną w kwiaty robioną obite.-

Pokój trzeci,okno ku Grodzkiej ulicy i drugie ku dziedzińcowi,w niem w r,1692.okiennice,piec pstry.- W r. 1739.drzwi i posadzka jak w poprzednich pokojach.- Powała w tafle stolarską robotą,piec z kafli starych bez koronki u góry,kominek przy nim,nad którym kapa porysowana.- Na lewo ~~lewo~~ locus secretus z napisem:"Nihil sine causa",drzwi stare lipowe stolarską staroświecką robotą w tafle.- W r.1787.: pułap kielowany dawny,ściany wybielone podłoga z tarcic nowo dana,stolik 1,krzeseł 6.-

Pokój czwarty,w r.1739.: drzwi i posadzka jak w poprzednich,powała w tafle stolarską staroświecką robotą,stragarze i siostrzon dobre.- Komin stary szafiasty.- Drzwi na ganek z napisem "Respice finem",blachą żelazną w kwiaty obite.-Drzwi do schodów kręconych w odrzwiach kamiennych z poręczami i gradusami kamiennymi na drugą kondygnację.-Nad schodami są w kamieniu różne osoby i zwierzęta kamieniarską robotą rznięte.- W r.1787.: pułap kielowany staroświecki, ściany wybielone,posadzka kamienna zreparowana.-

Z tego pokoju wejście do pokoiku /sklepu/ w wieży Lubrance.- W r.1739.: drzwi żelazne w kraty na nich herb blaszany przybity stary.- Posadzka kamienna cegłą naprawiona,w sklepieniu dziura kwadratowa z kratą żelazną, okna z szyb taflowych dwa,jedno ku Stradomiu, drugie ku Grodzkiej ulicy.-

Pokój piąty,w r.1739.: drzwi dębowe posadzka kamienna,sufit malowany stolarską robotą w tafle w których piramidy snycerską robotą w floresy robione i malarskièm złotem wyzłacane.- Te piramidy na prętach żelaznych do sufitu śrubowane,siostrzon pod tym sufitem przez środek idą-

cy dobry.- Okno jedno ku Grodzkiej ulicy,drugie na dziedziniec z kratami.- Przepierzenie z tarcic jodłowych,framuga z której quoudam szafa bywała,drzwi dębowe,odrzwia kamienna z gzemsem,tabulata na murze malowana z tynkowaniem opada.- W r.1787.: "pułap antyczny z siostrzonem w środku malowanym z różami snycerską robotą posadzka kamienna zreparowana ściany wybielone,stół dębowy okrągły, duży,krzeseł 24".-

Pokój ten nazwano pod czas pobytu Stanisława Augusta oficerskim.- Obecnie jest ten pokój przemurowany w poprzek w części od ulicy Grodzkiej pozostał dawny pułap,część od dziedzińca jest zasklepiona.-

Pokój szósty,narożny "gdzie stary król umarł" / Zygmunt I./

kło Stanisław, Porębski August, Rittermann Joachim, Dr.Rosenblatt Józef, S a r e Józef, Schmelkes Mojżesz, Dr.Schneider Ludwik, Schwarz Henryk, Sołtysik Tomasz, Dr.Starzewski Maryan, Dr. S z a r s k i Henryk, Dr. Twaróg Feliks, Wachtel Bernard, Wajda Wincenty, Dr. Wasung Władysław, Wilczyński Józef, Wolny Jan, Zbroja Adam.

Ogólna liczba Radców obecnych : 58

Radcy miejscy: Birnbaum, prof.Bujwid, Daszyński, Dattner, Drozdowski, Epstein, Dr. Gross, Dr. Guńkiewicz, Heumann, Jarra, Judkiewicz, Klemensiewicz, Maywalt, Miedniak, Nowak,Stanisław, Dr. Pareński, Peltz, Romanowski, Dr. Starzewski Tadeusz, Suski, Szatkowski, Dr. Tilles, Turski, Hr. Wodzicki. / 24 / nieobecność na tem posiedzeniu usprawiedliwili.-

Początek posiedzenia o godzinie 6 wieczór.

Protokół z ostatniego posiedzenia przyjęto.-

Następujący Radcy wybrani zostali do poszczególnych komisyj:

Delegaci do podpisywania kontraktów:

Dr. Gertler m.p. Iglicki m.p.

Dr. Guńkiewicz m.p. Dr. Juliusz Leo m.p.

Odpis!

PROTOKÓŁ OBRAD PEŁNEJ RADY MIEJSKIEJ.

Posiedzenie nadzwyczajne 2 w kadencyi XVI.
z dnia 11. lipca 1911.

O B E C N I .

Przewodniczący; Prezydent Dr. Juliusz Leo
I. Wiceprezydent miasta: Dr. Henryk Szarski
II. Wiceprezydent miasta: Józef Sare
Sekretarz Rady miasta : Dr. Tad. Kannenberg

R a d c y m i e j s c y :

Dr. Bandrowski Ernest, Bazes Gustaw Gerson, Beringer Wandalin, Bialik Józef, Biskupski Ignacy, X.Dr. Caputa Józef, Czubryt Piotr, Czunko Adam, Dąbrowski Szymon, Dębicki Klaudyusz, Prof. Domański Stan. Dr. Doboszyński Adam, Dudek Walenty, Federowicz Jan Kanty, Dr. Fierich Xawery, Dr. Gertler Julian, Godzicki Jan, Guzikowski Andrzej, Hałatkiewicz Jan, Iglicki Stefan, Jawornicki Józef, Konopiński Michał, Kosobucki Piotr, Dr. Krongold Wilhelm, Dr. Krzetuski Karol, Dr. Landau Ignacy, Dr. Landau Rafał, Dr. L e o Juliusz, Dr. Lustgarten Ludwik, Maciołowski Julian, Margulies Abraham, Dr. Meisels Adolf, Dr. Merz Ludwik, Meus Rajmund, Mikucki Xawery, Misiorowski Franciszek, Muranyi Roman, Dr. Nowak Julian, Pająk Jan, Peroś Jan, Dr. Poni-

3 do 4 tys. kafli. Były one kolorowe, [illegible] [illegible], przed piecem [illegible] do poprawiania [illegible].

[illegible] największe [illegible] stało przy ścianie łoże królewskie. Z różnych szczegółów wypadków [illegible] [illegible], wnioskować można, że łoże to pod baldachimem wspartym na czterech toczonych kolumnach stało, miało po bokach [illegible] [illegible], że łoże mogło być także przenoszone, [illegible]. /35 [illegible] [illegible] do łóżka króla/ łóżko było [illegible], w nim 30 [illegible] [illegible] większych i mniejszych - robota słynnego artystycznego stolarza Sebastyana [illegible].

Nad oknami pręty i kółka do firanek i do [illegible], którymi się zasłaniało pokój króla /[illegible]/.

Należy wspomnieć tu [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] - [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible], na [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] - [illegible] /[illegible]/. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] - [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], a [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Izba króla Zygmunta.

W ośmdziesiątym drugim roku życia a czterdziestym pierwszym panowania, w lutym 1548 r. zachorował ciężko król Zygmunt I w Piotrkowie, przewieziono go na saniach do Krakowa, gdzie w pałacu Wawelskim stworzonym jego sumptem i długoletniem staraniem, wśród czułej opieki żony, jak to stwierdzają historycy – „przyjąwszy pańskie świętości w święto chwalebne Wielkanocne Zmartwychwstania Pańskiego z światem się rozdzielił, z wielką skruchą a pokorą, na zamku krakowskim, którego śmierć nie tylko obywatele tej ziemie, ale i postronne ludzie zasmuciła. Urody był to pan kraśnej i siły wielkiej, tak, iż powrozy targał, podkowy łamał; nie wiele rad mówił, ale z baczeniem, był trochę gniewliwy, ale jednak gniew umiał w sobie taić : był trzeźwy, mierny: w czepcu z młodu chadzał, włosy długo nosił, brodę postrzygał, lecie w wieńcu różanym rad chadzał bez czapki; na walkę nie był skwapliwy, przetoż od wielu postronnych królów miał wielką przyjaźń, i na nieprzyjaciela się nie ruszył, aż za wielką krzywdą i przeto mu Pan Bóg dawał szczęście." (Bielski)

Blisko 400 lat dobiega od owej chwili, gdy dzieło jego pałac Wawelski po tylu latach zniszczenia ulega odnowieniu przynajmniej w głównym zrębie. Mury i ozdobne kamienie są niememi tylko pamiątkami po twórcy – wydane niedawno akta i rachunki dotyczące budowy pałacu na Wawelu są świadkami zabiegów, zamiłowań i trudów Zygmunta I. Pragnąłem wynaleźć

w nich bliższy jaki szczegół, któryby pozwolił wskazać dziś w gmachu miejsce, gdzie twórca Wawelu żywot zakończył, złączyć nazwisko fundatora z ~~niemą~~ istniejącą pamiątką, nie tylko z opowieścią, ~~lecz~~ ze stwierdzonym historycznie faktem, - i rzeczywiście akta budowy, choć niekompletne, przynoszą w tym względzie zupełne wyjaśnienie, nawet szczegółowe.

Pokoje na Wawelu przeważnie nie miały stałych nazw, lub zmieniały je w miarę czasowego przeznaczenia, niektóre jednak przez całe wieki zatrzymały nazwę, a opisy określają dokładnie ich położenie, tak, że je dziś można wskazać dowodnie, i te służą do oryentacyi w odszukaniu innych pokoi w sąsiedztwie wspominanych.

Nazywano je rozmaicie i zmiennie : a to:<u>według położenia</u>: nad bramą, przed altaną, ku Bernardynom, przy wieży Dorotce, przy murze obok furtki przy bramie, przy skarbcu, nad kuchnią, koło Kurzej Nogi, przed Kurzą Nogą, przed łaźnią, naprzeciw łaźni, przed Lubranką, w domu królowej Jadwigi, przed wielkorządcą, przy kościele katedralnym, nad podrzęctwem, pod poselską izbą, nad wielkorządcowem mieszkaniem, w wieży, od strony domu starościńskiego, pod dachem, przy schodach.

<u>Według ornamentacyi :</u> pokój malowany, alabastrem pobielany, malowany szarym kolorem, szary, nowo ozdobiony, alkowa stolarską robotą, gdzie zielony kredens, pod głowami, gabinet złocisty sklepiony /w wieży Zygmunta III/ orłowy, ptaszkowy, /od ozdób w pułapie/, gdzie Meluzyna, pod panną.

<u>Według przeznaczenia:</u> izba stołowa, jadalna, sypialna, gdzie się sądy odbywają, gdzie Naj.Pan

zwykł jadać, ubierać się, sypiać, gdzie broń przechowują, gdzie królowa mieszka, gdzie kapelani mieszkają, gdzie srebra królewskie chowają, do rozbierania przed łaźnią, gdzie podkomorzowie, gdzie panny królowej, gdzie pokojowcy jadają, gdzie pisarze królowej, kędy dworzanie królewscy, gdzie sądy ziemskie, izba sądowa, grodzka, poselska , senatorska, aptekarska, biblioteka, laboratoryum, króla Zygmunta, alchimia, królewicza, gdzie królewny jadają, kędy sypia królowa, srebrowych, garderobka, marszałkowska.

od zdarzeń pewnych : izba gdzie zamek zaczął się palić, gdzie królowa umarła, pokoje, którymi królowa do króla przychodzić zwykła - gdzie panny za mąż wydają - gdzie sądy ziemskie bywają.

Śmierć króla Zygmunta była takiem zdarzeniem, że jeszcze w kilkadziesiąt lat po jego śmierci wspomina się w aktach ,,izba w której stary król umarł" i te zapiski pozwoliły wskazać dziś tę izbę : zapiska z r. 1575, o naprawie pieców i szyb w izbie gdzie stary król umarł w gmachach średnich" wskazuje pierwsze piętro ; piętra nazywano : I media atria średnie gmachy - II superiora atria wyższe gmachy; parteru nie wymieniano, czasem zwano go inferior habitatio - inna z r. 1572 podaje tę izbę z dodatkiem : ,,pod głowami", a więc pod izbą poselską, która leży na drugiem piętrze w narożniku od Stradomia - tak więc te i inne zapiski /blisko schodu kręconego przy wieży zwanej Lubranką/ dowodzą, że król Zygmunt zakończył życie w pokoju na I piętrze w narożniku od strony Stradomia, który to pokój na szczęście ocalał wśród pożarów i dotąd posiada pułap pierwotny z malowaniami i złoceniami przy-

czerniałymi, fryz kolorowy na ścianach pod pułapem i pierwotne kamienne obramienia rzeźbione oddrzwi. Pokój ten jest najprzyjemniejszym w pałacu do zamieszkania jako słoneczny z oknami na południe i wschód.

Tak pułap, jak fryz malowany, dadzą się odczyścić i odnowić a dawna sypialnia królewska w niefałszowanym stanie przypomina dawną świetność i króla budowniczego.

Pod podłogami znaleziono i tafle kamienne, któremi posadzka była wyłożoną - słoneczny blask wpada przez wielkie okna, w które należy wprawić drobne szyby w ołowianych oprawach. Brak tylko dawnych mebli, a i te według zapisków na ich kupno, robotę lub naprawę, można sobie w myśli odtworzyć,. Ściany pod kolorowym fryzem okrywały dywany i obrazy. I treść obrazów można podać przypuszczalnie z pośród wymienionych nabytków ówczesnych Wawelu: był więc portret królowej Bony i Zygmunta, ołtarzyk składany, w r. 1524 ,,przysłany został obraz z Norymbergi zwany ,,bramą sławy" na którym wymalowane są dzieła i genealogia Maksymiliana, niegdyś cesarza rzymskiego" - w r. 1544 nabyto obraz ,,na którym podane jest położenie ziemi moskiewskiej". Musiały być i obrazy religijne; w r.1548 kupiono za 50 florenów 16 obrazów, 8 z historyi peregrynacyi Józefa i 8 z historyi Abrahama. Wspomniano też zwierciadło na ścianie.

Zimną posadzkę kamienną przykrywały kobierce i chodnik z czerwonego sukna. Nie wiadomo, czy w sypialni tej był piec czy kominek, może ślady w murach to wykażą. Czy jeden, czy drugi, był według aktów okazałym sprzętem, bo opalanie wielkich pokoi wymagało silnego opału. Na piec liczono po

~~Zxdex~~

3 do 4 kóp kafli. Były one kolorowe, często złocone, przed piecem szczypce do poprawiania żaru.

Zapewne naprzeciw okien stało przy ścianie łoże królewskie. Z różnych szczegółów wydatków zamówień ~~ledwie~~ wnioskować można, że łoże to pod baldachimem dźwiganym na czterech narożnych kolumnach łóżka, miało po bokach rozsuwalne ścianki, że łoże mogło być jakby parawanem zasłaniane. /36 zawias pobielanych do łóżka króla/ Łóżko było rzeźbione, w niem 50 rozet złoconych większych i mniejszych - robota słynnego artystycznego stolarza Sebastyana Taurbacha.

Nad oknami pręty i kółka do firanek i do sukna, którem się zaciemnia pokój króla /stora/.

Dalej wspomniane tu są : ławki obite zielonem suknem - ławka łokieć szeroka a 3 łokcie długa, na której król z królową siedzieć zwykli, obita skórą /kanapa/ - siedzenie /krzesło, karło/ nad niem rzeźbione postacie - stół składający się / z klapami lub rozsuwalny ?/ i stolik okrągły.

Zygmunt niedomagał na nogi, więc w r. 1537 zrobiono dlań krzesło, w którem ma być noszony, pokryte szkarłatem ze zieloną kitajką, wyścielane na drągach do noszenia /lektyka/. Przy łóżku klęcznik i pulpit do czytania. Z pułapu zwisał świecznik bronzowy, a po stołach stały kandelabry z woskowemi świecami.

W r.1692.: zanotowano w tym pokoju: okien 3,dwa z kratami.Komin murowany,auszpurską sztuką robiony,piec pstry, podle niego komin w murze z blachą żelazną,drzwi flandrowane do transitu z kalmką,hantabą,drugie drzwi do sionki przed gankiem,także flandrowane.- Pułap sztuką snycerską robiony złocisty,sztuk dwie zepsowanych.- W r.1739.: odrzwia kamienne z gzemsem kamieniarską robotą rzniętym, pod którym herb z kamienia per mordum smoka,który osobę w pysku trzyma i połyka /: herb Sforzów! :/ nad nim korona.-

Posadzka popadana.- Sufit malowany w tafle,snycerską robotą w których piramidy,takąż robotą we floresy wyzłacane /: których nadpsowanych 19 :/.Pod tym sufitem dwa siostrzony jodłowe,piec stary we trzy skrzynie z tafli pstro polewanych bez koronki,fundament na 6 podestalikach kamiennych leży.- Przy nim komin szafiasty z węgarami kamiennymi item komin drugi w kani przy oknie kapisty we trzy granie w węgarach kamiennych rzniętych z kroksztynami z gzemsem także kamiennym rzniętym.- Okna trzy.- Na lewo w kącie naprzeciw pieca sklepik mały,naprzeciw okna ku Grodzkiej ulicy,sklepik drugi,do obu odrzwia kamienne rznięte,drzwi lipowe stare w tafle,posadzki kamienne wewnątrz drzwi żelazne na ganek.- W r.1787.: pułap antyczny we dwóch siostrzonach malowany z różami snycerską robotą pozłacany,których większa część poodpadała komin kapiasty z maczkaronami i innymi ornamenty w kamieniu rzniętymi, posadzka kamienna zreparowana.-

Śmierć Zygmunta I ,który lat przeszło 40 panował i miliony włożył w budowę zamku -zostawiła takie wspomnienie, że pokój ,w którym zmarł, jeszcze przez kilkudziesiąt ~~siu~~ lat, potem, nazywano pokojem „w którym stary król umarł”, i tak w r.1564 zapisują w rachunkach „za naprawę stołu fladrowego w izbie, gdzie stary król umarł ,40 gr”- w r.1572 podobnie określono miejsce wprawienia szyb- i dalej, że „w izbie pod głowami ,w sieni gdzie schód, w izbie gdzie stary król umarł, szyb 33, hawtów 12”- w r.1575 „od oprawienia pieców gdzie stary król umarł” i „w gmachach średnich,-(tj.na pierwszem piętrze)- gdzie stary król umarł szyb 69”- Z tych określeń da się dokładnie podać, że Zygmunt I zmarł na pierwszem piętrze w izbie blisko ~~koło~~ wejścia do kręconych schodów przy wieży zwanej obecnie Lubranką, w skrzydle wschodniem, ~~w którem na drugiem piętrze mieściła się~~ pod izbą zwaną „pod głowami”, tj. poselską; -

„...przyjąwszy pańskie świętości w święto chwalebne Wielkanocne Zmartwychwstania Pańskiego z światem się rozdzielił, z wielką skruchą a pokorą, na zamku krakowskim, którego śmierć nie tylko obywatele tej ziemie, ale i postronne ludzie zasmuciła. Urody był to pan kraśnej i siły wielkiej, tak, iż powrozy targał, podkowy łamał; nie wiele rad mówił, ale z baczeniem, był trochę gniewliwy ,ale jednak gniew umiał w sobie taić: był trzeźwy, mierny: w czepcu z młodu chadzał, włosy długie nosił, brodę postrzygał, lecie w wieńcu różanym rad chadzał bez czapki; na walkę nie był skwapliwy, przetoż od wielu postronnych królów miał wielką przyjaźń, i na nieprzyjaciela się nie ruszył, aż

za wielką krzywdą i przeto mu Pan Bóg dawał szczęście. Miał wieku swęgo lat 82. Był na królestwie lat 41."(Bielski).

II prgto

K o s z t a :

		K.	h.
1/.	Ułożenie ska rgi	50	
2/.	2 krotny odpis i napis	2	80
3/.	Stemple	2	—
4/.	Ekspedycya i zanotowanie	-	50
5/.	Porto z sądu	-	10
6/.	Pełnomocnictwo ze stemplem	2	—

D R U G I E P I E T R O.-

S K R Z Y D Ł O Z A C H O D N I E.

Na prawo z podestu schodów przez sionkę:

I Z B A M A R S Z A Ł K O W S K A.-

W r.1665.: okien cztery /: dwa ku katedrze,dwa ku ulicy Kanoniczej :/ drzwi z sionki flandrowane po obu stronach,w tej sieni jako i w izbie gdzie Meluzyna pułap złocisty w której jednej wielkiej sztuki a dwóch mniejszych nie masz /: t.j. rozet w kasetonach :/ drzwi do kręconego schodu.- W r.1692.: kominów murowanych dwa,pułap złocisty taką robotą jako w po w pokoju gdzie Meluzyna,ale sztuki jednej wielkiej a mniejszych pięć sztuk niedostaje.- W r.1709.: pokój zawalony,tylko połowica drzwi na zawiasach.- W r.1739.: z sionki o murowanej posadzce wejście do sali marszałkowskiej przez drzwi.-dębowe na dwoje się otwierające stolarską robotą w odrzwiach kamiennych z gzemsem kamiennym szafiastym.- Posadzka z tarcic jodłowych w tafle stolarską robotą sufit gipsowy,piec z kafli pstro polewanych we trzy skrzynie z koronką u góry w herby tak koronne jak W.Księstwa Lit. polewaną.- Okna cztery w ołów oprawne pod każdem zaś oknem posadzka z kamienia ciosanego /: we framugach okiennych :/.- Drzwi na schody kamienne kręcone.- Od storny okien ku Krakowu /: do północy :/ przepierzenie drewniane.- W r.1787.: Drzwi podwójne pokostowane,sufit z ramą i gzemsem zreparowany,lamperya filimki na murze malowane piec staroświecki z kafli niebieskich we trzy skrzynie na fundamencie podłoga sosnowa stara,okno jedno ku kościołowi zamurowane.- Krzeseł z pokrowcami 12 ,stolików becowanych 2.-

P O K O I K I   N A D   Ł A Z N I A.-

(obecnie zburzone)

Wszystkie opisy są bałamutne co do rozkładu.- W r.1665. wymieniono pokój i sionkę stanowiącą przejście do pokoju w wieży "nowej".- W r. 1692. piec nowy pstry.- Wrr.1709.: sień zawalona bez powały,pełno rumowiska.- W r.1739.: za gabinetem w wieży,między skarbcem a wieżą był pokoik z wejściem w odrzwiach kamiennych z herbem nad niemi,podłoga z tarcic w tafle,piec kaflowy pstry z koronką u góry,stolik jodłowy stary prostą ciesielską robotą robiony,jedno okno ku Krakówu drugie na dziedziniec za katedrą.- W r.1787.: w obu pokoikach sufity z gzemsem,nowe lamperye i filimki malowane,podłoga nowa z tarcic.-

Tu mowa o jakiejś sali czyli przedpokoju z drzwiami na schody ku gankowi,gdzie zszedłszy po kilku schodach kamiennych są dwie izdebki wyreparowane.- Trudno zrozumieć o co tu chodzi,zdaje się że o jakąś przybudówkę koło łazni i nad łaznią.-

P O K Ó J   W   W I E Ż Y.-

W r.1692.: drzwi dwoiste stolarską robotą ,komin murowany,okien trzy o 9 kwaterach bez krat,- Pokój sklepiony,więc wyszadł cało z pożaru w r.1702.- W r.1709.: zanotowano w nim okna poniszczone,stół sadzony różnemi drzewami staroświecki ale bez nóg.-

W r.1739.: posadzka marmurowa,sklepienie puklaste komin szafiasty w węgarach kamiennych na którym herb Jagielloński /: !oczywiście mylne - wieża skończona za Jana III. mogła mieć albo herb koronny,albo "Janinę" Sobieskich :/ i korona,okna z szyb kaflowych.-

W r.1787.: sufit w kopułę sklepiony,lamperya i sufit nowo malowane komin szafiasty z herbem odnowiony posadzka kamienna stara,krzeseł z pokrowcami 6,stolik becowany 1.-

P O K O J E   Z A   K A T E D R A:-

Na lewo z izby marszałkowskiej:

[illegible]

[illegible] r.19[illegible] [illegible] "nowe". – W r. 193[illegible] [illegible] – r. 1908 [illegible] wałcona bez gowa[illegible], pełne [illegible] r. 1932 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – r. 19[illegible] [illegible] nowe [illegible] malowane, [illegible] nowe [illegible].–

Tu nowa o [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] koło [illegible] i nad [illegible].–

[illegible]

W r. 1932 [illegible] drzwi dwojste [illegible] robotą, [illegible] w r. 190[illegible].– r. 193[illegible] [illegible] [illegible].–

r. 1933 [illegible] [illegible] [illegible].–

r. 193[illegible] [illegible] z [illegible] 6 [illegible].–

-: P O [illegible] Z A [illegible] :-

Na lewo z [illegible] [illegible]:

P O K Ó J   P O D   M E L U Z Y N A

/: lub pod Syreną, albo pod panną :/

W r.1665.: 4 okna o 9 kwaterach /: 2 na wielki dziedziniec,2 ku katedrze :/,piec z kafli pstrych,prosta szafa w pośrodku,Meluzyna na trzech zawiasach żelaznych u stropu przybita przy której na kształt skrzydeł dwa rożki danielowe,ogony dwa przy niej złociste.- Od ganku kraty żelazne przy oknach,u jednego okna okiennice drewniane.- W r.1692.: strop podporami pod sam strop przy obydwu ścianach podstęplowano,aby strop nie upadł który przez zaciecz zrujnowany był.- Piec pstry z kafli,dobry.- W pośrodku Meluzyna złocista na czterech łańcuchach u wierzchu wisząca przybita do stropu przy której na kształt skrzydeł dwa rożki danielowe,ogony przy niej złociste.- W r.1709.: Odrzwia do pokoju Syreny popadane od ognia,wszystek zawalony /: pułap :/ okna bez ram.- Dach nad nim połamany,potrzebuje ratunku.- W r.1739.: Drzwi dębowe stare na dwoje rozwierające się stolarską robotą,podłoga z tarcic w tafle,pod oknami /: we framugach :/ kamienna posadzka,piec jak w izbie marszałkowskiej.- Okna cztery,dwa na główny dwa na katedralny dziedziniec w tafle w ołów oprawne,od strony dziedzińca kraty.- Również w tym pokoju przepierzenie z tarcic,komin szafiasty w kamiennych węgarach drzwi.- W r.1787.:Sufit z ramą i gzemsem zreparowany,ściany wybielone,lamperya i filimki na murze nowo malowane,komin kamienny szafiasty pomiędzy oknami,podłoga nowa z tarcic,kanap 2, krzeseł z pokrowcami 12,stolików becowanych 4.-Następny

P O K O J   Z   E R K E R E M .

O jednem oknie ku katedrze drugiem w erkerze na dziedziniec wielki.- W r.1692.: piec z kafli pstry,pułap złocistą robotą jako i w sieni do drugiego pokoju drzwi flandrowane.- W r.1709.: zawalony,nad którym dach i rynna dobre,okna bez ram.- W r.1739.: podwoje dębowe stolarską robotą,posadzka z tarcic w tafle stolarską robotą,pod oknami z kamienia,ciosanego, piec jak w izbie marszałkowskiej /: we 3 skrzynie,z herbami koronnemi i litewskiemi,z koronką :/ sufit gipsowy,okna w ołów oprawnew oknie od dziedzińca,nad którem framuga z góry w kwiaty wyrabiana /: erker :/ - za temże oknem węgarykamienne misterną robotą jako i gzems w herby i fruhta wyrzy-

nane.- W r.1787.: Sufit z ramą i gzemsem zreparowany i wybielony dokoł z filimkami i kordonem na murze malowany,piec z kafli niebielonych na postumencie marmurowym nowo przestawionym,podłoga z fryzami stara,kanap 2, krzeseł z pokrowcami 12,stolików becowanych 2.-

N A D   B R A M Ą :

Opis z r.1665. pokoi nad bramą na II.p. bałamutny.- Wymieniony tu piec kaflowy pstry,drzwi flandrowane,pułap w dwóch pokojach złociste, sionka,schód kręcony na I.p.,szafa malowana z szufladami,komin murowany, stara szafa zielona w murze,wychodek,cztery ławy ,piec kaflowy zielony, i jakieś zdaje się drewniane boczne schody.- Podobnież w r.1692. wspomniano tu zielone drzwi na ganek,w sionce drzwi flandrowane do kręconego schodu na pierwsze piętro,szafa przy sionce flandrowana szafa zielona w murze, miejsce sekretne, "ta sionka cale upadła,teraz dano w niej nowy strop i podpory do podtrzymania stropu.-

Pokoje te nazwano w XVII,w. pokojami św.Jadwigi,pomieszawszy córkę Zygmunta I.która tu mieszkała, z żoną Jagiełły,którą za świętą uważano, za której życia pokoje te jednak nie istniały.-

<u>Przedpokój.</u> W r.1692.: w pokoju pierwszym św.Jadwigi tramy,forszty upadły,dano nowe,jeden siestrzan trzeba jeszcze podwlec,w drugim pokoju od grodu,także św.Jadwigi,dano nowe okna.- W r.1787.: Przedpokój, drzwi pojedyńcze pokostowane okno o 9 kwaterach w szyby małe w ołów oprawne sufit z ramą i gzemsem wybielony ,lamperyę i filimki nowo malowane,komin kapiasty z gzemsem robotą snycerską z herbem Litwy.- Podłoga z fryzami sosnowa stara.- Ławek z poręczami 2.-

Następny <u>pokój lub sionka</u> , w niej w r.1709.pomlewej ręce drzwi do potrzebnego miejsca /: podle tych drzwi na lewo kuchenka św.Jadwigi,z tej sieni są schody kręcone,okna na kościół.- W r.1739.: mały niski pokoik,podwoje drewniane,podłoga w tafle pod oknem i kominem kamienna,sufit gipsowy,komin szafiasty z kamiennymi węgarami - na lewo locus secretus z posadzką wylaną.- W r.1787.: sufit z ramą,podłoga z fryzami stara krzeseł z pokrowcami 6.stolik jeden,w tym pokoju garderóbka.-

<u>Wielka izba</u> frontowa:w.r.1692. wielka izba nad bramą,trzy ławy stolarskie,piec kaflowy zielony,listwy do koła muru przybite - jakiś schód drewniany "ku kaplicy".- W r.1709.do pokoju św.Jadwigi wchodząc okna trzy bez ram i kwater, z tegoż pokoju drzwi żelazne na schody na dół /: ? chy-

F W r.1709: okno na strzelnicę z kratą, na lewo kominek marmurowy.

 48

ba :/ przebito drzwi do starostwa i tamtędy na schody przechodzono, albo zrobiono z tej izby wejście na schód kręcony w rogu pokoju w miejsce dawnej w sionce wymienionego wejścia na ten schód ? :/.- W r.1739.: posadzka w tafle, pod oknami kamienna, piec z pstro polewanych kafli we trzy skrzynie z koronką u góry, sufit gipsowy, okien cztery.- W r.1787. nieopisana ta izba.

Skrzydło północne.

Na lewo ze schodów:

Sala Senatorska, największa na zamku, mierząca 23.20 metr. długości przy 12.70 szerokości o czterech oknach ku miastu i czterech ku dziedzińcowi miała pułap, wyżej od innych pokoi, albowiem w inwentarzu zanotowano, że ze strychu są drzwi na ganek /galeryą/, który był w tej sali. W rewizyi z r.1679 wspomniano, że ganek w izbie Senatorskiej ,, ambitum " czyni, czyli biegnie w górze po ścianach. Czy obiegał dookoła, czy tylko przez dwie lub trzy ściany, niewiadomo. W r. 1666 zapisano o tym ganku, że jest drewniany, biały, z toczonymi balaskami na dwóch drągach do stropu przybity - strop w kwadraty rzezany robotą staroświecką, malowany, sztukami złocistymi w róże rzezanymi sadzone. Z tej sali drzwi fladrowane forsztowane z obydwu stron do pokoju króla Imci.

Pierwotnie sala ta zdaje się nie miała ganku, bo w r.1583 ,, robili cieśle ganek dla muzyków na wesele pana kanclerza ", w r.1603. podobnież robili cieśle taki ganek - widocznie z początku ustawiano tę galeryę na drewnianem wiązaniu prowizorycznie do rozebrania po uroczystości, później zaś zrobiono stałą galeryę do stropu przymocowaną i zrobiono ze strychu wejście na tę galeryę.

Szwedzi zrujnowali salę, bo rewizya z r. 1679 znalazła odrzwia i obramienia okienne

puste bez wszystkiego, w sąsiednich pokojach popalone ramy w oknach, pokój szklany zawalony „ w nim nie masz nic "%.

Posadzka była kamienna, do koła biegły ławy, z jednej strony ustawiono „ majestat" tj. gradus na którym stawiano krzesło tronowe pod baldachimem.

Po pożarze z r. 1702 nie przywracano już galeryi, według rewizyi z 1711 sufit dano gipsowy, podłogę z tarcic, stolarską robotą w tafle robioną czyli dano drewnianą posadzkę. Na przybycie Stanisława Augusta w r. 1784 ~~potem~~ zmniejszano tę salę przez przemurowanie na wszerz tj. zrobiono najpierw od strony schodów przedpokój o jednem oknie, z którego się wchodziło do sali o trzech oknach – jak opis z tegoż roku:

Idąc pryncypalnymi schodami marmurowymi na drugie piętro do apartamentów Najjaśn. Pana po lewej stronie do przedpokoju, do którego drzwi podwójne fasowane dębowe, stare, zreparowane, pokostowane w odrzwiach kamiennych, z zamkiem nowym ~~wpuszczonym, szufryglami~~, zawiasami esistemi; szyldy z obydwóch stron z gałkami owal mosiężne. W tym przedpokoju okno o sześciu kwaterach jedno w tafle dwie w sprossy do kitu, ~~z okowiem wszelkiem, całe~~ nowe dane, drugie na galeryę zamurowane i z frontu ślepo malowane. Ściana dzieląca przedpokój od sali z wiązaniem i szalowaniem dubeltowa z tarcic nowa dana, ~~ferkleydunki we drzwiach i oknach nowo podawane~~; fusgzemsy, postument, listwy dokoła nowe, Sufit z ulkiem, z gzemsem w połowie nowy a drugi zreparowany i wybielony. Ściany w kolor i szlaki z karnisplato i lamperyą malowane, posadzka stara zreparowana. Ławki dokoła dla liberyi (służby) podawane; tarcz na ścianie malowanych pięć z cyframi królewskiemi S.A.R. po dwanaście lichtarzyków blaszanych mającemi.-

Obecnie wyburzono tę ścianę działową i przywrócono sali senatorskiej pierwotną jej wielkość.

Skrzydło północne

S A L A   S E N A T O R S K A,

~~n a   z a m k u   k r a k o w s k i m.-~~

Na lewo z podestu drugiego piętra głównych schodów przez drzwi w kamiennem obramieniu o formach wprowadzonych przez Zygmunta III. do wszystkich obramień przy klatce schodowej, wchodzi się do sali, zwanej senatorską, największej w pałacu, bo mierzącej 23.20 metrów długości przy 12.70 szerokości, a więc prawie 300. metrów kwadratowych.- /: Izba poselska mierzy 17 12.70. t.j. 216 m.kw.:/

Dziś pozbawiona losami wszelkiej ozdoby przedstawia się jako pusta sala, o czterech oknach ku ulicy Kanoniczej i czterech ku dziedzińcowi, w ścianie przeciwległej wejściu dwa większe niż w innych pokojach otwory drzwiowe ku oknom zbliżone, tak że między temi drzwiami jest nieco szersza przestrzeń ściany, przed którą stał niegdyś "majestat" t.j. krzesło tronowe na gradusie z namiotem nad niem tj. z baldachimem.-

Z pierwotnego urządzenia tej sali za Jagiellonów nie pozostały ani fragmenty, ani opisy.-

W r.1595. dwukrotny pożar dotknął północne to skrzydło pałacu i zniszczył urządzenie Zygmunta I. a Zygmunt III. odrestaurował całe piętro i klatkę schodową nadając pałacowi ozdoby we współczesnym sobie guście.- Wprowadził obramienia drzwi marmurowe z tympanonem na nadprożu, umieszczając często pod nim herb rodtiny Wazów w pułapach umieszczał w ramach ulubione obrazy, bądz z W z Włoch sprowadzone bądz tu przez Dolabellę malowane.-

W r.1602. zanotowano położenie posadzki kamiennej w wielkiej sali - zapewne więc w tym roku ukończono przebudowę sali senatorskiej.- W roku następnym zapisa-

no wydatki na cieśli,którzy w głównej izbie i poselskiej robili ławy nowe z poręczami dla senatorów na sejm,i budowali majestat, oraz dla snycerza koło powały - dalej znowu wydatek na cieśli,którzy drzewo na ganek dla muzyki do wielkiej sali ciosali i tarcice heblowali a potem ganek rozbierali.-

W zapiskach 1615.r. wspomniane naprawy na innych skrzydłach pałacu,w tem /:północnem:/, tylko naprawę dachu.-

Jeszcze po pierwszym szwedzkim najeździe /:1655 - 1657.:/ pozostało nieco świetności w pałacu.- W lustracyi z r.1665. zanotowano o izbie senatorskiej: drzwi na zawiasach wpojonych z czopem u dołu żelaznym z zamkiem ingrychtowym,kluczem i hantabą,wrzeciądzem, skoblem,z żelazem w murze do zatrzymania drzwi.- W tej izbie senatorskiej okien szklanych o sześciu kwaterach u wierzchu a u dołu okiennicach drewnianych,od wału cztery bez krat żelaznych,kwater dziesięci niedostaje; od ganku okien także cztery z kratami żelaznemi czerwono farbowanemi.- Ganek w tej izbie drewniany,biały, z toczonymi balasami,na dwóch drągach do stropu przybity.- Strop albo podniebienie w tej izbie w kwadrat,rzezany robotą staroświecką,malowany,sztukami złocistemi w róże rzezanemi sadzone,jednej niedostaje.- Z tej sali albo izby senatorskiej drzwi flandrowane,forsztowane,z obudwu stron na zawiasach wpojonych żelaznych z zamkiem ingrychtowym,klamką i hantabą,do pokoju Króla JMci.-

W r.1679. zanotowano: udawszy się nad izbę senatorską,taż niemal we wszystkim jako i pod tamtym dachem znajduje się ruina a zwłaszcza nad tą stroną,która respondent Kanoniczéj ulicy, bo dla popsowanej w wielu miejscach dachówki a zatem zbutwiałych i zgniłych w stolcach krokwi i murłatów,na których stoją,nietylko wiązania poustępowały,ale gzyms difora pięknie malowa-

wany,obwisł i prędko bez ratunku upadnie. toż się stało i didentwo w senatorskiej izbie,bo przeciwko temu miejscu comix i fredno /!/ i kilka róż rżniętych z sufitu wypadło.- Nad gankiem także najwyższym,ambitum senatorskiej izby czyniącym strop,na której zacieka,bardzo się pokrzywił i gzyms jego zwłaszcza przy szczytach murowanych,które dach wszystek w kilkoro dzielą,znacznie się ponachylał.- W izbie zaś senatorskiej,idąc ku pokojom Króla JMci.,jako się wyżej nadmieniło,fredno comix i kilka rzezanych sztuk ze stropem ex regione Kanoniczej ulicy wypadło.- Na inszych miejscach w tejże izbie,lubo non apparet ruina visibilis,znać jednak że zacieka.- Pawiment w tejże izbie wygiął się środkiem, to jest że visibiliter wyższy w środku aniżeli ku drzwiom,tak z wejścia od wschodów jako i z wyjścia ku pokojom Króla JMci.- Tak w tej senatorskiej izbie jako i w inszych pokojach supremae contignationis żadnego cale okna niemasz a wiele takich,że w nich jeno zwierzchnie kwatery zostały.-

W r.1692. zanotowano: Ganek w tej izbie drewniany biały z toczonymi balasami,dwiema drągami żelaznymi do stropu przybite.- Strop albo podniebienie w tej izbie w kwadrat rzezany z robotą staroświecką malowany,z sztukami złocistemi w róże rzezanemi sadzone,których dwóch niedostaje po rewizyi przeszłej.- Z tej izby senatorskiej drzwi flandrowane z obu stron na zawiasach i hakach wpojonych,z zamkiem ingrychtowym,kluczem,antabą i klamką,wrzeciądzem i skoblem do pokoju Króla JMci.-

Po spaleniu się zamku w r.1702. podczas drugiego najazdu szwedzkiego znalazła lustracya w r.1709. spisana,izbę senatorską zupełnie zawaloną,a po restauracyi pałacu przeprowadzonej koło 1728.r.przez biskupa Szaniawskiego,lustracya z roku 1739.pisze: Izba senatorska,do której w odrzwiach kamiennych z gzemsem

także kamiennym szafiastym,drzwi dębowe /:dobre:/ stolarską robotą,na dwoje otwierające się,na zawiasach esistych pobielanych i haczkach czterech żelaznych z zamkiem francuskim i kluczem,także z dwiema antabkami przy zamku mosiężnymi.- Do której to izby senatorskiej wszedszy,jest w niej połoga z tarcic,stolarską robotą w tafle robiona,dobra,sufit gipsowy /: wytynkowania potrzebuje :/ okien w ołów oprawnych z szyb taflowych ośm,cztery ku Krakowu a drugie cztery na dziedziniec wychodzące.- Za temi oknami które ku Krakowu wychodzą,krat żelaznych niemasz,a za temi,które na dziedziniec,krata przy każdem żelazna,u tych wszystkich ośmiu okien po dwa węgary na krzyż kamienne, przy których węgarach ramy dębowe /: dobre :/ po dziewięć kwater w sobie mające.- Drzwi dwoje,to jest jedne w kącie niedaleko tych okien,które na dziedziniec wychodzą,a drugie także w drugim kącie niedaleko tych okien które ku Krakowu.- Te oboje drzwi dębowe /: dobre :/ stolarską robotą,każde na dwoje otwierające się i każde na czterech zawiasach esowatych pobielanych i czterech hakach żelaznych,u każdych drzwi zamek francuski z kluczem i przy każdym zamku po dwie antabki mosiężne,także przy każdych po dwie zasúwki ślepe u góry i u dołu żelazne,- Te drzwi oboje drzwi w odrzwiach kamiennych fugowanych, item za temiż drzwiami każdemi od sieni są drugie odrzwia także kamienne fugowane,lecz bez drzwi,między którami odrzwiami u obojga drzwi posadzka z kamienia ciosanego.-

Na przybycie Stanisława Augusta w r.1787. zmniejszono tę salę przez przemurowanie na wszerz t.j. zrobinno najpierw od strony schodów przedpokój o jednym oknie,z którego się wchodziło do sali o trzech oknach jak opis z tegoż roku: Idąc pryncypalnymi schodami marmurowymi na drugie piętro do apartamentów Naj.

Pana po lewej stronie do przedpokoju,do którego drzwi podwójne fasowane dębowe,stare,zreparowane,pokostowane w odrzwiach kamiennych,z zamkiem nowym,zawiasami esistemi, szyldy z obydwóch stron z gałkami owal owal mosiężne.- W tym przedpokoju okno o sześciu kwaterach jedno w tafle dwie w sprospy do kitu,nowe dane,drugie na galeryę zamurowane i z frontu ślepo malowane.-Sciana dzieląca przedpokój od sali z wiązaniem i szalowaniem dubeltowa z tarcic nowa dana, fusgzemsy,postument listwy nowe,sufit z ulkiełem,z gzemsem w połowie nowy a drugi zreparowany i wybielony.- Sciany w kolor i szlaki z karnisplato i lamperyą malowane,posadzka stara zreparowana.- Ławki dokoła dla liberyi /: służby:/ podawane, tarcz na ścianiechmalowanych pięć z cyframi królewskiemi S.A.R. po dwanaście lichtarzyków blaszanych mających.-

Obecnie wyburzono tę ścianę działową i przywrócono sali senatorskiej pierwotną jej wielkość.-

Sala ta,jako największa,służyła na narady dygnitarzy królewskich,sejmu i na uroczystości dworskie.-

Wspomnienia o dawnych zabawach,operach i maszkarach,na zamku odprawianych,odnoszą się niewątpliwie do tej sali,jako wajwiększej i w galeryę opatrzonej: w r.1592. "ze czwartku na piątek,całą noc były maszkary w zamku na sali,kosztem wielkim do tego przyprawionej,która na kształt nieba była zasklepiona modrem płótnem,a po niej były gwiazdy złote,które od wielkości świec,co w górę tkwiały,świeciły jako owe gwiazdy na niebie.- Sciany też wszystkie rozmaitej barwy kitajkami były wkoło obite.- Tamże wprzódy wytoczyła się wieża proporcyą cudną uczyniona,na której była muzyka,i stanęła nad dziurą,którą maszkary nieznacznie z ziemi wychodziły, gdzie wyszło naprzód sześćdziesiąt drabantów na kształt Szwajcarów ubra-

nych, z bębnem i piszczałką szwajcarską, którzy w koło stanęli.- Potem wyszły Nimfy, które śpiewały.- Więc kawalerowie, którzy tańcowali, między którymi król sam był.- Potem zasię wszyscy do onej wieży weszli".-

Pokój szklany,- W r.1665.: "pokój za izbą senatorską króla JMci", jedno okno ku ulicy Kanoniczej, drugie na dziedziniec, drzwi za piecem flandrowane z jednej strony, z drugiej strony blachą i pasami żelaznymi obite na ganek / na galeryę czy na ganek z izby senatorskiej?/ Obrazów nad drzwiami malowanych dwa, pręty dla "portyr", podniebienie malowane złociste, posadzka kamienna.- W r.1692. wymieniono tu w suficie 13 obrazów. ~~Po pogorzeli~~ W r.1709 pokój ten nazwano nazwany w r.1709. "szklanym", w lustracyi 1739. sienią, podłoga stolarską robotą w tafle, pod oknami kamienna, sufit gipsowy porysowany, drzwi na ganek.-

Jeszcze wtedy prowadziły do tego pokoju z sali senatorskiej dwoje drzwi, jedne bliżej okna ku dziedzińcowi, drugie bliżej okna frontowego, na dwoje otwierające się, dębowe, w odrzwiach kamiennych fugowanych.-

W r.1787. są tylko jedne drzwi podwójne / t.j. dwuskrzydłowe / dębowe fasowane stare z gałkami mosiężnemi w ogniu pozłacanemi, okno od galeryi zamurowane, sufit gipsowy z ulkielem i gzemsem wybielony, posadzka sosnowa stara zreparowana i wypolerowana lamperya dokoła, obicie na płótnie kolorem lila malowane, firanka w oknie, tarcz z cyframi i lichtarzykami 6, kanap 3, krzeseł z pokrowcami 12 stolików 2.-

Pokój orłowy albo sądowy. W r.1665.: drugi pokój króla JMci, gdzie orzeł złocisty na podniebieniu, drzwi dwoiste z obu stron flandrowane, okien dwie na miasto, dwie na dziedziniec z kratami, nad drzwiami obrazy dwa z ramami złocistemi, dwie żelaza do portyr, podniebienie malowane, złociste we środku, pod tem podniebieniem obrazy malowane równo z okami ze złocistemi ramami.- Drzwiczki do miejsca sekretnego dębowe, posadzka marmurowa.- Rewizya z r.1692. podaje liczbę obrazów 14.- W r.1709.: odrzwia marmurowe popadane od ognia, okna puste.- W r.1739.: piec z kafli pstro polewanych z herbami koronnymi i litewskimi z koronka u góry, podłoga w tafelki stolarską robotą.-

W miejscu sekretnem obok, posadzka kamienna.-

W r.1787. nazwano ten pokój "senatorskim", podobnie jak poprzedni zreparowany, obicie na płótnie kolorem niebieskim malowane, tarcz z lichtarzykami 6, firanki, ramy złocone do lustra, otoman z materacami na bankietach czterema i poduszkami 16 w koło trzech ścian dany z płócienka nowego w kratę niebieską, krzeseł z pokrowcami podobnymi 18, stolików 3.-

<u>Pokój audyencyjny</u>. W r.1665.: z pokoju orłowego drzwi dwoiste flandrowane, okien dwie, jedno ku miastu, drugie na ganek, za piecem komin murowany, w końcie drzwi do kręconego schodu, drugie drzwi do pokoju pod "ptakami" zwanego.- W r.1692. wymieniono tu 10 obrazów w suficie.- W r.1739.: sufit gipsowy podłoga w tafle stolarską robotą, pod oknami i przy drzwiach kamienna, piec ten pokój ten sam grzeje, co i w pokoju poprzednim, komin kapiasty.-

W r.1787. używany był ten pokój przez króla Stanisława Augusta do dawania audyencyi, podobnie jak poprzednie zreparowany, obicie na płótnie kolorem karmazynowym malowane, 4 świeczniki złocone, firanki, haków do tram cztery, stolików w rogach snycerską robotą i pozdały dwa, posadzka dębowa stara zreparowana, suknem czerwonem wybita.-

<u>Pokój ptaszy</u>, sypialnia Zygmunta III.- W r.1665.: w tymże pokoju podniebienie malowane rzezane z ptakami, roz rozmaitemi, figurami, miejscami niektóre obrazy w stropie malowane.- Nad drzwiami obrazów cztery z ramami złocistemi, między którymi obrazami przy podniebieniu wązkie obrazy w ramach złocistych, posadzka kamienna. komin murowany nie wielki, z tego pokoju drzwi dwoiste flandrowane do sionki przed wieżą i czarne hebanowe dwoiste, kością słoniową i macicą perłową sadzone, do kaplicy króla JMci, hantaba złocista.-

Pierwotnie były stąd tylko jedne drzwi od wschodu do kaplicy, przez które i przez sionkę na lewo przechodziło się do wieży narożnej, bo w r.1615. kazał wielkorządca Piaza przełomić nowy przechód z łożnicy króla do

r.1709. [illegible] ten [illegible] "[illegible]", podobnie jak [illegible] zrobiono [illegible] [illegible] kolorem [illegible] nowego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].-

[illegible]. W r.17[illegible] [illegible].-

W r.1[illegible] Zygmunta III.- W r.16[illegible] [illegible].-

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] od [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

nowej wieży i odzwia wprawić ,kręcony schód tamże wszystek przerobić,który był z surowego drzewa zrobiony".-

W r.1692. zapisano w podniebieniu 9 obrazów nad drzwiami 4 obrazy,nad obiciem 9,z ramami złocistemi tylko 2,nade drzwiami druty żelazne na których ptacy i różne osoby wiszą ale tych ptaków nie masz i połowy,co się poobrywały i porozbijały bo druty pordzewiały.- W r.1709.: okna puste,drzwi i komin marmurowe popadane od ognia.-W r. 1739.: posadzka marmurowa,sufit gipsowy,komin marmurowy, szafiasty z sztorcami marmurowymi na dwóch kolumnach stojący,pod którymi gradus wykruszony,nad którym kominem herb i korona w marmurze rznięte.- Drzwi do sieni dębowe.- W r. 1787.: "gabinet Naj.Pana" wybielony podobnie jak poprzednie obicie na płótnie kolorem zielonym,firanki,5 par świeczników pozłacanych,na ścianach wiszących,stolik pod zwierciadłem pozłacany snycerską robotą z platą z fałszywego marmuru,biuro z szufladami becowane,stolik o trzech płatach becowany składany,suknem zielonym wibity,komoda duża dębowa z dwiema szufladami i szafka na tejże stojąca na papiery z przegródkami i antabami mosiężnemi nowa.- Krzesło z poręczami skórą zieloną obite na kółeczkach mosiężnych nowe.- Krzeseł z pokrowcami z angielszczyzny w zielone pasy 12.- Komin szafiasty z kolumnadą,antyczny,z herbem zreparowany i lakierowany.- Posadzka marmurowa suknem ponsowem wybita.-

G A B I N E T   W   W I E Ż Y

W r.1665.: trzy okien dwoistych,pręty nad oknami żelazne dla zasłon,komin murowany marmurowy,obraz nadedrzwiami miał być ze złocistemi ramami,tego nie masz.-

Gabinet narożny sypialny Najj.Pana,do którego odrzwia marmurowe podobneż pierwszym,drzwi podwójne fornirowane na zawiasach francuskich stare,~~zreperowane i~~ pokostowane,z zamkiem nowym ~~wpuszczonym,szufryglami~~,szyltami,i gałkami mosiężnemi w ogniu pozłacanemi. W tym gabinecie okien o czterech kwaterach dwa w tafle duże,z angielska ~~do kitu~~ w sprossy,~~z zawiasami i okowiem wszelkiem nowo podawanemi~~,z rynienkami blaszanemi do ściekania z okien wody dwiema. Sufit w kopułę sklepiony, sztukateryą antyczną adornowaną,sporządzony.Komin kapiasty marmurowy z herbem Jagiellońskim /!/,wylakierowany i reparowany,z blachą żelazną. Postument,listwy i fusgzemsy dokoła nowe podawane,lamperya na płótnie malowana.Obicie papierowe seledynowe na płótnie nowo dane,szlakami i listewkami dokoła garnirowane.Bra(swieczników) snycerską robotą pozłacanych sutych par trzy.Firanek,kitajków nowych w kratkę zieloną z roletami par trzy. Kanapa z materacem i poduszkami kitajką okryta podobnąż firankom w niszy nowo formowanej,jedna. Krzeseł biało malowanych z pokrowcami takiejże samej kitajki sześć,stolików w rogach robotą snycerską i pozłotą z platami fałszywego marmuru dwa,żyrandobel na tychże para jedna. Hak z sznurem,wstążką funtaziami do lustra jeden.Posadzka marmurowa,na której sukno pąsowe nowe było wybite.-

K A P L I C A,

zbudowana przez Zygmunta III,obok sypialni,sklepienie ze ~~stinkami~~ dębowe.- W r.1665.: w kaplicy pod samym wierzchem okien cztery szklanych ołtarz marmurowy na czterech balasach marmurowych okrągłych,podniebienie w tejże kaplicy miejscami złociste.- Stolik hebanowy kością słoniową sadzony, w r.1787.wyreperowana.-

S K R Z Y D Ł O W S C H O D N I E.

Połączenie z północnem podobnie jak na I.p. t.j. przez sionkę przy kaplicy i przez sień do której wejście z galeryi.- W r.1665.: okno jedno, drzwi na ganek,nad niemi okienko,drzwi dwoiste flandrowane z obu stron.- W r.1739.: nad drzwiami na ganek napis:"Quod ratio nequit,saepe sanawit mora",sufit gipsowy.-

Z tej sieni drzwi na lewo do pokoju ptaszego, dwa prosto wejścia ku pokojom w altanie, na prawo do pokoi królewskich.- W r.1679. zanotowano: w antykamerze przed Kurzą Stopą, na rzezbie i pozłocie sufit znać że mocno zacieka.-

W czasie pobytu Stanisława Augusta przeznaczono tę sień na pokój stołowy.- Dano lamperye na płótnie i obicie różowe, szlakami niebieskimi nowo malowane, listewkami papierowymi dokoła garnirowane / tapetowy fryz / tarczy z lichtarzykami blaszanymi osiem, krzeseł z pokrowcami w kratkę czerwoną 24, stolików becowanych 4,- Sufit z ramą i gzemsem zreparowany i wybielony posadzka sosnowa zreparowana i polerowana.-

A L T A N A.

Nad pawilonem gotyckim, / Kurzą Nogą / pirwotnie jednopiętrowym, zbudował Zygmunt I, wspaniałą otwartą altanę.- Po kilku klęskach pożaru przerobiono ją w xVIII w. na cztery pokoje, które zatrzymały nazwę altany, a ozdoby ich zginęły w pożarze 1702.r.- W r.1787. przeznaczono te pokoiki na garderoby, toaletę etc. dla Stanisława Augusta, sufit wyreperowano, ściany oblepiono tapetami, okna w tafle pozostała tylko stara posadzka marmurowa.-

Na prawo od sieni pokoje Zygmunta Augusta.-

Pokój pierwszy, w r.1665.: piec pstry kaflowy drzwi za nim do przysionka / ku altanie /przegroda malowana z 6 oknami szklanemi, siódme nad drzwiami.- Komin murowany, pułap staroświecki z sztukami złotemi wielkiemi.- W r.1739.: drzwi dębowe stolarską robotą w odrzwiach kamiennych fugowanych, podłoga z tarcic stolarską robotą w tafle, piec z kafli pstro polewanych we trzy skrzynie bez koronki u góry, komin kapiasty przy którym dla niewychodu dymu na pokój, dana blacha naokoło / Pominięto tu wspomnieć sufit, który musiał być już gipsowy, bo ta część pałacu spaliła się w r.1702./- W r.1787.: lamperya i fi-

61

lunki na murze malowane,tarcz z lichtarzami 5,komin kapiasty z filimkami robotą mularską,podłoga gładka nowa.- Krzeseł 24,stolików 4,sufit bielony.-

Pokój drugi, w r.1665.: drzwi flandrowane,stół wielki,okno na ulicę Grodzką i na dziedziniec z kratą/ komin murowany wielki sztukatorską robotą,pułap staroświecki z złocistemi sztukami.- W r.1739.: drzwi i podłoga jak w pokoju poprzednim,sufit gipsowy,komin kapiasty,na bocznych węgarach frukta wyrzynane w kamieniu, okno z szyb taflowych.- Na lewo locus secretus,w nim posadzka kamienna.- W r.1787.: pokój ten nazwano kredensowym,sufit z ramą wybielono,lamperya i filunki na murze nowo malowane,tarcz z lichtarzami i cyframi 5,komin kapiasty mularską robotą,podłoga,gdyż żadnej nie było,nowo dana,krzeseł z pokrowcami 8.-

Następuje sień przez którą przechodzą schody.- W r.1739.: podłoga z tarcic ciesielską robotą i przed oknami i przy wyjściu na galeryę kamienna,powała i stragarze dobre,okna w tafle.- Za sienią:

Pokój rycerski, / tak nazwany w.r.1727. przez Samuela Lauterbacha/.- W r.1739.: "podłoga z tarcic narzynanych,prostą ciesielską robotą,per modum w tafelki robiona,a pod oknem posadzka z kamienia,sufit staroświecki stolarską robotą misternie z drzewa w gwiazdy robiony i przedniemi farbami malowany,w którym suficie są piramidy sadzone snycerską robotą.- W środku sufitu pręt żelazny od lustra /świecznika/,na którym tułeje drewniane, robotą tokarską quondam wyzłacane - pod którym sufitem są różne exercitia wojenne malowane,które malowanie miejscami zatynkowane i dla dawności zatarte,przy tymże w kącie taka inskrypcya: "Torniamenta et Hastiludia Nobilium exercitationes quondam erant militares,quibus et facinora corripiebantur,nostris autem temporibus ludi et spectacula",piec z kafli pstro malowanych we trzy skrzynie z koronką u góry.- W r.1787.: pokój antyczny,

sufit staroświecki robotą snycerską,ściany częścią gustem staroświeckim malowane a reszta wybielone piec z kafli niebielonych dawny,4 tarcz z lichtarzykami,podłoga gładka stara krzeseł 12.-

Pokój przechodny następny,stanowił przejście do izby poselskiej i do wieży Lubranki,stąd nazywany był w XVII.wieku sienią.- W r.1665. piszą o nim: okno jedno na ulicę Grodzką,drugie na ganek,z kratą,-piec pstry malowany pułap z sztukami wielkiemi złocistemi.- Z tego pokoju drzwi do sklepiku flandrowane.- Jeszcze z tego pokoju drzwi zamurowano do sieni /?/ drzwi do kręconego schodu i drzwi do kaplicy.- W r.1739.: drzwi dębowe stare staroświecką robotą, podłoga z tarcic narzynanych prostą ciesielską robotą per modum w lękoc robiona, pod oknem i przy drzwiach na ganek kamienna zła, sufit stolarską robotą misternie z drzewa w tafle w cyrkuł i w kwadrat robiony i przedniemi farbami malowany, z którego jeden kwadrat wypadł.- W tym suficie gęsto sadzone piramidy snycerską robotą wyzłacane z których jedna wypadła.-

Pod tym sufitem są różne wojenne exercitia naokoło malowane,które miejscami poobłaziły.-

Drzwi na ganek żelazne w floresy robione,na nich blaszka,na której herb malowany już starty,naprzeciw drzwi na schód kręcony w odrzwiach kamiennych z gzemsem.- W r.1787.: drzwi pojedyńcze fornirowane stare, sufit staroświecki z różami pozłacanemi snycerską robotą znacznie nadrujnowany,ściany częścią malowane gustem staroświeckim,a reszta wybielone.- Podłoga gładka stara,4 tarcz z lichtarzykami,krzeseł tokarskich 12.-

Z tegoż pokoju wejście do wieży Lubranki,t.j.do sklepionej kopułowato izby,którą w r.1665. nazwano "kaplicą" z dodatkiem: w niej okien dwie szklanych, lichtarze mosiężne wspomina dawna rewizya,tych nie masz.- Rzeczywiście musiała to być za Zygmunta I.i Zygmunta

Augusta kaplica domowa,gdyż trudno w pałacu znaleść dla nie inne miejsce,dopóki Zygmunt III. nie zbudował jej przy Kurzej Nodze.- W r.1739. wspomniano w tej kaplicy "stół starszy inszem drzewem sztucznie wyklejany" / z intarsyami / na nogach krzyżowych złych.- W r.1787. sklep w Lubrańce wybielony.-

Następuje izba poselska.-

I Z B A P O S E L S K A.

Izba zwana potem poselską, nazywaną była początkowo wielką salą w nowych pokojach od strony Bernardynow. W r.1540 są wzmianki o izbie u wielkorządcy, w ktorej zasiadali posłowie, w r.1543 przychodzi nazwa izby " "gdzie posłowie się naradzają" powtarzająca się w następnych latach, "stuba nuntiorum" - dopiero w r.1548 przychodzi pierwsza wzmianka o izbie "gdzie głowy" "pod głowami", a potem ustala się dla niej nazwa "poselskiej" głownie w czasie, gdy sejmy przeważnie odbywały się w Piotrkowie, Lublinie, Warszawie i Grodnie. Izba poselska służyła przeważnie do przyjęć ceremonialnych, gdyż od czasu jej wybudowania w ciągu następnych dwoch wiekow odbyło się w Krakowie tylko osm sejmow, w latach: 1553-1587-1595-1603-1649-1669-1676- i 1734. Sala ta była najsłynniejszą; pułap dzielił się na kasetony, w ktorych było 196 głow, każda o innym wyrazie twarzy; w środku sufitu trzy orły, Pogon i Wąż (herb Bony), oraz lustro spiżowe, u ktorego lew trzymający herby koronne oraz W.Ks.Litewskiego. Drzwi były "sadzone rozmaitemi drzewami". W r.1787 podstęplowano sufit, głowy zaczęły odpadać i znikać; wreszcie belki musiały zgnić, skoro pułap zupełnie usunięto po zajęciu zamku na koszary. Dwie z owych głow znajdują się w domu Matejki, kilka w rękach prywatnych w Krakowie, kilkanaście w Moskwie. Izba poselska jest po senatorskiej największą, mierzy 16'60 m. długosci, a 12'20 szerokosci, czyli zajmuje powierzchnię 202'52 m.kw.

Sławny pułap, zapewne z powodu nadgnicia belek usunięty został na początku XIX w. a zastąpiony prostą powałą. Pod pułapem biegnie szeroki fryz, ktorego reszty zachowały się na szczęscie pod tynkiem i dadzą się odnowic. Gorna częsc fryzu, szerokosci około ½ metra została zniszczoną przy obnizeniu pułapu przez budowniczych austryackich. Pozostała częsc dolna około ~~1/3 m.~~ metra szeroka, biegnie dokoła i składa się

z obrazow figuralnych,poprzedzielanych jakby tablicami z napisami,pod spodem zwieszają się festony. O tresci scen przedstawionych w tym fryzie i napisow na tablicach go przedzielających,nie mozna się było jeszcze przekonac,poniewaz odczyszczenie odłozono az do ukonczenia przerobki dachu i jego podmurowania,aby podczas tych robot malatury fryzu nie zostały uszkodzone.Reszty fryzu dochowane w pokoju pod izbą poselską i pod pułapem południowego skrzydła arkad wykazują podobienstwo z fryzem izby poselskiej co do sposobu i techniki zdobienia scian w XVI wieku.Skoro w salim ~~pod~~ przed altaną dochował się mimo pozaru w 1536 r. fryz malowany przez Jana D Dürera i po pożarze został odnowiony w r.1541 przez Piotra malarza[1] to mozliwem jest takze,ze ~~fry~~ fryz izby poselskiej z przed r.1536 ocalał w tym pozarze i następnie po odrestaurowaniu budynku i po ~~sp~~ sprawieniu nowego pułapu,rownież naprawionym a pod tynkiem obecnie odkrytym został.Gdyby tak było to można by wyciągac pewne wnioski co do autora mianowicie w r.1534 zapłacono znaczne kwoty Janowi Dürerowi za malowanie sciany alias kranyczu cum faciebus w trzeciej izbie najwyższego piętra.Izba poselska jest trzecią od klatki schodowej,fryz ma figuralne przedstawienia- nie jest więc wykluczone, ze fryz ukryty pod tynkiem pochodzi z ręki Jana Dürera z r.1534.(budynek w surowej budowie był w r.1533 gotowym.) Co do daty owego pułapu z głowami przypuszcza dr.Tomkowicz,ze powstał niedługo przed r.1548

1/ Zniszczał dopiero pozniej,moze po pozarze 1595 r. i po nowych przerobkach Zygmunta III w okolicy Kurzej Nogi.

i ze Zygmunt August wpływał na kompozycyę. Zdanie to ostatnie nie da się utrzymać, bo w rachunkach ówczesnych nie znajdujemy żadnego śladu wpływu Zygmunta Augusta na budowę, który zresztą najwięcej wtedy na Litwie przebywał, ~~na budowę,~~ a po objęciu rządów w r.1548 nie okazywał wcale takiego zajęcia się budowami, jak Zygmunt I, i coraz mniej siedział w Krakowie. Skoro w r.1548 głowy już są wymienione, przeto powstały przed tym rokiem i to staraniem Zygmunta I i jego doradcy i wykonawcy Bonera. W rachunkach dochowanych z tej epoki nie ma zapisanego wydatku na tę robotę, ani nie ma wydatku z wyższą kwotą, w którejby się roboty głów mieścić mogły - ale brak nam rachunków z lat: 1535 i 1539 - może więc pułap ten wykonany został w r.1535 i ocalał w pożarze 1536 r. albo zrobiono go w r.1539 po pożarze. Co do owego pożaru z r.1536, który pochłonął dachy i pułapy drugiego piętra wschodniego oraz Lubrankę - nie wiadomo dokładnych szczegółów; mimo licznych zapisek wspominających ten wypadek: opis cytowany w Jagiellonkach Przezdzieckiego z rękopisu Świdzinskiego podaje, że ogień wybuchnął na wyższem tj. drugiem piętrze "obok sypialni król." "tak zamek krak., to zwierciadło królestwa takim kosztem już prawie dokończony, odrazu zniszczony został oprócz Kurzej Nogi, gdyż nie wiele już pozostało od ognia w ostatniej izbie od klasztoru Bernardynów"".

Otóż część Kurzej Nogi mianowicie altana z salą na drugiem piętrze zgorzały w tym ogniu, bo w latach następnych są rachunki ich odbudowy - a co do izby poselskiej, to nie wiadomo jak rozumieć wyrażenie "nie wiele pozostało od ognia w izbie od strony Bernardynów" tj. czy pożar najbardziej uszkodził tę izbę - a resztę mniej, czy też przeciwnie, zniszczył całe drugie piętro , a tylko w tej izbie coś pozostało mimo ognia?

Ze wzmianek rachunków o robotach w r.1541 w izbie

poselskiej: zawiasy do okien ,nowe drzwi z kwiatami do pieca,blachy przed piec -heblowanie belek pod malowanie,-kosztowne drzwi nowe za 50 grzywien- wnosic mozna,ze izba zupełnie zgorzała i na nowo była pokrytą i ozdobioną.

Sąsiednie pokoje zdaje się mniej ucierpiały od pozaru, niz izba poselska,bo zapiski z r. 1541,ze " Chłopi przyniesli 16 skrzyncow od malarza z ulicy Sw.Jana do załozenia rozet w pokojach krolewskich,potem 4 skrzynce od Joachima,zdaje się wskazywac,ze częsć pułapow ocalała w pozarze 1536 roku i ze skrzynce częsciami naprawiono i malowano po
Mozliweby było przypuszczenie,ze
warsztatach i wprawiano na powrot do pułapow,głowy pułapu izby poselskiej mogły powstać w r.1535,częsciowo uledz pożarowi następnego roku i uledz reparacyi i uzupełnieniu między 1536 a 15 48 rokiem,dla braku jednak bliższych danych prawdopodobniejszem jest, ze pułap zgorzał zupełnie w r.1536 a potem skomponowano i sprawiono zupełnie nowy pułap z owymi głowami mianowicie w r. 1539, bo w r.1541 izba poselska ma juz pułap,a wydatek na głowy nie figuruje w dochowanych rachunkach z lat 1535 do 1548,mogłby się więc tu wydatek miescić w r.1539,z ktoregoto roku rachunki zaginęły.

Sledząc za autorem owych głow,musimy zauważyć,ze rozłozenie 196 głow na pułapie musiało byc skomplikowaną kompozycyą"z gory wraz z rozłozeniem pol w pułapie obmyslaną,ze więc projekt robił prawdopodobnie architekt.Czy był nim Berecci zmarły 1537 r.czy Mikołaj Castiglione,ktory po nim prowądził roboty-pozostanie pytaniem nierozwiązanem.W wykonaniu musiał byc uzytym rzezbiarz nieposledni,jak tego dowodzą dochowane niektore głowy z owego pułapu,a prawdopodobnem jest,ze pracowało kilku rzezbiarzy,bo dochowane głowy nie są rownomierne co do wartosci artystycznego wykonania.Dr.Tomkowicz przypuszcza,ze głowy wystawały ze

srodka, każdego skrzynca (kasetonu)-str.323.).Tak byc nie mogło ,bo z wyrazenia rewizyi 1665 r."podniebienia rzezane,głowy snycerską robotą,między temi głowami roże złociste",widać,ze pułap dzielił się na kasetony w ten sposob,ze w srodku były rozety,a po ich czterech stronach głowy ,a gdy tych głow było 196,przeto kasetonow byłoby 49.(Liczba głow 196 nie jest pewną,byc moze,ze było ich okrągło 200,zatem byłoby 50 kasetonow).

Taż rewizya z r.1665 wzmiankuje,ze poprzednia rewizya wspomniała „ganek nad drzwiami izby poselskiej" (galeryjkę) "tego nie masz,tylko wiązanie na dole". Ganek był więc nie na kroksztynach,lecz na filarkach drewnianych(na wiązaniu).

Wzmianka ta może uzasadnic pewne przypuszczenie rozłożenia kasetonow pułapu izby poselskiej:drzwi do izby poselskiej są od strony połnocnej,od ktorejto strony kąt izby poselskiej jest ścięty wieżą wkraczającą w obręb wnętrza zamku,zatem część ta połnocna izby poselskiej mogła mieć nad ganeczkiem rowno z jego brzegiem siostrzan w poprzek izby,tak,ze pułap nad izbą miał kształt prostokąta,a dalszą część jego nad gankiem,za siostrzanem nieco ukryta ,mogła miec inaczej rozdzielony i ozdobiony pułap z mało widocznem ścięciem kąta przez mur wieży.

Jeżeli pułap obejmował jednolicie całą przestrzeń nad izbą poselską z gankiem,to z powodu zajęcia połnocno wschodniego kąta przez wieżę,miał pułap właściwie kształt pięciokąta (prostokąta z uciętym jednym rogiem) i przez to może był podzielony pułap nie na 50 lecz na 49 kasetonow.

Najstarsza rewizya z r. 1665 wymienia w izbie poselskiej piec pstry malowany "ławy na około

- wspomina dawna rewizya - tych nie masz".Stołow dwa. W posrodku tej izby lichtarz był mosiądzowy wielki z danielowymi rogami,ale ten J.Kr.Mosc zdjąc rozkazał ,a inszy mosiądzowy na tem miejscu lichtarz o dwunastu lichtarzach(ramionach) powiesic kazał, jeden jest zepsowany,trzeba go naprawic ."

Najobszerniej o tej izbie pisze rewizya z r. 1739 :

Izba poselska,do ktorej w drzwiach kamiennych z gzensem takze kamiennym szafiastym drzwi jodłowe staroswiecką robotą,roznem drzewem misternie z obydwu stron na klej wysadzane,(lecz juz w tem nasadzaniuu u gory nadpsute)na zawiasach i hakach dwoch zelaznych,z zamkiem (starym) trzyryglowym i kluczem, (takze z slosakiem i antabą zelaznemi).Do ktorej to izby w szedłszy,jest w niej podłoga z tarcicy prostą ciesielskąrobotą ad instar w szachownice narzynanych, robiona (dobra)a pod oknami posadzka z kamienia ciosanego (itidem)dobra.Sufit staroswiecki misternie z drzewa stolarską robotą robiony i przedniemi farbami malowany. W ktorym suficie gęsto sadzone są piramidy snycerską robotą robione i malarskiem złotem wyzłacane,srobami Vdo tegoz sufitu przykrącane,(lecz juz te piramidy miejscami nie są zupełne i znajduje się tychze piramidow niezupełnych,ktore opadły,dwadziescia dwie, całych zas oprocz ze u niektorych gałki wyzłacane w poł poutrącane jest sto siedmdziesiąt jedna a jednej piramidy z srobą nie dostaje tylko od niej rzezba jedna w suficie została).Między ktoremi piramidami są w tymze suficie głowy snycerską robotą misternie robione,gęsto wsadzane (i jest ich sto dziewięcdziesiąt pięc,z ktorych znajduje się porozpadanych i nałupanych dwadziescia pięc).W srodku tego sufitu są trzy orły (w skrzy-

dłach i koronach nadpsowane).Pogon i Wąz (z jednego końca utrącony w kawałku),takze snycerską robotąrobioną, między ktoremi we srodku tego sufitu jest lustr spizowy (na ktorym lew trzymający herby koronne i W.X.It.)o piąciu lichtarzach na pręcie zelaznym wiszący,na ktorym pręcie są tuleje drewniane,tokarską robotą toczone i były quondam wyzłacane ale teraz to ozłacanie jest wyczerniałe. Pod ktorym to sufitem nakoło tej izby są rozne malowane osoby,ale juz V2 miejscami to malowanie poopadało. Piec w tej izbie z kaflipstro polewanych we trzy skrzynie na fundamencie kamiennym (z izby i od sciany wykruszonym) na szesciu pedestalikach V3kamiennychs stojący z koroną u gory,(w ktorym tylko jeden kafel spadany)dobry.

Okien w tej izbie szesc

Okien w tej izbie szesc,dwa ku Stradomiu i dwa ku Skałce wychodzące.Te cztery okna bez krat zelaznych, item dwa okna inne wychodzące na dziedziniec z kratami zelaznemi.

W tej izbie potrzeba inszych nowych okien z kwaterami, i ramami,(poniewaz w kwaterach jedenastu mało co szyb dobrych w ołowiu złym a w innych siła wybitych i przy zewszystlich szesciu oknach,ktore kompetit,do kwater zelastwo pordzewiałe złe i w dwu oknach ocapy u dołu powykruszane.W tejze izbie przy scianie jest ława jodłowa z poręczą tylną,prosto ciesielską robotą zrobiona,połupana złą,stołek na czterech nogach bez poręczy dobry i pedestalik do pieca nalezący,wierzchem trochę nadpsowany jeden.)

Udział w obradach sejmowych nie należał do przyjemności.wobec braku odpowiednich urządzeń,ciasnoty,braku regulaminu im porządku.

Do krakowskiej izby poselskiej prowadziły tylko jedne drzwi od strony północnej. Do drzwi tych dostawa-

ła się najprzód przez dwa pokoje,oddzielające izbę od sieni,mieszczącej klatkę schodową. Według rycin przedstawiających dawne sejmy,ustawiano z jednej strony podwyższenie dla marszałka, a prostopadle do ławy,na których zasiadli obradujący. Podobnież w izbie senatorskiej stały ławy prostopadle do podwyższenia mieszczącego tron / majestat /. Na ławach znajdowało miejsce tylko część obradujacych,reszta stała wsród ścisku,dookoła. Do sali tłoczono się tłumnie a nieraz powstawały stąd spory i długie pertraktacye o miejsca.

Przybywająca z najodleglejszych stron szlachta jkao posłowie nie odznaczała się z pewnością delikatnoścą w obejściu.

W r.1602 pokryto schody pałacu tarcicami,aby szlachta nie psowała ich w roki ziemskie. Cóż dopiero było podczas sejmu !

W r.1603 po sejmie musiano poprawiać poręcze na gankach wyższych ,,które wielką mocą w wielkiej ciżbie wyparto " .

W czasie sejmu koronacyjnego Jana III dnia 4 lutego 1676 ,,dla wielkiego nacisku do Izby Poselskiej żadnych nie zaczynano konsultacyj,inszych dni następnie idących nie mogli się zgodzić na Direktora Izby poselskiej,tandem die 7 februari za zgodnem Ichmościów panów posłów konsensem stanął marszałkiem Izby Poselski J.P.Chrząży " I/

Sejmy jednak odbywały się coraz rzadziej w Krakowie,a izba poselska służyła za salę zebrań dworskich.

I/ A.Grabowski z jakiegoś rękopisu w zbiorku ,,Groby królów pol. etc. Kraków 1835.

Wśród baszt zamkowych i wież kościołów na Wawelu, z poziomo biegnących linii dachu kolorową dachówką pokrytego, przerywanych dymnikami, strzelały w górę z murów działowych ogniowych z narożników i ze szczytów liczne drzewce noszące złocone gałki i powietrzniki /chorągiewki/ a i kalenica dachu złożona z zielonych i żółtych gąsiorów rysowała się zygzakowato na tle nieba.- Kominy były wyprowadzone nad dach w kamienne wyloty w ten sposób, że nad dachem sterczały dwa wysokie stopnie a z nich w środku wylot, który był zenątrz bądź kanelurowany, bądź w formie skręconego słupa - jak 2 znalezione fragmenty. W koszach/załamaniach/dachu leżały szerokie miedziane rynny, zakończone na zewnątrz smoczymi pyskami, z których w czasie deszczu spadały strumienie wody do przygotowanych żłobów kamiennych lub drewnianych cebrów.-

Szczegóły restauracyi zamku po zniszczeniu przez Szwedów w r.1702. są prawie że nie znane.- Sejm z r.1726. przeznaczył po 30.000.Zł.p.co rok do przyszłego sejmu na ten cel.- Z pisma biskupa krak.Konstantego Szaniawskiego,koło r.1729 wynika,że on z dodatkiem z własnej kieszeni kierował odnowieniem.- Sposób jej przeprowadzenia,dla braku dotąd wszelkich dokumentów do tej sprawy,można ocenić tylko przez porównanie stanu zamku w r.1710. opisanego w lustracyi z r.1709/10,z lustracyą z r.1739.- Z tego porównania można przyznać zasługę ks.biskupowi Szaniawskiemu,iż,może nie tyle ze zrozumienia konserwatorskiego,ile z powodu szczupłości funduszu,ustrzegł się przeróbek, zmian,upiększeń,a jedynie starał się o zabezpieczenie zamku dachami,oknami,naprawą murów i pozostałości.- W miejsce spalonych kosztownych pułapów,dał proste sufity lub proste sklepienia,zniszczone miejscami posadzki kamienne zastąpił posadzkami lub podłogami drewnianemi,poreparował dawne piece i kominki,lub dał nowe kaflowe,podobnież uczynił z dziurami,oknymi.- Dzięki temu zabytki Zygmuntowskie,o ile były jakie stropy,kominki,piece,obramienia drzwi i okien,nadproża,okucia drzwi,gdzieniegdzie i drzwi same dwoiste,flandrowane malowane i t.p.,pozostały nienaruszone dawne.- W następnych latach reparowano po trochu ale stale,mury,baszty,oficyny,chroniąc je przez to od zupełnej ruiny.

W izbie zaś senatorskiej, idąc ku pokojom Króla JMci, jako się wyżej namieniło, fredno, comix i kilka sztuk ze stropu ex regione Kanoniczej ulicy wypadło. Na inszych miejscach w tejże izbie, lubo non apparet ruina wisibilis, znać jednak że zacieka. Pawiment w tejże izbie wygiął się środkiem, to jest że visibiliter wyższy w środku aniżeli ku drzwiom, tak wejścia od wschodów jako i wyjścia ku pokojom Króla JMci. Tak w tej senatorskiej izbie jako i w inszych pokojach supremae contignationis żadnego cale okna całego niemasz a wiele takich, że w nich jeno zwierchnie kwatery zostały.-

W tymże sklepie są różne mobilia, to jest trzy skrzynie jodłowe, z między których dwie żelazem okute, na zawiasach i hakach, u jednej wrzeciądz i skobel jeden, bez zamku, a u drugiej także wrzeciądze i skoble dwa bez zamku i kłódki, przy których obudwu skrzyniach zamiast antabów sześć kółek okrągłych żelaznych. Trzecia zaś skrzynia niekuta, z zamkiem, bez klucza i wieka, w których to trzech skrzyniach są puzdra od różnych argenteryi klijone i skórkami czarnemi pokryte, /lecz już złe./ Item są dwa kufry stare z wiekami puklastemi, żelazem okute i skórą starą obite, u jednego dwa zamki z ryglem jednym, bez kluczów, u drugiego także dwa zamki i dwa rygle, itidem bez kluczów; przy których kufrach trzy antaby. W tych kufrach są także puzdra klijone takie, jako i w skrzyniach od pomienionych argenteryi. Te skrzynie i kufry ze skarbu koronnego /in anno 1735/ tu przeniesione.-

Krzesełek saskich składanych płótnem obitych /sześć/,/item krzesełko suknem siwem obite,bez kołeczków i gałek u dołu,jedno./ Item taborytków także składanych trzydzieści/,do których wszystkich tak krzesełek jako i taborytków poduszek płóciennych trzydzieści /jedna/ ~~,niedostaje tedy pięciu,~~ /a z tych poduszek, ~~które są~~,jest zbutwiałych złych dziesięć,inne także niezbyt dobre./ (Item w tymże sklepie jest waga drewniana z krzyżownicą sosnową /dobrą,/ do której tylko jedna szala z trzema postronkami. Indexs do tej wagi także drewniany z szwornikiem w dziurach żelazem okutych,na którym waga chodzi. Item do tej wagi są cztery gwichty kamienne z kółkami żelaznemi.) Item w tym sklepie są nogi sosnowe składane do stołu należące.lecz stołu do nich niemasz. Item są trzy drążki sosnowe z dziurami od okien do firanek należące.-

Ganek jest we cztery kwadraty,na którym całym posadzka z kamienia ciosanego /lubo miejscami potrosze powykruszana i popadana,jednak jeszcze dobra/. Około którego balasy kamienne, /z których w pierwszym kwadracie dwa a w drugim cztery napadanech/ z parapetami wierzchnimi i spodnimi /dobrymi/, między którymi kolumn okrągłych także kamiennych bez cyrkułów czterdzieści. Te kolumny trzymają dach nad tym gankiem będący, przy tych kolumnach wszystkich ankier żelaznych okrągłych w poprzecz w mur wsadzonych dla utrzymania także kolumn, czterdzieści. Pod tymże gankiem od rogu izby Poselskiej aż do kroksztyna kamiennego jest sufit staroświecką robotą stolarską i snycerską w tafle robiony,który quondam był malowany i piramidy w nim malarskiem złotem wyzłacane,które piramidy miejscami /popadały/ malowanie zaś od deszczu zczerniało,w którym to suficie /pięć/ tafel dawne,które były wypadły,teraz prostą ciesielską robotą cztery zupełnie a piąte jeszcze niezupełnie naprawione. Pominąwszy zaś ten sufit stary opisany, jest pod wszystkim gankiem naokoło podsiębitka z tarcic jodłowych heblowanych prostą ciesielską robotą.-

Notandum nad tą izbą Poselską jest kominków wysokich,staroświecką robotą murowanych nietynkowanych /intus,/ sześć,przy każdym kominie są po dwie sztaby do wiązania pod dachem będącego ujęte dla trzymania kominów od wiatru dane. /Item ab extra kominów także staroświecką robotą murowanych wysokich nietynkowanych trzy,przy jednym dwie sztaby żelazne przy drugim tylko jedna a przy trzecim w środku żadnej niemasz. Te wszystkie dziewięć kominów lubo nad dachem zdadzą się być dobre,jednak pod dachem nadpsowane indilate potrzebują reperacyi. /U inszych zaś kominów/ niedawno murowanych/ połową niższych/ tam ab intra,quam et extra/ żadnej ankry czyli raczej sztaby żelaznej niemasz.-

Nad tą izbą Poselską wiązanie stare aż do muru ku OO.Bernardynom idącego ciągnące się,niezłe,na belczosach stojące,na których także podłogi niemasz. Przez te belczosy są trzy stragarze dane spajane, przez które idą szwornie żelazne,które utrzymują sufit nad Poselską izbą będący i jest tych szworniów trzydzieści siedem, śrób w średnim stragarzu do przykręcania szworniów dziewięć a w dwóch pobocznych stragarzach szwornie nitowane. Item u tych trzech stragarzów na spajaniu jest szworniów siedemnaście,te szwornie klinami żelaznymi zakładane. Item szworni żelaznych przez belczosy idących,które także w tejże izbie Poselskiej utrzymują sufit,jest dziewięćdziesiąt.............. Nad tą izbą po obudwu stronach są okna bez ram,szkła,i okiennic,których okiennic do tych okien pilno potrzeba a to dla konserwacyi tak sztucznego i misternego sufitu w izbie Poselskiej będącego, /aby nań śnieg i deszcz przez walny wiatr nie pędził,/ gdyż już przez to ten sufit ruinie podpada.-

Inwentarz 1739.

II piętro.

/ Pokój 1. na prawo bocznej klatki schodowej /

,,Podłoga z tarcic narzynanych prosta ciesielska robota per modum w tafelki robiona, a pod oknem posadzka z kamienia - sufit staroświecki stolarską robotą misternie i gwiazdą robiony i przedniemi farbami malowany, w którym suficie są piramidy sadzone snycerską robotą ..... W środku sufitu pręt żelazny od lustra / świecznika / na którym tuteje drewniane robotą tokarską quondam wyzłacane - pod którym sufitem są różne exercitia wojenne malowane, które malowanie miejscami zatynkowane i dla dawności zatarte, przy tymże w kącie taka inskrypcya : Torniamenta et Hastiludia Nobilium exercitationes quondam erant militares, quibus et facinora corripiebantur, nostris autem temporibus ludi et spectacula, piec z kafli pstro malowanych we trzy skrzynie z koronką u góry

Rewizya 1739.

II piętro pokój pod Lubranką nazwany sienią
,,W suficie gęsto sadzone piramidy snycerską robotą złotem malarskiem wyzłacane..........
pod tym sufitem różne wojenne exercitia naokoło malowane, które miejscami poobłaziło

1775. Wizya ruin pałacu i zamku Krak.

1-mo. Generalnie na całym pałacu zamku krakowskiego jako i oficynach kuchennych, rezydencyach wielkorządzkich, stajni, wozowni etc. dachówek wiele wypadłych, potłuczonych którą trzeba in toto w wielu miejscach przekładać, której wynidzie minimum tysięcy 45.

8-vo. Na piętrze drugiem, w pokoju senatorskim sufit wpół przegniły, za senatorskim pokojem sufit w połowie spadł a druga połowa in dies upadkiem grozi i w inszych trzech pokojach sufity za tymże wpół przegniłe. W kaplicy sztukatorya w połowie odpadła. W pokojach Królowej JMci sufit jeden gipsowy przez zgniłość opada, w trzech pokojach sufity płócienne, przez komendę rosyjską dane w połowie są zgniłe a to wszystko z racyi dachów, że przez nie przecieka i daleko większą przez zimę ruinę sprowadzić może, jeżeli reparacya dachów tak poddachówką jako i pod blachą będących nie nastąpi.-

9-no. W pokojach wiele okien potłuczonych od wiatrów, gradów etc. niezadługim czasem ledwie nie wszystkie będą potłuczone. Do tychże okien potrzebne okiennice drewniane, ażeby dziurami przez okna słoty, śniegi nie zawiewały a tak posadzek jako i sufitów nie gnoiły.-

10-mo. Tudzież okienniczki pod dachami do okien potrzebne, gdyż temi oknami podobnie jak i inszemi zawiewa i podobnież tak wiązania jako sufit gnoi.-............. A tak wzwyż wyrażone ryuiny jak najprędzej potrzebują reparacyi , gdyż daleko większą w krótkim czasie mogą sprawić ruinę.-

W y s o k i   S ą d z i e !

Kontraktem z d. 21 lutego 1906. wzięło Stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką : Płaszowska Fabryka dachówek i cegieł od byłej Gmi - ny samoistnej Płaszów w dzierżawę opisaną w kontrakcie nieruchomość za czynszem po 30.000 Kor. rocznie płatnym w dwóch ratach z góry dnia 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku, i pod warunkami w kon - trakcie określonymi do roku 1924. Skutkiem połączenia Gminy Płaszów z Gminą stoł.król.miasta Krakowa, prawa z tego kontraktu przeszły na tę ostatnią Gminę i tejże płacił dzierżawcy czynsz powyższy.

Dzerżawcy zaległ jednak z ratą 15.000 Kor. płatną dnia 30 czerwca 1914 r. i należytości tej mimo upomnienia nie chce dobrowolnie zapłacić. Według art.VIII. kontraktu winien dzierżawca płacić od - setki zwłoki po 6 % od sta.

Okoliczności powyższe udowadnia się kontraktem i księgami Ma - gistratu.

Skutkiem tego Gmina stoł, król. miasta Krakowa działającea przez swego pełnomocnika zapozywa dłużnika przed

W y s o k i   S ą d

i uprasza o zawyrokowanie :

W n i o s e k : że pozwana Płaszowska fabryka dachówek i cegieł , Stow. zarej. z ogr. poręką winną jest powodowej Gminie zapłacić kwotę 15.000 Kor. z procentem po 6 % od sta od 1 lipca 1914 r. wraz z kosztami sporu tego w dniach 14 pod rygorem egzekucyi.

Pełnomocnictwo generalne przy Lc.prez. $\frac{10}{13/12}$

82

D O

W y s o k i e g o c.k. S ą d u K r a j o w e g o

W

K r a k o w i e.

Powód :
Gmina stoł. król. miasta Krakowa
przez
Adw. Dr. Klemensa Bąkowskiego.

Pozwany :
Płaszowska Fabryka dachówek i cegieł, Stowarzyszenie zarejestr. z ogr. poręką, w Krakowie ul. św. Gertrudy l.8.

S k a r g a

o zapłacenie 18.000 Kor. ---h. zpn. z procentem po 6 % od 1 lipca 1914 r. z kosztami sporu

Kor. hal.

2 krotnie
1 napis
Pełnomoc.

83

Duplikat

Na dni postne:

Na zupę z szafranem lub aromatami: szczupak wielki lub 3 mniejsze, 2 turboty większe lub 6 mniejszych, ile trzeba ryb mniejszych, pstrąg, wyza 5 liber. Do czarnej zupy sumy, liny, 5 karpiów, 40 płotek do pieczenia i t.d. Z solą: szczupaki, białe ryby, karpie, łososie, kiełbie i inne ryby do sosu ile potrzeba, raki, o ile są. Jaja preparowane, ryż z mlekiem lub solone, jaja pieczone, placki rozmaite, śliwki gotowane lub smażone, gruszki, jabłka gotowane (kompot) grzyby pieczone, legumina.

Dla panien zaś: ~~[illegible]~~ podobnie ryby wszelakiego gatunku.

Po za wieczerzą (podwieczorek ~~drugie śniadanie~~ ?) ryby, jaja, pierniki, [illegible] masła, konfekty z wiśni, suszone gruszki, śliwki, ryż, korzec mąki

Na wieczerzę: podobnie jak wyżej, oraz naczynie mleka do kawy

„~~Ponieważ~~ Jednak nie można codzień dać tyle dań, jak wyżej napisano, ponieważ nie zawsze można kupić tyle na rynku i tak rozmaitych ryb, należy jednak codzień do stołu królowej mieć 22 do 24 potraw tak mięsnych jak rybnych. Do wieczerzy zaś tylko [?] 16 do 18 najmniej, gdyby szafarz nie mógł czego dostać.”

Przez podawanie tak wielkiej liczby

P R Z Y Z I O M.

S K R Z Y D Ł O   P Ó Ł N O C N E.

Na prawo od wejścia na schody główne za żelaznemi drzwiami w kamiennej oprawie sklep pod ramieniem schodów, w którym przechowywano zazwyczaj rozmaite większe przedmioty, jak katafalki, tarcice na stoły, nogi krzyżowe pod improwizowane stoły i t.p.

Za tym sklepem następowało mieszkanie ks. Kustosza, zwane kustodyą, do którego wejście po schodkach pod sklepieniem galeryi.- Przestrzeń kustodyi obejmuje sześć ubikacyi sklepionych między grubymi murami działowymi, z oknami ku miastu t.j. ku ulicy Kanoniczej z jednej a ku dziedzińcowi pałacowemu z drugiej strony, a z tych ubikacyi cztery podzielone były w poprzek ścianami i przepierzeniami, - dotąd połączone drzwiami w kamiennych profilowanych węgarach z charakterystycznymi rzezbionymi nadprożami.-

Jako mieszkanie prywatne kustosza nie rościło sobie pretensyi do zbytków, a drobne wzmianki w lustracyach z XVII. wieku przynoszą tylko drobne wiadomości: W r. 1665 zanotowano do mieszkania ks. kustosza wschód kamienny z poręczami i balasami kamiennymi, w tych 9 drewnianych,-

W sieni szafka dwoista flandrowana.

Na lewo sionka kuchenna, za nią izdebka w niej piec z kafli pstrych - podle niej znowu izba wielka, jedno okno ku ulicy Kanoniczej z okiennicą, drugie na dziedziniec, piec zielony.-

Za izbą wielką kuchnia, w murze dwie szafy, żelaza do wieszania szat drągów trzy.-

Po prawej ręce sionka ks. kustosza, na lewo mieszka-

nie tegoż,izba tarcicami dokoła obita /boazerya ?/ i listwy dokoła,okiennice drewniane,drugie okna nad drzwiami w ołów oprawne,stół marmurowy sadzony,szafka w murze, służba przy drzwiach /kredens/.-

Naprzeciwko izby ks.kustosza sklepik mały listwy dokoła,komin murowany,4 żelaza w murze do wieszania rzeczy,szafy dwie,ława zamykająca się na kształt skrzyni.-

Jak dalece to skrzydło pałacu zostało zniszczone pożarem w r.1702, dowodzi to,że lustracya z roku 1709. zastała nawet parterową wielką izbę kustosza zawaloną!

Po reperacyach wymienia lustracya z r.1739. w jednej z izb kustodyi piec biało pstry w kwiaty i koszyki polewany we trzy skrzynie na fundamencie kamiennym,nad którym koronka.-

Pokój wielki w kustodyi okien dwa z których jedno ku Krakowu przed którem trzy framugi ad instar gradusów ex opposito drugie okno na dziedziniec,przed temże framuga na której posadzka kamienna,z resztą podłoga jodłowa piec z kafli granatowo polewanych z koronką u góry, przy tym kominek szafiasty,z którego do tegoż palają, przez środek pokoju przepierzenie.-

W kuchni kustodyi komin szafiasty wielki,pod którym ognisko murowane wokoło węgarami kamiennymi opasane i ankrami żelaznemi ujęte.-

W r.1787 zreperowano ponownie kustodyę dla lokacyi kredensu i piwnicy Naj.Pana.

Dwie wielkie piwnice pod kustodyą bliżej klatki schodowej z większemi nieco oknami zwały się więzieniem tatarskim,gdyż tu zamykano na noc Tatarów jeńców,trzymanych na Wawelu do cięższych posług.-

Narożnik pałacu zajmowały ubikacye,w których przechowywano skarbiec koronny,którego ubikacyi jako pod osobnymi kluczami nie opisywały lustracye.- I tak lustracya z roku 1739. wspomina: Skarbiec koronny,do

którego w odrzwiach kamiennych drzwi drewniane,blachą żelazną czerwoną malowane w kwiaty robioną obite i pasami żelaznymi na krzyż ujęte,na zawiasach i hakach żelaznych,z trzemh wrzeciądzami i sześcią skoblami,na dwa zamki i trzy kłódki zamknięte.- Nad temi drzwiami inskrypcya taka: THESAURUS REGNI.- W tym skarbcu korony polskie i inne klejnoty conservatur,do którego klucze znajdują się w rękach różnych ichmościów,bez których, wiadomo każdemu,że tam nikomu wnijść nie wolno i dlatego opisać go exintus niepodobna.-

Dzięki niedostępności skarbca przechowały się nieprzerabiane dotąd pierwotne sklepienia gotyckie,jedno w skrzydle północnem w narożnej izbie ze sklepieniem opartem na jednym filarze w środku stojącym z którego rozchodzą się żebra pahhowo,drugie z herbami Jadwigi i Jagiełły w części wschodniej.-

Gdy Zygmunt III. dobudował narożną wieżę koło Kurzej Stopki,zrobiono dostęp do niej z pokojów sąsiednich na I i II piętrze przez korytarz dobudowany przy zewnętrznej ścianie.- Ponieważ parter wieży sąsiadował ze skarbcem,nie można było wybijać połączenia w murze.- dostęp więc prowadził z piętra po kręconym schodzie na Dół do parteru tej wieży i do więzienia pod nią.- Po zajęciu Wawelu przez Austryaków,gdy skarbiec został opróżniony, wybito ze skarbca drzwi ku parterowi wieży powyższej tak,że obecnie połączenie jest podobne jak na piętrach.

S K R Z Y D Ł O   W S C H O D N I E.

Sień w samym rogu prowadzi do izb ,które stanowiły siedzibę wielkorządcy.Obejmowało ono jedną ubikacyę w starym gotyckim pawilonie z sionką między tą izbą a sieną,wielką izbę na prawo od sieni,zwaną później "Sadową wielkorządową" z oknem jednem ku ulicy Grodzkiej, drugiem ku dziedzińcowi i dalej dwa pokoiki jeden z oknem

ku dziedzińcowi - wszystkie izby sklepione.-

W lustracya od XVII.wieku są następujące wzmianki o tych izbach:

W r.1665: Mieszkanie wielkorządowe,drzwi żelazem obite do sieni.- Sień przepierzona,za nią sionka mała, za nią sklep o 2 oknach,komin murowany posadzka niedobra.-

Z tej sieni drzwi do sali sądowej,piec z kafli pstrych,ławy stolarską robotą cztery,pięć szpaler [?],zydlów dwa,szafa w murze.- Z ostatniej izby przejście do sieni /gdzie studnia/.- Tu apteka przeniesiona.-

W r.1709: sień przed Kurzą Nogą zawalona rumem, bo górne pokoje nienakryte zawaliły się nad nią !- Izba sądowa zawalona rumem i niepokryta.-

W r.1603. ~~murowana~~ umieszczona była w mieszkaniu wielkorządowym pracownia nadwornego malarza Trycyusza.- Może wspomnieniem tego jest wzmianka w lustracyi 1709 r. nazywająca jeden z pokoi parterowych we wschodniem skrzydle izbą malarską.-

Pokój w gotyckim pawilonie nazwano w r.1739. "służnym wielkorządcy" i wspomniano o nim: "nad drzwiami ocap sztukatorską robotą troszkę napadniony,piec zielony we trzy skrzynie z koronką.- Przy drzwiach w kącie przymurek murowany ad instar stołu ciosanym kamieniem nakryty, pod oknem szyja murowana od piwnicy,pod oknem ku Bernardynom we framudze są trzy gradusy kamienne za piecem komin szafiasty zamurowany.-

W pokoju następnym /sądowym/ zanotowano: "drzwi dębowe stolarską robotą na dwoje otwierające się,sklepienie dobre ,piec z kafli zielonych z koronką przed oknem ku cekauzowi /ul.Grodzkiej/ framuga z dwiema gradusami murowanymi kamieniem ciosowym oblistwowanymi - o pokoju następnym, nad drzwiami gzems kamieniarską staroświecką robotą rżnięty,sklepienie dobre - podobnież o dalszym z wymienieniem ceglanej posadzki i wejścia po pięciu gradusach do sklepiku,który jak się zdaje mieścił

się pod schodami w następnej sieni pomieszczonymi.-

Za mieszkaniem wielkorządowem leży sień mieszcząca studnię i przejście na zewnątrz ku ogródkom królewskim,z niej także dawniej wstępowało się na schody, póki w połowie XIX. wieku nie wybito wejścia do nich w miejsce okna,które podest schodów oświecało.-

W r.1739. zapisano studnię: "wał nad nią z ryffami żelaznymi i czopami,w tym koło paleczne przy którem lina do ciągnienia wody,koło do obracania walca z k z korbą żelazną".-

Za sienią następują cztery ubikacye między grubymi murami działowymi,z których dwie są w poprzek przedzielone,tak,że ogółem jest tu 6 izb i parter wieży Lubranki.-

Ta część pałacu pochodzi z ostatniego okresu jego budowy 1530 - 1533.,w którym zdecydował się Zygmunt I. dać także na parterze pułapy belkowe zamiast ciężkich sklepień.- Pułapy te dochowały się dotąd.- W r.1739. nazwano pokoje te oficynami i zanotowano:

W pierwszym na prawo od sieni okno ku cekauzowi /arsenałowi przy ul.Grodzkiej/ posadzki i stragarze dobre,piec z kafli zielonych z koronką,wejście do locus secr. nad którem gzems kamienny staroświecki.-

W drugiem,okno na dziedziniec,przed niem trzy gradusy murowane kamieniem ciosanym oblistwowane,powała stara dobra,piec zielony -

W trzecim,odrzwia kamienne z gzemsem staroświeckim powała i stragarze dawne dobre komin szafiasty z kamiennymi węgarami,dwa okna ku dziedzińcowi,pod niemi po dwa gradusy murowane.-

W czwartym,wejście po drabince do sklepiku, murowanego w parterze wieży Lubranki,który jak się zdaje był podzielony poziemo na wyższą i niższą izdebkę.-

Ostatni duży narożny,z jednem oknem ku ul.Grodzkiej,dwoma ku Bernardynom /pod izbą Poselską/ był w r. 1665. stołowym służby.- W r.1739. przedzielony był prze-

pierzeniem drewnianym,piec z kafli dawnych polewanych,we trzy skrzynie na fundamencie,kominek szafiasty zamurowany,gradusy przy oknach,stragarze dobre.- Z kominka tego dochowała się połowa,pięknie w kamieniu rzezbiona.-

W r.1787. pomieszczone były w powyższych pokojach cukiernia i kawiarnia królewska,oraz mieszkania służby.-

<u>Pokój srebrowych</u> za srebrną salą, z jednem oknem na miasto, drugiem na dziedziniec, w r.1665. podzielony był na trzy z tarcic forsztowane komory bez zawarcia - widocznie pozostałość z najazdu szwedzkiego.- Piec kaflowy zielony. Był zdaje się pułapowy, bo w inwentarzu 1709. zanotowano że całkiem górna połowa zapadła, obecne więc sklepienie pochodzi z restauracyi po tym roku.-W r.1739. zapisano o nim: drzwi dębowe, piec we trzy skrzynie z kafli pstro polewanych, posadzka kamienna, sufit /sklepienie / gipsowy.- W r.1787 : drzwi dębowe stare zreparowane, pokostowane na zawiasach esistych okno na galeryę zamurowane, sklepienie wybielone podłoga z tarcic nowo dana, stolików becowanych

1665 z sieni w skrzydle wschodniem drzwi do sądu, z tych ganeczek ku sadowi przedtem był kamienny, teraz drewniany teraz bez poręcza i nakrycia, „Na dole wspomina dawna rewizya[1] przegrodę od muru zamkowego. gdzie przedtem, jako powiadają, piłki i insze gry grywano - teraz tego wszystkiego cale nie masz.

Wspomina dawna rewizya ogródek ~~za~~ od winnice do muru zamkowego, przedtem parkanem obwiedziony drewnianym, z którego ogródka ku winnicy miało być okien sześć, wszystkie z kratami żelaznemi, także balasami toczonymi obwiedziony /oranżerya?/ ale tego ganku nie masz, mur tylko zostaje........

[1] Niestety tekstu tej dawniejszej rewizyi z r.1607 nie znaleziono.

92

i Skrzydło zachodnie wykończone już koło 1500.r. uległo pewnym zmianom już za Zygmunta I.- Pokój przechodni /: na prawo z głównych schodów :/ stracił jedno okno od strony skarbca,które przerobiono na drzwi do klatki schodu kręconego,między tem wejściem a drugiem oknem wybito w r. 1530. drzwi z których zrobiono wyjście ku gankowi do katedry zbudowanemu.- W końcu XVI. w. zbudowano piętra nad łaźniami,a dostęp do nich zrobiono przez owe drzwi,prowadzące do kręconego schodu i przez pokój narożny północny /: t.j.z "infirmeryi" na I.p.z pokoju "marszyłkowskiego" na II.p.:/ Później jeszcze przybyła przy skarbcu wieża narożna zdaje się za Zygmunta III.,do którego czasu stylem odpowiada,którą przerobiono w połowie XVII.w. bo w r.1665. zwią ją"nową" , dokończył ją Jan III.,stąd nazywam ją wieżą Sobieskiego,wreszcie między nią a skarbcem zrobiono pokoik z dużem oknem ku miastu,a za nim drugi nad łaźniami.- Przypadkowe te dorywcze przebudówki nad łazniami dla rozszerzenia ubikacyi mieszkalnych są w lustracyach bałamutnie opisywane,następnie zostały znowu za rządów austryackich częściowo zburzone,częściowo przerobione tak że żaden zabytkowy fragment nie pozostał,skutkiem czego obecnie podejmując restauracyę pałacu zburzono owe przebudówki i przywrócono skrzydło pałacowe do stanu z r.1500. zachowując jedynie wieżę Sobieskiego,do której musiano jednak dla umożliwienia dostępu,zrobić na II. piętrze ganek zewnętrzny murowany z wejściem ~~z wejściem~~ z pokoju narożnego /: "marszałkowkiego":/.-

Po najezdzie szwedzkim 1655. - 1657. naprawiono nieco zamek lecz skutki wieku,długiego zaniedbania i najazdu odbijały się na pałacu co raz widoczniej.- Po lustracyi z r.1692. stwierdzającej smutny stan murów,wiązań,dachów i t.d. podjęto nowe naprawy.- W zachodniem skrzydle restaurowano dachy nad Meluzyną i nad bramą,dano nowe rynny,stropy i pławty nad wielkim gankiem /: galeryą :/ mury pogniłe naprawiono,nowy dach nad pokojem "św.Jadwigi",w pokoju Meluzyny dano wiązanie przy murach pod podsiebitką,bo tramy ugniły.-

Późniejsze lustracye przedstawiają raz drobne naprawy,raz wzrastającą ruinę i zmiany wewnętrzne przez tanie naprawki,przepierzenia drewniane.- Gruntowniejsza restauracya w kilkanaście lat po pożarze z r. 1702. pod kierunkiem biskupa krak.Szaniawskiego,ocaliła rzeczywiście budynek aż po nasze czasy i utrwaliła go przez wprowadzenie na pierwszem piętrze w wielu pokojach murowanych sklepień w miejsce dawnych pułapów, przez utrwalenie murów,wiązań i przez pokrycie dachów.- Skutkiem pożaru

zginęły dawne pułapy,posadzki,malowania,obicia,sztukaterye gipsowe prawa część wschodniego skrzydła i t.d.- ocalały jednak liczne piece,kominy,i kamienne obramienia drzwi i okien,nadproża,oprawy kominów,niektóre drzwi,okiennice i t.p.-

Skrzydło zachodnie mieści w parterze same sklepione wysokie izby,na ścianach po odbiciu tynku okazało się ,że pierwotnie były znacznie niższe,a za Zygmunta I.zostały podniesione do zamierzonej i wykonanej wysokości równej powierzchni piętr.- Mieściły izby służby,straży, klucznika,składy i aptekę,przy skarbcu katedralnym łaznie,wejścia z pod galeryi przez drzwi artystyczne pierwotne w kamiennych oprawach z bogatemi nadprożami,drzwi obite żelazem w pasy z rozetami między niemi.-

Na pierwsze i drugie piętro dostaje się schodami głównymi.- Tu już obramienia drzwi Zygmunta III ,być więc może,że przy tych robotach zmieniono pierwotną formę schodów i wejścia.- Tędy prowadziło jedyne wejście do apartamentów tego skrzydła zachodniego,ale już za Zygmunta I. dorobiono drugie wejścia z galeryi nad bramą wjezdną przez dobudowanie na obu piętrach ganeczków przedłużających galeryę nad wjazd.- Było to wejście drugorzędne niejako,dla domowej wygody i komunikacyi.-

Pokoje obu tych piętr dzielą się na trzy grupy: trzy pokoje "nad bramą" ,z wejściem z galeryi,przebudowywane kilkakrotnie już za Zygmunta I.- Pokój pierwszy od wejścia nazywają lustracye XVII.w. przedpokojem,za nim srodkowy pokój z oknami na dziedziniec katedry i trzeci frontowy ~~frontowy~~ wielki o trzech oknach ku zachodowi.- Srodkowy pokój miał w rogu północnym klatkę schodową na schód kręcony łączący wewnętrznie pierwsze i drugie piętro w XVII.w.zrobiono jak się zdaje z niedołężnych lustracyi opisów z tego schodu kręconego dalsze połączenie drewnianymi schodami na parter od strony kaplicy Batorego.- Pozostałości klatki schodowej pozwalają widzieć w nich fragmenty starszej budowy,może kurdycyi nad bramą.- Z tych pokoi w południowych ścianych ślady drzwi zamurowanych,które prowadziły dawniej do pokojów królewien nad kuchniami i w domu kanclersko - staroscińskim.- Nad kuchniami mieściły się prawdopodobnie pokoje pisarzy i notaryuszy królewskich i państwowych.- Za Zygmunta III. w r.1602. zamurowano te drzwi ku starostwu.- Niemi wydalił się pokryjomu Henryk Walezy z pałacu przez starostwo do furtki bocznej południowej za którą czekali go Francuzi z końmi.- Zdaje się że nad bramą ubudowane częściowo trzecie piętro z pokojem pod"dachem" zwanym dla "starych pań" t.j.ochmistrzyń królo-

wej.-

Od pokoi nad bramą ku północy są na I.p. dwa pokoje z oknami na wielki dziedziniec i ku katedrze, następnie przedpokój czyli sień sklepiona i pokój sklepiony zwany infirmeryą, na II.p., podobnież dwa pokoje, jeden z erkerem, drugi "pod Meluzyną", a nad sienią i infirmeryą wielki pokój przechodni zwany pózniej "marszałkowskim".- Ta sień na I p. a pokój "marszałkowski" na II p. stanowią przejście do wieży Sobieskiego dawniej także do bocznych schodów kręconych, do ganku ku katedrze, i do pokoi zbudowanymh nad łaźniami.-

Skrzydło zachodnie zajmowała królowa Bona z córkami z małemi przerwami, gdy budowano pokoje nad bramą i budowano ganek do katedry.-Potem mieszkała tu Anna Jagiellonka, królowa Barbara, Elżbieta i Katarzyna /: pierwsza, druga i trzecia żona Zygmunta Augusta :/ mieszkały we wschodnim skrzydle, Konstancya żona Zygmunta III., w północnem jak się zdaje, królowa Marysieńka /: żona Jana III.:/ i Cecylia /: żona Władysława IV.:/ we wschodniem.-

Pokoje skrzydła zachodniego między pokojami nad bramą a wieżą Sobieskiego, nie miały nazwy, będę je nazywać "pokoje za katedrą", dla łatwiejszej oryentacyi.-

P I E R W S Z E   P I Ę T R O.

Na prawo z podestu sklepionego sień sklepiona; w r.1665. wspomniano tu tylko o kracie w oknie i o kominie murowanym, w następnych drobne szczegóły o sklepieniu i drzwiach, w r.1787. wspomniano, sień, posadzkę, kamienną, - stolik becowany , krzeseł tokarską robotą 12.- Pozostały dotąd z czasów Zygmuntowskich rzezbione nadproża nad drzwiami ku ~~ku~~ pokojom za katedrą i do infirmeryi i nad przejściem, które wiodło do ganku ku katedrze.-

I N F I R M E R Y A.

Na prawo z powyższej sieni, pokoik sklepiony o dwóch oknach ku ulicy Kanoniczej.- Opis z r.1787. wymienia tu, drzwi stare dębowe pokostowane, okien dwa w szybki małe w ołów oprawne, ściany i sklepienie wybielone, podłoga z tarcic nowo dana stolik becowany, krzeseł tokarską robotą 12. - i dodaje, że z tego pokoju nowo uformowano przejście do pokoju wieży.-

95

ju w wieży.-

POKOIKI NAD ŁAŹNIA.

W r.1665. wspomina sionkę i pokój.- W r.1739.: gabinet o jednym oknie do którego ~~którego~~ wchodzi się po gradusach,pułap ze stragarzami dobry, drugi pokój o dwóch oknach,jedno na Kraków drugie na dziedziniec /: między wieżą a skarbcem kat.:/ z kominem szafiastym z kaminnymi węgarami.- W jednym z nich wymienia lustracya z r.1739. od strony katedry drzwi na ganek "w odrzwiach kamiennych z gzemsem także kamiennym,pod którym w kamieniu ad instar gałęzie wyrobione,nad któremi po obu stronach na kształt pieski zamorskie w tymże kamieniu sztukatorską robotą zrobione,ale już trochę nadpsowane" .- W r.1787.: 2 pokoje nad łaźnią, w jednym sufit z ramami,gzemsem,piec z kafli niebieskich we trzy skrzynie,krzesel z pokrowcami 18 ,stolików becowanych 2 ,- w drugim pułap z belkami heblowany, ściany bielone,podłoga nowa z tarcic,krzeseł z pokrowcami 6 ,kanapa 1 , stolik becowany 1.-

POKOJ W WIEZY.

W r.1739 : wejście po pięciu gradusach,okien dwa,posadzka z kamienia dawna,stolik sosnowy stolarską robotą,komin szafiasty z kamiennymi węgarami,sklepienie dobre w którem po rogach są cztery framugi ad instar kominków.- W r.1787.: "sklepienie w kopule,piec kamienny szafiasty, podłoga nowa z tarcic,kanapa 1 ,krzeseł z pokrowcami 4 ,stolik becowany 1."

Mur do którego przybudowaną jest wieża Sobieskiego,jest dawnym, średniowiecznym,zewnęcznym murem z gankiem straży w jego grubości murowanym,na wysokości I piętra,i ten ganek,który w XVI.w. służył za skarbczyk lub miejsce sekretne,jest zarazem dostępem do pokoiku na I piętrze wieży.

Drugie piętro tego muru zostało nadmurowane w końcu XVI.w. gdy budowano pokoiki nad łaznią,przytykające do tego muru.-

POKOJE ZA KATEDRA.

Z sieni na lewo,wielki pokój o dwóch oknach na wielki dziedziniec i tyluż na katedrę,dziś bez żadnych ozdób.- W r.1739. drzwi dębo-

we na dwoje otwierające się na zawiasach esowatych z dwiema antabkami przy zamku mosiężnym,na lewo czeluście od pieca,w węgarach kamiennych podłoga z tarcic,pod oknami kamienna dawna,sufit gipsowy piec z kafli pstro polewanych z koronką u góry,wielki.-

Pokój następny o jednem oknie ku katedrze,drugiem ku wielkiemu dziedzińcowi,we wszystkich lustracyach osobno nie wymieniany ginie w ogólnych opisach tej części pałacu,a więc jak sąsiednie miał pułap złocisty, zniszczony w pożarze 1702.r. potem płaski gipsowy - obecnie prócz obramień kamiennych bez śladu dawnej ózdoby.-

POKOJE NAD BRAMĄ.

wejście z poprzedniego pokoju lub odrębne z ganku od dziedzińca wielkiego:

przedpokój w r.1665. wspomina o nim: sklep nad bramą,jedno okno z kratą i żelaznemi okiennicami,obok kręcone schodki, w r.1787.drzwi stare pokostowane,okno jedno szyby małe,pułap z belkami stary,heblowany,podłoga nowa,ściany bielone,ławka jedna do siedzenia,za nim :

środkowy sklep. także sionką nazwany,w r.1665.: jedno okno z kratą /: ku łazni :/ komin murowany,szafka dwoista w murze malowana z drzwiczkami,w r.1692. "sionka przed pokojami królowej,drzwi do pokoju flandrowane",- Opis z r.1709. i 1739 bałamutne,zrujnowane pokoje nad bramą,wyreperowano koło r.1720.wspomniano tu nad bramą: posadzki ceglane,nadpsute ramy kamienne w oknach,drzwi na zawiasach,okna w ołów oprawne,we framudze stara szafka.- O schodzie kręconym nie ma już wzmianki jak i w późniejszych lustracyach i dopiero teraz przy przygotowaniach do restauracyi,odkryto resztki tej klatki schodowej w w rogu muru działowego.- W r.1787.: kominek kapiasty,garderobka,sklepienia i ściany wybielone podłoga nowa z tarcic,krzeseł z pokrowcami 18 ,stoliki 2 .- Następuje:

wielka izba nad bramą. w r.1665. drzwi malowane z hantabą,3 okna z kratami,komin murowany,szafa wielka o dwojgu drzwi z hantabami i zasówką,druga szafa podobną robotą przy kominie do ściany przybita,po drugiej stronie ex opposito dwie szafki w murze po staroświedzku malowane.- Z tego sklepu /?/ drzwi do sionki z tej już żadnego wyjścia nie masz ,było kiedyś na starostwo ale je za króla Zygmunta zamurowano.- W r.1692. drzwi malowane,komin murowany szafek dwie malowanych w murze drzwi ku sta-

rostwu.-W r.1709.: piec dobry,komin szafiasty zamurowany,szafa w murze, dwa zapierzenia z tarcic,w jednem jest pokoik alkowy stolarską robotą, okien cztery,kraty przy wszystkich żelazne.- Z tego pokoju są drzwi na s starostwo żelazne zamurowane.- Przy lustracyi z r.1787. wspomniano,że tu agitują się sądy ziemskie,w nim okien trzy od frontu a jedno ku kościołowi w szyby małe w ołów oprawne piec z kafli pstro malowanych nowo postawiony,podłoga z tarcic nowa,sklepienie i ściany bielone.-

2,krzeseł z pokrowcami 6.-

Pokój przechodni za poprzednim,nazywany sienią. W r.1665. "sień za pokojem srebrowych,dwa okna na miasto jedno ku dziedzińcowi z kratą,wejście z ganku,obok okna drzwi blachą obite,drzwi do pokoju srebrowych stolarską staroświecką robotą z hantabą.- W r.1739: posadzka z kamienia ciosowego stara,sklepienie dobre.- W r.1787: okno na galeryę zamurowane,ściany i sklepienie wytynkowane i wybielone, podłoga z tarcic nowa stolik becowany jeden - krzeseł tokarską robotą 6 .-

Sklep przed alchimią.w r.1665: o jednem oknie ku miastu,drzwi z sieni poprzedzającej blachą obite,do drzwi zaś przeciwległych prowadzących do alchimii cztery gradusy kamienne.- W r.1739: nad gradusami drzwi w odrzwiach kamiennych z gzemsem,poręcza żelazne po obu stronach gradusów,stojące,w też gradusy osadzone,drzwi na ganek sosnowe,posadzka z kamienia ciosowego,sklepienie dobre,piec z kafli pstro polewanych z koronką u góry,przed tym piecem kominek kapiasty w węgarach kamiennych z którego w tym piecu palą,dwa wieszadła stolarską robotą,każde na 2 nogach stojące z kołkami drewnianymi.-

Pokój ten został zdaje się na dwa przedzielony.- W r.1787 zamurowano okno od galeryi,ściany i sklepienie wybielono.-

Alchimia.nad starożytną gotycką izbą,był narożnym zamku,dopóki Zygmunt III. przez przybudowanie na jego rogu wieży nie zbudował prócz niej korytarza z boku,stanowiącego komunikacyę z wieżą i pokojami Kurzej Nogi,oraz z kręconym schodem.- Izba ta istniała już w gotyckiej epoce zamku i prawdopodobnie miała pierwotnie gotyckie sklepienie.- Nazwę otrzymał ten pokój od czasu,jak w nim Zygmunt III bawił się alchimią i sztuką złotniczą.- W r.1665 był ten pokój zamknięty i dlatego nie opisano go.- W r. 1692. "Alchimia,okien dwie z okiennicami żelaznemi,komin murowany piec zielony dobry,szafa w murze fladrowana,drzwi

dębowe ku schodowi".- W r.1709.: sklep nad skarbem koronnym w którym pośrodku filar,piec kaflowy zielony,komin wielki szafiasty,alras "kuchnia króla Władysława" /!/ w murze szafa,listwy na suknie dokoła,połowa okiennicy wygorzała.- W r.1739.: po prawej ręce za kominem drzwi w odrzwiach kamiennych kamieniarską robotą,jodłowe stare,w kwiaty malowane stolarską robotą - locus sekretus do którego odrzwia kamieniarską robotą.-Posadzka z kamienia ciosowego sklepienie stare,pod którem w środku filar ad instar słupa murowany na tejże posadce stojący,komin kapiasty.-

W r.1787. zamurowano wejście do alchimii od strony srebrowych zostawiając tylko wejście od strony Kurzej Nogi,komin szafiasty zamurowany,sklepienie do kolumny środkiem stojącej wytynkowane i wybielone posadzka zreparowana stolików 2,krzeseł 6.-

Za alchimią sionka, w niej dotąd jak w r.1739. "sklepienie puklaste dobre" z niej wejście do pięknego dobrze zachowanego gabinetu w wieży:-

Gabinet Zygmunta III.,w r.1665.: "posadzka marmurowa jako i w sionce,sklepienie sztukatorską robotą złociste, komin murowany,stół przed pokojem /!/ wielki".- Sklepienie to nazwano w r.1692. "sztukami auszpurskiemi",- W r.1739. zapisano: posadzka marmurowa dobra,sklepienie puklaste sztukatorską robotą w osoby i różne frukta rżnięte i wyzłacane,na 4 stronach framugi u góry także sztukatorską robotą rżnięte i wyzłacane, komin kapiasty kamieniarskiej roboty, okien dwa z szyb taflowach w ołów oprawnych.-

DO SKRZYDŁA WSCHODNIEGO,

przechodzi się przez sionkę łączącą wieżę Zygmunta III. z pokojem w występującej części starej pałacu,gotyckiej, i ze schodem kręconym.- Ponieważ całą tę część gotycką nazywano Kurzą Nogą,przeto właściwą dającą tę nazwę wieżyczkę na charakterystycznej szkarpowanej podstawie nazywam dla

odróżnienia Kurzą Stopką.- Nadto w rogu alchimii jest dwoje drzwi do schodków wewnętrznych na II.p.z jednym przejści i do Kurzej Nogi.- Z galeryi wchodzi się przez sień.- W r.1665 piszą o niej: z oknem od galeryi z kratą,piec z kafli pstrych,stół jeden.- Na lewo drzwi dębowe stolarskiej roboty stare "do górnych pokojów" /: mylne,drzwi te zamurowane prowadziły do Alchimii,a drzwi do schodów na górne pokoje w grubości muru są z alchimii i z pokoju nastpnego :/ drzwi pod Kurzą Nogą flandrowane stare ,przeciw tym drzwiom drugie drzwi dębowe w tejże bibliotece /: sic:/ szafy dwie proste zapewne niegdyś na książki przeznaczone.- W r.1739. piszą: drzwi na ganek nad gzemsem "Modèrata durant" blachą żelazną w kwiaty obite,nad niemi okno,drzwi do pokojów jodłowe staroświecką robotą w tafle posadzka kamienna,sufit gipsowy podparty 9 słupkami,który prędkiej naprawy potrzebuje lub sklepienia całego.- Na lewo drzwi do kręconego schodu dębowe stare.- Wejście do pokoju w Kurzej Nodze po schodach cyrkułowatych.-

Pokój następny z oknem ku ulicy Grodzkiej w głębokiej framudze z kamiennemi ławami po jej bokach,zasklepiony.- Sklepienie pochodzi zdaje się z XVII.wieku,gdyż opis z r. 1665.,pisze o tym pokoju: w nim pułap złocisty rzezany z włoskiemi obrazami,obraz jednak na środku zepsuła woda, która z deszczu zacieka.- Dokoła obrazy włoskie z złocistemi ramami,ale tych obrazów sześciu nie dostaje,pawiment marmurowy.- Z tej sionki drzwi marmurowe do schodu kręconego,potem sionka i gabinet w wieży.- Z opisu tego widać że odnosi się do tego pokoju.- Podobnież opis z r.1692. nazywa ten pokój sionką i wspomina w niej "pułap złocisty rzezaną robotą z włoskimi obrazami,z tej sionki drzwi na schody kręcone".-Widocznie złożono tu wtedy jakiejś groty i opisujący nazwał piękny,lecz głęboki i przeto dość ciemny pokój sionką.-

Poobokach piękne kamienne odrzwia z rzezbionemi nadprożami,w których napisy: na lewo:Velis quod possit - na prawo: tendit in ardna virtus.-W r.1789: wybielony,podłoga nowa z tarcic dana.-

Pokój sklepiony na prawo, był w XVII.w. przedzielony ścianą na dwa pokoje i stanowił ubikacye kompielowe królewskie. Opisy z r.1665. i 1692., bałamutne:- W r.1739.: Przeszedłszy przez drzwi na prawo z napisem "Tendit in ardna virtus, dębowe stolarską robotą na zawiasach esowatych pokój o jednym oknie, posadzka z kamienia ciosowego sklepienie porysowane piec we trzy skrzynie z kafli pstro polewanych na fundamencie kamiennym i sześciu podstolikach także kamiennych stojący z koronką u góry, listewki u góry wązkie, drewniane, dokoła pokoiku.-

Z tego pokoiku prosto idąc drugi: drzwi dębowe w odrzwiach kamiennych z gzemsem na dwoje otwierające się, posadzka z kamienia ciosanego , sklepienie porysowane, komin szafiasty okien dwa z szyb taflowych w ołów, listewki drewniane u góry.-

Na prawo wązki korytarz, nazwany w r.1665. kuchenką, w niej kocioł / do grzania wody dla łazienki /, komin murowany.-

Przez drzwi na lewo z napisem Velis quod possis, prowadzi:

KURZA STOPKA.

W r.1665.: drzwi stolarską robotą - komin marmurowy z takąż posadzką, okien 7 bez krat, pułap rzezany, złocistą robotą, w nim włoskie piktury , także dokoła obrazów włoskich 11 z ramami złocistemi.- Okiennice do okien dwoiste, malowane na zawiasach z haczykami.- Toż samo powtórzono w opisie z r. 1692.- W r.1709.: okna puste, odrzwia marmurowe od ognia potrzaskane!.- Po naprawach w r.1739.: drzwi dębowe, posadzka marmurowa miejscami połupana, odrzwia marmurowe, sufit gipsowy, komin w węgarach marmurowych szafiasty kamieniarską robotą, na dwóch kolumnach stojący, pod któremi gradus marmurowy, z gzemsem marmurowym u góry, na którym herb Jagiellonów /!/ i osóbka także z koroną.- Okien 7 z szyb taflowych w ołów.- W r.1787.: posadzka marmurowa dobra, komin szafiasty odnowio-

ny,ściany w arabeski nowo malowane,stolików 2,krzeseł z pokrowcami 6.-

P O K O J E   Z Y G M U N T O W S K I E.

W rewizyi 1692. nazwano pokoje nad starym ogródkiem od ulicy Grodzkiej,czyli we wschodniem skrzydle,pokojami ś.p. króla Zygmunta.-W tem skrzydle najwięcej też zabytków z XVI. w.bo kilka pułapów i resztki malatur w kilku pokojach.- Pokoje więc na I.piętrze tego skrzydła pozostawiam nazwę Zygmuntowskich.-

Wejście przez sień poprzednio opisaną,w północno-wschodnim rogu pałacu,do niej z galeryi przez drzwi w obramieniu kamiennem.-

Pokój ochmistrzowski pierwszy od sieni,w r.1665 zapisano o nim: "gdzie fraucymer jada,o jednem oknie ku ulicy Grodzkiej,drugiem z kratą na dziedziniec,piec kaflowy biały".- W r.1692. był również przeznaczony na jadalnię fraucymeru królowej JMci.- W czasie koronacji Augusta II.,mieszkał tu i w następnym pokoju ochmistrz i ochmistrzyni dworu.- W r. 1709.zawalony.- Następnie naprawiony przedstawia się w opisie 1739.r.: Drzwi dębowe w odrzwiach kamiennych z gzemsem takimże kamieniarskiej roboty,posadzka z kamienia ciosanego,sufit gipsowy,piec z kafli pstro polewanych na fundamencie murowanym z koronką u góry - w r.1787.: sufity gipsowe z gzemsem, naprawione i wybielone.-

Pokój drugi za tymże idąc ku południowi podobnież w r. 1709. zawalony,w r.1739. drzwi jak w poprzednim,posadzka kamienna piec pstry,sufit gipsowy obok locus secretus cum omnibus requisitis,porządnie zrobiony,w r.1787. zreparowany i wybielony.- Pokój ten musiał być w XVI.w. służbowym / fraucymer i ochmistrzyni / gdyż tak ten,jak poprzedni,umieszczony między sienią przed Kurzą Nogą,a klatką schodową boczną,nie nadawały się na pokoje królewskie.- Następuje:

Sień,mieszcząca klatkę schodową wschodnią,.- W r.1739.

drzwi po obu stronach do pokoi,w kamiennych obramieniach z gzemsami.posadzka zapada bo belki pod spodem nadgniły, okna dwa,od dziedzińca krata.- Schody na dwa załamki na lewo.-

Drzwi na ganek z napisem "Exitus aeta probat" blachą żelazną w kwiaty robioną obite.-

Pokój trzeci,okno ku Grodzkiej ulicy i drugie ku dziedzińcowi,w niem w r,1692.okiennice,piec patry.- W r. 1739.drzwi i posadzka jak w poprzednich pokojach.- Powała w tafle stolarską robotą,piec z kafli starych bez koronki u góry,kominek przy nim,nad którym kopa porysowana.- Na lewo ~~lewe~~ locus sekretus z napisem:"Nihil sine causa",drzwi stare lipowe stolarską staroświecką robotą w tafle.- W r.1787.: pułap kielowany dawny,ściany wybielone podłoga z tarcic nowo dana,stolik 1,krzeseł 6.-

Pokój czwarty.w r.1739.: drzwi i posadzka jak w poprzednich,powała w tafle stolarską staroświecką robotą,stragarze i siostrzon dobre.- Komin stary szafiasty.- Drzwi na ganek z napisem "Respice finem",blachą żelazną w kwiaty obite.-Drzwi do schodów kręconych w odrzwiach kamiennych z poręczami i gradusami kamiennymi na drugą kondygnacyę.-Nad schodami są w kamieniu różne osoby i zwierzęta kamieniarską robotą rzniętne.- W r.1787.: pułap kielowany staroświecki, ściany wybielone,posadzka kamienna zreparowana.-

Z tego pokoju wejście do pokoiku /sklepu/ w Wieży Lubrance.- W r.1739.: drzwi żelazne w kraty na nich herb blaszany przybity stary.- Posadzka kamienna cegłą naprawiona,w sklepieniu dziura kwadratowa z kratą żelazną, okna z szyb taflowych dwa,jedno ku Stradomiu, drugie ku Grodzkiej ulicy.-

Pokój piąty,w r.1739.: drzwi dębowe posadzka kamienna,sufit malowany stolarską robotą w tafle w których piramidy snycerską robotą w floresy robione i malarskiem złotem wyzłacane.- Te piramidy na prętach żelaznych do sufitu śrubowane,siostrzon pod tym sufitem przez środek idą-

cy dobry.- Okno jedno ku Grodzkiej ulicy,drugie na dziedziniec z kratami.- Przepierzenie z tarcic jodłowych,framuga z której quoudam szafa bywała,drzwi dębowe,odrzwia kamienne z gzemsem,tabulata na murze malowana z tynkowaniem opada.- W r.1787.: "pułap antyczny z siostrzonem w środku malowanym z różami snycerską robotą posadzka kamienna zreparowana ściany wybielone,stół dębowy okrągły, duży,krzeseł 24".-

Pokój ten nazwano pod czas pobytu Stanisława Augusta oficerskim.- Obecnie jest ten pokój przemurowany w poprzek w części od ulicy Grodzkiej pozostał dawny pułap,część od dziedzińca jest zasklepiona.-

Pokój szósty,narożny "gdzie stary król umarł" / Zyg g munt I./

W r.1692.: zanotowano w tym pokoju: okien 3,dwa z kratami.Komin murowany,auszpurską sztuką robiony,piec pstry, podle niego komin w murze z blachą żelazną,drzwi flandrowane do transitu z kalmką,hantabą,drugie drzwi do sionki przed gankiem,także flandrowane.- Pułap sztuką snycerską robiony złocisty,sztuk dwie zepsowanych.- W r.1739.: odrzwia kamienne z gzemsem kamieniarską robotą rzniętym, pod którym herb z kamienia per mordum smoka,który osobę w pysku trzyma i połyka /: herb Sforzów! :/ nad nim korona.-

Posadzka popadana.- Sufit malowany w tafle,snycerską robotą w których piramidy,takąż robotą we floresy wyzłacane /: których nadpsowanych 19 :/.Pod tym sufitem dwa siostrzany jodłowe,piec stary we trzy skrzynie z tafli pstro polewanych bez koronki,fundament na 6 podestalikach kamiennych leży.- Przy nim komin szafiasty z węgarami kamiennymi item komin drugi w kani przy oknie kapisty we trzy granie w węgarach kamiennych rzniętych z kroksztynami z gzemsem także kamiennym rzniętym.- Okna trzy.- Na lewo w kącie naprzeciw pieca sklepik mały, naprzeciw okna ku Grodzkiej ulicy,sklepik drugi,do obu odrzwia kamienne rznięte,drzwi lipowe stare w tafle,posadzki kamienne wewnątrz drzwi żelazne na ganek.- W r.1787.: pułap antyczny we dwóch sostrzonach malowany z różami snycerską robotą pozłacany,których większa część poodpadała komin kapiasty z maczkaronami i innymi ornamenty w kamieniu rzniętymi, posadzka kamienna zreparowana.-

/

D R U G I E   P I E T R O.-

S K R Z Y D Ł A   Z A C H O D N I E G O:

I Z B A   M A R S Z A Ł K O W S K A.-

W r.1665.: okien cztery /: dwa ku katedrze, dwa ku ulicy Kanoniczej :/ drzwi z sionki flandrowane po obu stronach, w tej sieni jako i w izbie gdzie Meluzyna pułap złocisty w której jednej wielkiej sztuki a dwóch mniejszych nie masz /: t.j. rozet w kasetonach :/ drzwi do kręconego schodu.- W r.1692.: kominów murowanych dwa, pułap złocisty taką robotą jako w po w pokoju gdzie Meluzyna, ale sztuki jednej wielkiej a mniejszych pięć sztuk niedostaje.- W r.1709.: pokój zawalony, tylko połowica drzwi na zawiasach.- W r.1739.: z sionki o murowanej posadzce wejście do sali marszałkowskiej przez drzwi.-dębowe na dwoje się otwierające stolarską robotą w odrzwiach kamiennych z gzemsem kamiennym szafiastym.- Posadzka z tarcic jodłowych w tafle stolarską robotą sufit gipsowy, piec z kafli pstro polewanych we trzy skrzynie z koronką u góry w herby tak koronne jak W.Księstwa Lit. polewaną.- Okna cztery w ołów oprawne pod każdem zaś oknem posadzka z kamienia ciosanego /: we framugach okiennych :/.- Drzwi na schody kamienne kręcone.- Od storny okien ku Krakowu /: do północy :/ przepierzenia drewniane.- W r.1787.: Drzwi podwójne pokostowane, sufit z ramą i gzemsem zreparowany, lamperya filimki na murze malowane piec staroświecki z kafli niebieskich we trzy skrzynie na fundamencie podłoga sosnowa stara, okno jedno ku kościołowi zamurowane.- Krzeseł z pokrowcami 12 , stolików becowanych 2.-

POKOIKI NAD ŁAZNIĄ.-

Wszystkie opisy są bałamutne co do rozkładu.- W r.1665. wymieniono pokój i sionkę stanowiącą przejście do pokoju w wieży "nowej".- W r. 1692. piec nowy pstry.- W r.1709.: sień zawalona bez powały,pełno rumowiska.- W r.1739.: za gabinetem w wieży,między skarbcem a wieżą był pokoik z wejściem w odrzwiach kamiennych z herbem nad niemi,podłoga z tarcic w tafle,piec kaflowy pstry z koronką u góry,stolik jodłowy stary prostą ciesielską robotą robiony,jedno okno ku Krakowu drugie na dziedziniec za katedrą.- W r.1787.: w obu pokoikach sufity z gzemsem,nowe lamperye i filimki malowane,podłoga nowa z tarcic.-

Tu mowa o jakiejś sali czyli przedpokoju z drzwiami na schody ku gankowi,gdzie zszedłszy po kilku schodach kamiennych są dwie izdebki wyreparowane.- Trudno zrozumieć o co tu chodzi,zdaje się że o jakąś przybudówkę koło łazni i nad łaznią.-

POKÓJ W WIEŻY.-

W r.1692.: drzwi dwoiste stolarską robotą ,komin murowany,okien trzy o 9 kwaterach bez krat,- Pokój sklepiony,więc wyszadł cało z pożaru w r.1702.- W r.1709.: zanotowano w nim okna poniszczone,stół sadzony różnemi drzewami staroświecki ale bez nóg.-

W r.1739.: posadzka marmurowa,sklepienie puklaste komin szafiasty w węgarach kamiennych na którym herb Jagielloński /: !oczywiście mylne - wieża skończona za Jana III. mogła mieć albo herb koronny,albo "Janinę" Sobieskich :/ i korona,okna z szyb kaflowych.-

W r.1787.: sufit w kopułę sklepiony,lamperya i sufit nowo malowane komin szafiasty z herbem odnowiony posadzka kamienna stara,krzeseł z pokrowcami 6,stolik becowany 1.-

POKOJE ZA KATEDRĄ:-

Na lewo z izby marszałkowskiej:

P O K Ó J   P O D   M E L U Z Y N A

/: lub pod Syreną, albo pod panną :/

W r.1665.: 4 okna n 9 kwaterach /: 2 na wielki dziedziniec,2 ku katedrze :/,piec z kafli pstrych,prosta szafa w pośrodku,Meluzyna na trzech zawiasach żelaznych u strópu przybita przy której na kształt skrzydeł dwa rożki danielowe,ogony dwa przy niej złociste.- Od ganku kraty żelazne przy oknach,u jednego okna okiennice drewniane.- W r.1692.: strop podporami pod sam strop przy obydwu ścianach podstęplowano,aby strop nie upadł który przez zaciecz zrujnowany był.- Piec pstry z kafli,dobry.- W pośrodku Meluzyna złocista na czterech łańcuchach u wierzchu wisząca przybita do stropu przy której na kształt skrzydeł dwa rożki danielowe,ogony przy niej złociste.- W r.1709.: Odrzwia do pokoju Syreny popadane od ognia,wszystek zawalony /: pułap :/ okna bez ram.- Dach nad nim połamany,potrzebuje ratunku.- W r.1739.: Drzwi dębowe stare na dwoje rozwierające się stolarską robotą,podłoga z tarcic w tafle,pod oknami /: we framugach :/ kamienna posadzka,piec jak w izbie marszałkowskiej.- Okna cztery,dwa na główny dwa na katedralny dziedziniec w tafle w ołów oprawne,od strony dziedzińca kraty.- Również w tym pokoju przepierzenie z tarcic,komin szafiasty w kamiennych węgarach drzwi.- W r.1787.:Sufit z ramą i gzemsem zreparowany,ściany wybielone,lamperya i filimki na murze nowo malowane,komin kamienny szafiasty pomiędzy oknami,podłoga nowa z tarcic,kanap 2, krzeseł z pokrowcami 12,stolików becowanych 4.-Następny

P O K O J   Z   E R K E R E M .

O jednem oknie ku katedrze w drugiem w erkerze na dziedziniec wielki.- W r.1692.: piec z kafli pstry,pułap złocistą robotą jako i w sieni do drugiego pokoju drzwi flandrowane.- W r.1709.: zawalony,nad którym dach i rynna dobre,okna bez ram.- W r.1739.: podwoje dębowe stolarską robotą,posadzka z tarcic w tafle stolarską robotą,pod oknami z kamienia,ciosanego, piec jak w izbie marszałkowskiej /: we 3 skrzynie,z herbami koronnemi i litewskiemi,z koronką :/ sufit gipsowy,okna w ołów oprawnew w oknie od dziedzińca,nad którem framuga z góry w kwiaty wyrabiana /: erker :/.- za temże oknem węgarykamienne misterną robotą jako i gzems w herby i frukta wyrzy-

nane.- W r.1787.: Sufit z ramą i gzemsem zreparowany i wybielony Cokoł z filimkami i kordonem na murze malowany,piec z kafli niebielonych na postumencie marmurowym nowo przestawionym,podłoga z fryzami stara,kanap 2, krzeseł z pokrowcami 12,stolików becowanych 2.-

N A D B R A M A:

Opis z r.1665. pokoi nad bramą na II.p. bałamutny.- Wymieniony tu piec kaflowy pstry,drzwi flandrowane,pułap w dwóch pokojach złociste, sionka,schód kręcony na I.p.,szafa malowana z szufladami,komin murowany, stara szafa zielona w murze,wychodek,cztery ławy ,piec kaflowy zielony, i jakieś zdaje się drewniane boczne schody.- Podobnież w r.1692. wspomniano tu zielone drzwi na ganek,w sionce drzwi flandrowane do kręconego schodu na pierwsze piętro,szafa przy sionce flandrowana szafa zielona w murze, miejsce sekretne, "ta sionka cale upadła,teraz dano w niej nowy strop i podpory do podtrzymania stropu.-

Pokoje te nazwano w XVII,w. pokojami św.Jadwigi,pomieszawszy córkę Zygmunta I.która tu mieszkała z żoną Jagiełły,którą za świętą uważano, za której życia pokoje te jednak nie istniały.-

Przedpokój. W r.1692.: w pokoju pierwszym św.Jadwigi tramy,forszty upadły,dano nowe,jeden siestrzan trzeba jeszcze podwlec,w drugim pokoju od grodu,także św.Jadwigi,dano nowe okna.- W r.1787.: Przedpokój, drzwi pojedyńcze pokostowane okno o 9 kwaterach w szyby małe w ołów oprawne sufit z ramąii gzemsem wybielony ,lamperyę i filimki nowo malowane,komin kapiasty z gzemsem robotą snycerską z herbem Litwy.- Podłoga z fryzami sosnowa stara.- Ławek z poręczami 2.-

Następny pokój lub sionka , w niej w r.1709.pomlewej ręce drzwi do potrzebnego miejsca /: podle tych drzwi na lewo kuchenka św.Jadwigi,z tej sieni są schody kręcone,okna na kościół.- W r.1739.: mały niski pokoik,podwoje drewniane,podłoga w tafle pod oknem i kominem kamienna,sufit gipsowy,komin szafiasty z kamiennymi węgarami - na lewo loms sekretus z posadzką wylaną.- W r.1787.: sufit z ramą,podłoga z fryzami stara krzeseł z pokrowcami 6.stolik jeden,w tym pokoju garderóbka.-

Wielka izba frontowa:w.r.1692. wielka izba nad bramą,trzy ławy stolarskie,piec kaflowy zielony,listwy do koła muru przybite - jakiś schód drewniany "ku kaplicy".- W r.1709.do pokoju św.Jadwigi wchodząc okna trzy bez ram i kwater, z tegoż pokoju drzwi żelazne na schody na dół /: ? chy-

ba :/ przebito drzwi do starostwa i tamtędy na schody przechodzono,albo zrobiono z tej izby wejście na schód kręcony w rogu pokoju w miejsce dawnej w sionce wymienionego wejścia na ten schód ? :/.- W r.1739.: posadzka w tafle,pod oknami kamienna,piec z pstro polewanych kafli we trzy skrzynie z koronką u góry,sufit gipsowy,okien cztery.- W r.1787. nieopisana ta izba.

Skrzydło północne

Na lewo ze schodów:

Sala senatorska, największa na zamku,mierząca 23.20 metr.długości przy 12.70 szerokości o czterech oknach ku miastu i czterech ku dziedzińcowi miała pułap,wyżej od innych pokoi,albowiem w inwentarzu zanotowano,że ze strychu są drzwi na ganek /galeryą/, który był w tej sali. W rewizyi z r.1679 wspomniano,że ganek w izbie Senatorskiej ,, ambitum " czyni,czyli biegnie w górze po ścianach. Czy obiegał dookoła,czy tylko przez dwie lub trzy ściany,niewiadomo. W r. 1666 zapisano o tym ganku,że jest drewniany,biały,z toczonymi balaskami na dwóch drągach do stropu przybity - strop w kwadraty rzezany robotą staroświecką,malowany,sztukami złocistymi w róże rzezanymi sadzone,.Z te sali drzwi fladrowane forsztowane z obydwu stron do pokoju króla Imci.

Pierwotnie sala ta zdaje się nie miała ganku,bo w r.1583 ,, robili cieśle ganek dla muzyków na wesele pana kanclerza ", w r.1603. podobnież robili cieśle taki ganek - widocznie z początku ustawiano tę galeryę na drewnianem wiązaniu prowizorycznie do rozebrania po uroczystości,pozniej zaś zrobiono stałą galeryę do stropu przymocowaną i zrobiono ze strychu wejście na tę galeryę.

Szwedzi zrujnowali salę,bo rewizya z r. 1679 znalazła odrzwia i obramienia okienne

<u>Pokój szklany</u>,- W r.1665.: "pokój za izbą senatorską króla JMci", jedno okno ku ulicy Kanoniczej,drugie na dziedziniec,drzwi za piecem flandrowane z jednej strony,z drugiej strony blachą i pasami żelaznymi obite na ganek / na galerye czy na ganek z izby senatorskiej?/ Obrazów nad drzwiami malowanych dwa,pręty dla "<u>portyr</u>"podniebienie malowane złociste,posadzka kamienna.- W r.1692. wymieniono tu w suficie 13 obrazów.- Po pogorzeli w r.1702 nazwany w r.1709. "szklanym",w lustracyi 1739. sienią,podłoga stolarską robotą w tafle,pod oknami kamienna,sufit gipsowy porysowany,drzwi na ganek.-

Jeszcze wtedy prowadziły do tego pokju z sali senatorskiej dwoje drzwi,jedne której okna ku dziedzińcowi, drugie okna frontowego na dwoje otwierające się,dębowe, w odrzwiach kamiennych fugowanych.-

W r.1787. są tylko jedne drzwi podwójne / t.j.dwuskrzydłowe / dębowe fasowane stare z gałkami mosiężnemi w ogniu pozłacanemi,okno od galeryi zamurowane,sufit gipsowy z ulkielem i gzemsem wybielony,posadzka sosnowa stara zreparowana i wypolerowana lamperya dokoła,obicie na płótnie kolorem lila malowane,firanka w oknie,tarcz z cyframi i lichtarzykami 6, kanap 3, krzeseł z pokrowcami 12 stolików 2.-

Pokój <u>orłowy</u> albo <u>sądowy</u>. W r.1665.: drugi pokój króla JMci,gdzie orzeł złocisty na podniebieniu,drzwi dwoiste z obu stron flandrowane,okien dwie na miasto,dwie na dziedziniec z kratami,nad drzwiami obrazy dwa z ramami złocistemi,dwie żelaza do portyr,podniebienie malowane, złociste we środku,pod tem podniebieniem obrazy malowane równo z okami ze złocistemi ramami.- Drzwiczki do miejsca sekretnego dębowe,posadzka marmurowa.- Rewizya z r.1692. podaje liczbę obrazów 14.- W r.1709.: odrzwia marmurowe popadane od ognia,okna puste.- W r.1739.: piec z kafli pstro polewanych z herbami koronnymi i litewskimi z koroną u góry,podłoga w tafelki stolarską robotą.-

W miejscu sekretnem obok,posadzka kamienna.-

W r.1787. nazwano ten pokój "senatorskim", podobnie jak poprzedni zreparowany,obicie na płatnie kolorem niebieskim malowane,tarcz z lichtarzykami 6,firanki,ramy złocone do lustra,otoman z materacami na bankietach czterema i poduszkami 16 w koło trzech ścian dany z płócienka nowego w kratę niebieską,krzeseł z pokrowcami podobnymi 18,stolików 3.-

Pokój audyencyjny. W r.1665.: z pokoju odłowego drzwi dwoiste flandrowane,okien dwie,jedno ku miastu,drugie na ganek,za piecem komin murowany,w końcie drzwi do kręconegosschodu,drugie drzwi do pokoju pod "ptakami" zwanego.- W r.1692. wymieniono tu 10 obrazów w suficie.- W r.1739.: sufit gipsowy podłoga w tafle stolarską robotą,pod oknami i prdy drzwiach kamienna,piec ten pokój ten sam grzeje,co i w pokoju poprzednim,komin kapiasty.-

W r.1787. używany był ten pokój przez króla Stanisława Augusta do dawania audyencyi,podobnie jak poprzednie zreparowany,obicie na płótnie kolorem karmazynowym malowane,4 świeczniki złocone,firanki,haków do tram cztery,stolików w rogach snycerską robotą i pozdały dwa,poea sadzkadębowa stara zreparowana,suknem czerwonem wybita.-

Pokój ptaszy, sypialnia Zygmunta III.- W r.1665.: w tymże pokoju podniebienie malowane rzezane z ptakami,roz rozmaitemi,figurami,miejscami niektóre obrazy w stropie malowane.- Nad drzwiami obrazów cztery z ramami złocistemi,między którymi obrazami przy podniebieniu wązkie obrazy w ramach złocistych,posadzka kamienna.komin murowany wie wielki,z tego pokoju drzwi dwoiste flandrowane do sionki przed wieżą i czarne hebanowe dwoiste,kością słoniową i macicą perłową sadzone,do kaplicy króla JMci,hantaba złocista.-

Pierwotnie były zstąd tylko jedne drzwi od wschodu do kaplicy,przez które i przez sionkę na lewo przechodziło się do wieży narożnej,bo w r.1615. kazał wielkorządca Piaza przełomić nowy przechód z łożnicy króla do

nowej wieży i odzwia wprawić „kręcony schów tamże wszystek przerobić,który był z surowego drzewa zrobiony".-

W r.1692. zapisano w podniebieniu 9 obrazów nad drzwiami 4 obrazym,nad obiciem 9,z ramami złocistemi tylko 2,nade drzwiami druty żelazne na których ptacy i różne osoby wiszą ale tych ptaków nie masz i połowy,co się poobrywały i porozbijały bo druty pordzewiały.- W r.1709.: okna puste,drzwi i komin marmurowe popadane od ognia.-W r. 1739.: posadzka marmurowa,sufit gipsowy,komin marmurowy, szafiasty z sztorcami marmurowymi na dwóch kolumnach stojący,pod którymi gradus wykruszony,nad którym kominem herb i korona w marmurze rznięte.- Drzwi do sieni dębowe.- W r. 1887.: "gabinet Naj.Pana" wybielony podobnie jak poprzednie obicie na płótnie kolorem zielonym,firanki,5 par świeczników pozłacanych,na ścianach wiszących,stolik pod zwierciadłem pozłacany snycerską robotą z platą z fałszywego marmuru,biuro z szufladami becowane,stolik o trzech płatach becowany składany,suknem zielonym wibity,komoda duża dębowa z dwiema szufladami i szafka na tejże stojąca na papiery z przegródkami i antabami mosiężnemi nowa.- Krzesło z poręczami skórą zieloną obite na kółeczkach mosiężnych nowe.- Krzeseł z pokrowcami z angielszczyzny w zielone pasy 12.- Komin szafiasty z kolumnadą,antyczny,z herbem zreparowany i lakierowany.- Posadzka marmurowa suknem ponsowem obita.-

G A B I N E T   W   W I E Ż Y

W r.1665.: trzy okien dwoistych,pręty nad oknami żelazne dla zasłon,komin murowany,marmurowy,obraz nadedrzwiami miał być ze złocistemi ramami,tego nie masz.-

Gabinet narożny sypialny Najj.Pana,do którego odrzwia marmurowe podobneż pierwszym,drzwi podwójne fornirowane na zawiasach francuskich stare,zreparowane i pokostowane,z zamkiem nowym wpuszczonym,szufryglamimi,szyltami,i gałkami mosiężnemi w ogniu pozłacanemi. W tym gabinecie okien o czterech kwaterach dwa w tafle duże,z angielska do kitu w spossy,z zawiasami i okowiem wszelkiem nowo podawanemi,z rynienkami blaszanemi do ściekania z okien wody dwiema. Sufit w kopułę sklepiony, sztukateryą antyczną adornowaną,sporządzony.Komin kapiasty marmurowy z herbem Jagiellońskim /!/,wylakierowany i reparowany,z blachą żelazną. Postument,listwy i fusgzemsy dokoła nowe podawane,lamperya na płótnie malowana.Obicie papierowe seledynowe na płótnie nowo dane,szlakami i listewkami dokoła garnirowane.Bra snycerską robotą pozłacanych sutych par trzy.Firanek,kitajków nowych w kratkę zieloną z roletami par trzy. Kanapa z materacem i poduszkami kitajką okryta podobnąż firankom w niszy nowo formowanej,jedna. Krzeseł biało malowanych z pokrowcami takiejże samej kitajki sześć,stolików w rogach robotą snycerską i pozłotą z platami fałszywego marmuru dwa,żyrandobel na tychże para jedna. Hak z sznurem,wstążką funtaziami do lustra jeden.Posadzka marmurowa,na której sukno pąsowe nowe było wybite.-

K A P L I C A,

zbudowana przez Zygmunta III,obok sypialni,sklepienie ze stinkami dębowe.- W r.1665.: w kaplicy pod samym wierzchem okien cztery szklanych ołtarz marmurowy na czterech balasach marmurowych okrągłych,podniebienie w tejże kaplicy miejscami złociste.- Stolik hebanowy kością słoniową sadzony, w r.1787.wyreperowana.-

S K R Z Y D Ł O W S C H O D N I E.

Połączenie z północnem podobnie jak na I.p. t.j. przez sionkę przy kaplicy i przez sień do której wejście z galeryi.- W r.1665.: okno jedno, drzwi na ganek,nad niemi okienko,drzwi dwoiste flandrowane z obu stron.- W r.1739.: nad drzwiami na ganek napis:"Quod ratio nequit,saepe sanawit mora",sufit gipsowy.-

Z tej sieni drzwi na lewo do pokoju ptaszego,dwa prosto wejścia ku pokojom w altanie,na prawo do pokoi królewskich.- W r.1679. zanotowano: w antykamerze przed Kurzą Stopą,na rzezbie i pozłocie sufit znać że mocno zacieka.-

W czasie pobytu Stanisława Augusta przeznaczono tę sień na pokój stołowy.- Dano lamperye na płótnie i obicie różowe,szlakami niebieskimi nowo malowane,listewkami papierowymi dokoła garnirowane / tapetowy fryz / tarczy z lichtarzykami blaszanymi osiem,krzeseł z pokrowcami w kratkę czerwoną 24,stolików becowanych 4,- Sufit z ramą i gzemsem zreparowany i wybielony posadzka sosnowa zreparowana i polerowana.-

A L T A N A.

Nad pawilonem gotyckim, / Kurzą Nogą / pirwotnie jednopiętrowym,zbudowył Zygmunt I,wspaniałą otwartą altanę.- Po kilku klęskach pożaru przerobiono ją w xVIII w. na cztery pokoje,które zatrzymały nazwę altany,a ozdoby ich zginęły w pożarze 1702.r.- W r.1787. przeznaczono te pokoiki na garderoby,toaletę etc. dla Stanisława Augusta, sufit wyreperowano,ściany oblepiono tapetami,okna w tafle pozostała tylko stara posadzka marmurowa.-

,Na prawo od sieni pokoje Zygmunta Augusta.-

Pokój pierwszy, w r.1665.: piec pstry kaflowy drzwi za nim do przysionka / ku altanie /przegroda malowana z 6 oknami szkalnemi,siódme nad drzwiami.- Komin murowany,pułap staroświecki z sztukami złotemi wielkiemi.- W r.1739.: drzwi dębowe stolarską robotą w odrzwiach kamiennych fugowanych,podłoga z tarcic stolarską robotą w tafle,piec z kafli pstro polewanych we trzy skrzynie bez koronki u góry,komin kapiasty przy którym dla niewyghodu dymu na pokój,dana blacha naokoło / Pominięto tu wspomnieć sufit,który musiał być już gipsowy,bo ta część pułapu spaliła się w r.1702.- W r.1787.: lamperya i fi-

116

lunki na murze malowane,tarcz z lichtarzami 5,komin kapiasty z filimkami robotą mularską,podłoga gładka nowa.- Krzeseł 24,stolików 4,sufit bielony.-

Pokój drugi, w r.1665.: drzwi flandrowane,stół wielki,okno na ulicę Grodzką i na dziedziniec z kratą komin murowany wielki sztukatorską robotą,pułap staroświecki z złocistemi sztukami.- W r.1739.: drzwi i podłoga jak w pokoju poprzednim,sufit gipsowy,komin kapiasty,na bocznych węgarach frukta wyrzynane w kamieniu, okno z szyb taflowych.- Na lewo loms sekretus w nim posadzka kamienna.- W r.1787.: pokój ten nazwano kredensowym,sufit z ramą wybielono,lamperya i filimki na murze nowo malowane,tarcz z lichtarzami i cyframi 5,komin kapiasty mularską robotą,podłoga,gdyż żadnej nie było,nowo dana,krzeseł z pokrowcami 8.-

Następuje sień przez którą przechodzą schody.- W r.1739.: podłoga z tarcic ciesielską robotą i przed oknami i przy wyjściu na galeryę kamienna,powała i stragarze dobre,okna w tafle.- Za sienią:

Pkój rycerski, / tak nazwany w.r.1727. przez Samuela Lauterbacha/.- W r.1739.: "podłoga z tarcic narzynanych,prosta ciesielska robota,per mordum w tafelki robiona,a pod oknem posadzka z kamienia,sufit staroświecki stolarską robotą misternie z drzewa w gwiazdy robiony i przedniemi farbami malowany,w którym suficie są piramidy sadzone snycerską robotą.- W środku sufitu pręt żelazny od lustra /świecznika/,na którym tułeje drewniane, robotą tokarską quondam wyzłacane - pod którym sufitem są różne exercitia wojenne malowane,które malowanie miejscami zatynkowane i dla dawności zatarte,przy tymże w k w kącie taka inskrypcya: "Torniamenta et Hastiludia Nobilium exercitationes quondam erant militares,quibus s et facinora corri piebantur,nostris autem temporibus ludi et spectacula,piec z kafli pstro malowanych we trzy skrzynie z koronką u góry.- W r.1787.: pokój antyczny,

sufit staroświecki robotą snycerską, ściany częścią gustem staroświeckim malowane a reszta wybielone piec z kafli niebielonych dawny, 4 tarcz z lichtarzykami, podłoga gładka stara krzeseł 12.-

Pokój przechodny następny, stanowił przejście do izby poselskiej i do wieży Lubranki, stąd nazywany był w XVII. wieku sienią.- W r.1665. piszą o nim: okno jedno na ulicę Grodzką, drugie na ganek, z kratą, -piec pstry malowany pułap z sztukami wielkiemi złocistemi.- Z tego pokoju drzwi do sklepiku flandrowane.- Jeszcze z tego pokoju drzwi zamurowano do sieni /?/ drzwi do kręconego schodu i drzwi do kaplicy.- W r.1739.: drzwi dębowe stre staroświedzką robotą podłoga z tarcic narzynanych prosta ciesielską robotą per mordum w lękoc robiona pod oknem i przy drzwiach na ganek kamienna zła, sufit stolarską robotą misternie z drzewa w tafle w cyrkuł i w kwadrat robiony i przedniemi farbami malowany, z którego jeden kwadrat wypadł.- W tym suficie gęsto sadzone piramidy snycerską robotą wyzłacane z których jedna wypadła.-

Pod tym sufitem są różne wojenne exercitia naokoło malowane, które miejscami poobłaziły.-

Drzwi na ganek żelazne w floresy robione, na nich blaszka, na której herb malowany już starty, naprzeciw drzwi na schód kręcony w odrzwiach kamiennych z gzemsem.- W r.1787.: drzwi pojedyńcze fornirowane stare, sufit staroświecki z różami pozłacanemi snycerską robotą znacznie nadrujnowany, ściany częścią malowane gustem staroświedzkim, a reszta wybielone.- Podłoga gładka stara, 4 tarcz z lichtarzykami, krzeseł tokarskich 12.-

Z tegoż pokoju wejście do wieży Lubranki, t.j. do sklepionej kopułowato izby, którą w r.1665. nazwano "kaplicą" z dodatkiem: w niej okien dwie szklanych, lichtarze mosiężne wspomina dawna rewizya, tych nie masz.- Rzeczywiście musiała to być za Zygmunta I. i Zygmunta

Augusta kaplica domowa,gdyż trudno w pałacu znaleść dla nie inne miejsce,dopóki Zygmunt III. nie zbudował jej przy Kurzej Nodze.- W r.1739. wspomniano w tej kaplicy "stół starszy insam drzewem sztucznie wyklejany" / z intarsyami / na nogach krzyżowych złych.- W r.1787. sklep w Lubrance wybielony.-

Następuje izba poselska.-

I Z B A P O S E L S K A.

Izba zwana potem poselską, nazywaną była początkowo wielką salą w nowych pokojach od strony Bernardynów. W r.1540 są wzmianki o izbie u wielkorządcy, w której zasiadali posłowie, w r.1543 przychodzi nazwa izby "gdzie posłowie się naradzają" powtarzająca się w następnych latach, "stuba nuntiorum" - dopiero w r.1548 przychodzi pierwsza wzmianka o izbie "gdzie głowy" "pod głowami", a potem ustala się nazwa poselskiej już w czasie, gdy sejmy przeważnie odbywały się w Piotrkowie, Lublinie, Warszawie i Grodnie. Izba poselska służyła przeważnie do przyjęć ceremonialnych, gdyż od czasu jej wybudowania w ciągu następnych dwóch wieków odbyło się w Krakowie tylko ośm sejmów, w latach: 1553-1587-1595-1603-1649-1669-1676- i 1734.

Sala ta była najsłynniejszą, pułap dzielił się na kasetony, w których było 196 głów, każda o innym wyrazie twarzy; w środku sufitu trzy orły, Pogoń i Wąż (herb Bony), oraz lustro spiżowe, u którego lew trzymający herby koronne oraz W.Ks. Litewskiego. Drzwi były "sadzone rozmaitemi drzewami". W r.1787 podstęplowano sufit, głowy zaczęły odpadać i znikać; wreszcie belki musiały zgnić, skoro pułap zupełnie usunięto po zajęciu zamku na koszary. Dwie z owych głów znajdują się w domu Matejki, kilka w rękach prywatnych w Krakowie, kilkanaście w Moskwie. Izba poselska jest po senatorskiej największą, mierzy 16'60 m. długości, a 12'20 szerokości, czyli zajmuje powierzchnię 202'52 m.kw.

Sławny pułap zapewne z powodu nadgnicia belek usunięty został na początku XIX w. a zastąpiony prostą powałą. Pod pułapem biegnie szeroki fryz, którego reszty zachowały się na szczęście pod tynkiem i dadzą się odnowić. Górna część fryzu, szerokości około ½ metra została zniszczoną przy obniżeniu pułapu przez budowniczych austryackich. Pozostała część dolna około 1/3 m. szeroka, biegnie dokoła i składa się

z obrazow figuralnych,poprzedzielanych jakby tablicami z napisami,pod spodem zwieszają się festony. O tresci scen przedstawionych w tym fryzie i napisow na tablicach go przedzielających,nie mozna się było jeszcze przekonać,ponieważ odczyszczenie odłozono az do ukonczenia przerobki dachu i jego podmurowania,aby podczas tych robot malatury fryzu nie zostały uszkodzone.Reszty fryzu dochowane w pokoju pod izbą poselską i pod pułapem południowego skrzydła arkad wykazują podobieństwo z fryzem izby poselskiej co do sposobu i techniki zdobienia scian w XVI wieku.Skoro w sali ~~pod~~ przed altaną dochował się mimo pożaru w 1536 r. fryz malowany przez Jana D Dürera i po pożarze został odnowiony w r.1541 przez Piotra malarza[1] to możliwem jest takze,że ~~fry~~ fryz izby poselskiej z przed r.1536 ocalał w tym pożarze i następnie po odrestaurowaniu budynku i po ~~sp~~ sprawieniu nowego pułapu,również naprawionym a pod tynkiem obecnie odkrytym został.Gdyby tak było to można by wyciągać pewne wnioski co do autora mianowicie w r.1534 zapłacono znaczne kwoty Janowi Dürerowi za malowanie sciany alias cum faciebus w trzeciej izbie najwyzszego piętra.Izba poselska jest trzecią od klatki schodowej,fryz ma figuralne przedstawienia- nie jest więc wykluczone, ze fryz ukryty pod tynkiem pochodzi z ręki Jana Dürera z r.1534.(budynek w surowej budowie był w r.1533 gotowym.) Co do daty owego pułapu z głowami przypuszcza dr.Tomkowicz,że powstał niedługo przed r.1548

1/ Zniszczał dopiero później,może po pożarze 1595 r. i po nowych przerobkach Zygmunta III w okolicy Kurzej Nogi.

i ze Zygmunt August wpływał na kompozycyę.Zdanie to nie da się utrzymac.W rachunkach owczesnych nie znajdujemy sladu wpływu Zygmunta Augusta,ktory zresztą najwięcej wtedy na Litwie przebywał, na budowę, a po objęciu rządow w r.1548 nie okazywał wcale takiego zajęcia się budowami jak Zygmunt I i coraz mniej siedział w Krakowie.Skoro w r.1548 głowy już są wymienione,przeto powstały przed tym rokiem i to staraniem Zygmunta I i jego doradcy i wykonawcy Bonera.W rachunkach dochowanych z tej epoki nie ma zapisanego wydatku na tę robotę,ani nie ma wydatku z wyzszą kwotą,w ktorejby się roboty głow miescic mogły-ale brak nam rachunkow z lat:1535 i 1539 - moze więc pułap ten wykonany został w r.1535 i ocalał w pozarze 1536 r.albo zrobiono go w r.1539 po pozarze.Co do owego pozaru z r.1536,ktory pochłonął dachy i pułapy drugiego piętra wschodniego oraz Lubrankę-nie wiadomo dokładnych szczegołow;mimo licznych zapisek wspominających ten wypadek: opis cytowany w Jagiellonkach Przezdzieckiego z rękopisu Świdzinskiego podaje,ze ogien wybuchnął na wyzszem tj.drugiem piętrze "obok sypialni krol." "tak zamek krak.,to zwierciadło krolestwa takim kosztem juz prawie dokonczony,odrazu zniszczony został oprocz Kurzej Nogi, gdyz nie wiele juz pozostało od ognia w ostatniej izbie od klasztoru Bernardynow"".

Otoz częsc Kurzej Nogi mianowicie altana z salą na drugiem piętrze zgorzały w tym ogniu,bo w latach następnych są rachunki ich odbudowy-a co do izby poselskiej,to nie wiadomo jak rozumiec wyrazenie"nie wiele pozostało od ognia w izbie od strony Bernardynow"tj.czy pozar najbardziej uszkodził tę izbę-a resztę mniej,czy tez przeciwnie,zniszczył całe drugie piętro ,a tylko w tej izbie cos pozostało mimo ognia?

Ze wzmianek rachunkow o robotach w r.1541 w izbie

poselskiej: zawiasy do okien ,nowe drzwi z kwiatami do pieca,blachy przed piec -heblowanie belek pod malowanie,-kosztowne drzwi nowe za 50 grzywien- wnosic mozna,ze izba zupełnie zgorzała i na nowo była pokrytą i ozdobioną.

Sąsiednie pokoje zdaje się mniej ucierpiały od pozaru, niz izba poselska,bo zapiski z r. 1541,ze " Chłopi przyniesli 16 skrzyncow od malarza z ulicy Sw.Jana do założenia rozet w pokojach krolewskich,potem 4 skrzynce od Joachima,zdaje się wskazywac,ze część pułapow ocalała w pozarze 1536 roku i ze skrzynce częsciami naprawiono i malowano po warsztatach i wprawiano na powrot do pułapow. ~~Mozliweby było przypuszczenie,ze~~ głowy pułapu izby poselskiej mogły powstac w r.1535,częsciowo uledz pozarowi następnego roku i uledz reparacyi i uzupełnieniu między 1536 a 15 48 rokiem,dla braku jednak blizszych danych prawdopodobniejszem jest, ze pułap zgorzał zupełnie w r.1536 a potem skomponowano,ze sprawiono zupełnie nowy pułap z owymi głowami mianowicie w r. 1539, bo w r.1541 izba poselska ma już pułap,a wydatek na głowy nie figuruje w dochowanych rachunkach z lat 1535 do 1548,mogłby się więc tu wydatek miescic w r.1539,z ktoregoto roku rachunki zaginęły.

Sledząc za autorem owych głow,musimy zauwazyc,ze rozłozenie 196 głow na pułapie musiało byc skomplikowaną kompozycyą"z gory wraz z rozłozeniem pól w pułapie obmyslaną,ze więc projekt robił prawdopodobnie architekt.Czy był nim Berecci zmarły 1537 r.czy Mikołaj Castiglione,ktoty po nim prowądził robotypozostanie pytaniem nierozwiązanem.W wykonaniu musiał byc uzytym rzezbiarz nieposledni,jak tego dowodzą dochowane niektore głowy z owego pułapu,a prawdopodobnem jest,ze pracowało kilku rzezbiarzy,bo dochowane głowy nie są rownomierne co do wartosci artystycznego wykonania.Dr.Tomkowicz przypuszcza,ze głowy wystawały ze z

srodka, kazdego skrzynca (kasetonu)-str.323.).Tak byc nie mogło ,bo z wyrazenia rewizyi 1665 r."podniebienia rzezane,głowy snycerską robotą,między temi głowami roze złociste",widac,ze pułap dzielił się na kasetony w ten sposob,ze w srodku były rozety,a po ich czterech stronach roz głowy ,a gdy tych głow było 196,przeto kasetonow byłoby 49.(Liczba głow 196 nie jest pewną,byc moze,ze było ich okrągło 200,zatem byłoby 50 kasetonow).

Taż rewizya z r.1665 wzmiankuje,ze poprzednia rewizya wspomniała ganek nad drzwiami izby poselskiej (galeryjkę) "tego nie masz,tylko wiązanie na dole". Ganek był więc nie na kroksztynach,lecz na filarkach drewnianych(na wiązaniu).

Wzmianka ta moze uzasadnic pewne przypuszczenie rozłozenia kasetonow pułapu izby poselskiej:drzwi do izby poselskiej są od strony połnocnej,od ktorejto strony kąt izby poselskiej jest scięty wiezą wkraczającą w obręb wnętrza zamku,zatem częsc ta połnocna izby poselskiej mogła miec nad ganeczkiem rowno z jego brzegiem siostrzan w poprzek izby,tak,ze pułap nad izbą miał ksztalt prostokąta,a dalsza częsc jego nad gankiem za siostrzanem nieco ukryta ,mogła miec inaczej rozdzielony i ozdobiony pułap z mało widocznem scięciem kąta przez mur wiezy.

Jezeli pułap obejmował jednolicie całą przestrzen nad izbą poselską z gankiem to z powodu zajęcia połnocno wschodniego kąta przez wiezę,miał pułap własciwie kształt pięciokąta (prostokąta z uciętym jednym rogiem)i przez to moze był podzielony pułap nie na 50 lecz na 49 kasetonow.

Najstarsza rewizya z r. 1665 wymienia w izbie poselskiej piec pstry malowany "ławy na około

- wspomina dawna rewizya /- tych nie masz .Stołow dwa. W posrodku tej izby lichtarz był mósiądzowy wielki z danielowymi rogami,ale ten J.Kr.Mosc zdjąc rozkazał ,a inszy mosiądzowy na tem miejscu lichtarz o dwunastu lichtarzach(ramionach) powiesic kazał, jeden jest zepsowany,trzeba go naprawic ."

Najobszerniej o tej izbie pisze rewizya z r. 1739 :

Izba poselska,do ktorej w drzwiach kamiennych z gzensem także kamiennym szafiastym drzwi jodłowe staroswiecką robotą,roznem drzewom misternie z obudwu stron na klej wysadzanę,(lecz juz w tem nasadzaniuu u gory nadpsute)na zawiasach i hakach dwoch zelaznych,z zamkiem (starym) trzyryglowym i kluczem, (także z slosakiem i antabą zelaznemi).Do ktorej to izby w szedłszy,jest w niej podłoga z tarcicį prostą ciesielskąrobotą ad instar w szachownice narzynanych, robiona (dobra)a pod oknami posadzka z kamienia ciosanego (itidem)dobra.Sufit staroswiecki misternie z drzewa stolarską robotą robiony i przedniemi farbami malowany. W ktorym suficie gęsto sadzone są piramidy snycerską robotą robione i malarskiem złotem wyzłacane,srobami Vdo tegoz sufitu przykrącane,(lecz juz te piramidy miejscami nie są zupełne i znajduje się tychze piramidow niezupełnych,ktore opadły,dwadziescia dwie, całych zas oprocz ze u niektorych gałki wyzłacane w poł poutrącane jest sto siedmdziesiąt jedna a jednej piramidy z srobą nie dostaje tylko od nđej rzezba jedna w suficie została).Między ktoremi piramidami są w tymze suficie głowy snycerską robotą misternie robione,gęsto wsadzane (i jest ich sto dziewięćdziesiąt pięc,z ktorych znajduje się porozpadanych i nałupanych dwadziescia pięc).W srodku tego sufitu są trzy orły (w skrzy-

dłach i koronach nadpsowane). Pogon i Wąz (z jednego końca utrącony w kawałku), takze snycerską robotą zrobioną, między ktoremi we srodku tego sufitu jest lustr spizowy (na ktorym lew trzymający herby koronne i W.X.Lt.) o piąciu lichtarzach na pręcie zelaznym wiszący, na ktorym pręcie są tuleje drewniane, tokarską robotą toczone i były quondam wyzłacane ale teraz to ozłacanie jest wyczerniałe. Pod ktorym to sufitem nakoło tej izby są rozne malowane osoby, ale juz W2 miejscami to malowanie poopadało. Piec w tej izbie z kaflipstro polewanych we trzy skrzynie i na fundamencie kamiennym (z izby od sciany wykruszonym) na szesciu pedestalikach V:kamiennychs stojący z koroną u gory, (w ktorym tylko jeden kafel spadany)dobry. Okien w tej izbie szesc, dwa ku Stradomiu i dwa ku Skałce wychodzące. Te cztery okna bez krat zelaznych, item dwa okna inne wychodzące na dziedziniec z kratami zelaznemi.

W tej izbie potrzeba inszych nowych okien z kwaterami, i ramami, (poniewaz w kwaterach jedenastu mało co szyb dobrych w ołowiu złym a w innych siła wybitych i przy wszystkich szesciu oknach, ktore kompetit, do kwater zelastwo pordzewiałe złe i w dwu oknach ocapy u dołu powykruszane. W tejze izbie przy scianie jest ława jodłowa z poręczą tylną, prosto ciesielską robotą zrobiona, połupana złą, stołek na czterech nogach bez poręczy dobry i pedestalik do pieca nalezący, wierzchem trochę nadpsowany jeden.)

Udział w obładach sejmowych nie należał do przyjemności. wobec braku odpowiednich urządzeń, ciasnoty, braku regulaminu im porządku.

Do krakowskiej izby poselskiej prowadziły tylko jedne drzwi z pokoju od strony północnej. Do ~~drzwi tych~~ tegoż pokoju dostawa-

drewniane z gałęzi lub

ła się ~~najprzód~~ przez dwa pokoje, oddzielające izbę od sieni, mieszczącej klatkę schodową. Według rycin przedstawiających dawne sejmy, ustawiano z jednej strony podwyższenie dla marszałka, a prostopadle do ławy, na których zasiadli obradujący. Podobnież w izbie senatorskiej stały ławy prostopadle do podwyższenia mieszczącego tron / majestat /. Na ławach znajdowało miejsce tylko część obradujących, reszta stała wśród ścisku, dookoła. Do sali tłoczono się tłumnie a nieraz powstawały stąd spory i długie pertraktacye o miejsca.

Przybywająca z najodleglejszych stron szlachta jako posłowie nie odznaczała się z pewnością delikatnością w obejściu.

W r.1602 pokryto schody pałacu tarcicami, aby szlachta nie psowała ich w roki ziemskie. Cóż dopiero było podczas sejmu !

W r.1603 po sejmie musiano poprawiać poręcze na gankach wyższych „które wielką mocą w wielkiej ciżbie wyparto!" .

W czasie sejmu koronacyjnego Jana III dnia 4 lutego 1676 „dla wielkiego nacisku do Izby Poselskiej żadnych nie zaczynano konsultacyj, inszych dni następnie idących nie mogli się zgodzić na Direktora Izby poselskiej, tandem die 7. februari za zgodnem Ichmościów panów posłów konsensem stanął marszałkiem Izby Poselski J.P.Chorąży " I/

Sejmy jednak odbywały się coraz rzadziej w Krakowie, a izba poselska służyła za salę zebrań dworskich.

I/ A.Grabowski z jakiegoś rękopisu w zbiorku „Groby królów pol. etc. Kraków 1835.

za nie bojąc ~~się~~ przez dwa pokoje, oddzielające izbę od sieni, mieszczącej kletkę schodową. Według życia przedstawiających dawno sejmy, ustawiono z jednej strony podwyższenie dla marszałka, a przestąpić ~~do~~ ławy, na których zasiedli obradujący. Podobnież w izbie senatorskiej stały ławy prostopadle do podwyższenia mieszczącego tron / majestat /. Za czasem zajęło ono miejsce tylko na 86 obradujących, reszta stała wśród dziedzińców. Że nie uważano się tłumnie a której powstawały stąd spory i długie pertraktacje o miejsce.

Korzystając z najodleglejszych stron salonów — posłowie nie odznaczali się z powodu delikatności w zachowaniu.

W r.1802 pokryto schody płótnem tureckiem, aby szlachta nie pozwała ich w roku ziemskim. Cóż dopiero było podczas sejmu !

r.1803 po sejmie zmieniono poprawić porządek na gankach wyższych, które wielką moc w wielkiej liczbie sprawiało.[1]

W czasie sejmu koronacyjnego Jana III dnia 4 lutego 1676, dla większego natłoku do izby poselskiej dawnych nie zaczynano konsultacji, innych dni następnie tłoczących nie mogli się spodziewać na dziedzińca izby poselskiej, gdy dnia 9 lutego na zgodzeniu jednomyślnym panów postów koronnych utonął marszałek izby poselskiej J. Chopreży.

Sejmy jednak odbywały się coraz rzadziej w Krakowie, a izba poselska zniszczała się, zebrań dworskich.

1/ J. Szabowski z jednego rękopisu w zbiorze ,, Stroje kobiet pol. etc. Kraków 1858.

Szczegóły restauracyi zamku po zniszczeniu przez Szwedów w r.1702. są prawie że nie znane.- Sejm z r.1726. przeznaczył po 30.000.Zł.p.co rok do przyszłego sejmu na ten cel.- Z pisma biskupa krak.Konstantego Szaniawskiego,koło r.1729 wynika,że on z dodatkiem z własnej kieszeni kierował odnowieniem.- Sposób jej przeprowadzenia,dla braku dotąd wszelkich dokumentów do tej sprawy,można ocenić tylko przez porównanie stanu zamku w r.1710. opisanego w lustracyi z r.1709/10,z lustracyą z r.1739.- Z tego porównania można przyznać zasługę ks.biskupowi Szaniawskiemu,iż,może nie tyle ze zrozumienia konserwatorskiego,ile z powodu szczupłości funduszú,ustrzegł się przeróbek, zmian,upiększeń,a jedynie starał się o zabezpieczenie zamku dachami,oknami,naprawą murów i pozostałości.- W miejsce spalonych kosztownych pułapów,dał proste sufity lub proste sklepienia,zniszczone miejscami posadzki kamienne,zastąpił posadzkami lub podłogami drewnianemi,poreparował dawne piece i kominki,lub dał nowe kaflowe,podobnież uczynił z dziurami,oknymi.- Dzięki temu zabytki Zygmuntowskie,o ile były jakie stropy,kominki,piece,obramienia drzwi i okien,nadproża,okucia drzwi,gdzieniegdzie i drzwi same dwoiste,flandrowane malowane i t.p.,pozostały nienaruszonedawne.- W następnych latach reparowano po trochu ale stale mury,baszty,oficyny,chroniąc je przez to od zupełnej ruiny.

Wzór baszt zamkowych i wież kościołów na Wawelu,z poziomo biegnących linii dachu kolorową dachówką pokrytego,przerywanych dymnikami,strzelały w górę z murów działowych ogniowych z narożników i ze szczytów liczne drzewce noszące złocone gałki i powietrzniki /chorągiewki/ a i kalenica dachu złożona z zielonych i żółtych gąsiorów rysowała się zygzakowato na tle nieba.- Kominy były wyprowadzone nad dach w kamienne wyloty w ten sposób, że nad dachem sterczały dwa wysokie stopnie a z nich w środku wylot,który był zenątrz bądź kanelurowany,bądz w formie skręconego słupa - jak 2 znalezione fragmenty. W koszach/załamaniach/dachu leżały szerokie miedziane rynny,zakończone na zewnątrz smoczymi pyskami,z których w czasie deszczu spadały strumienie wody do przygotowanych żłobów kamiennych lub drewnianych cebrów.-

Lustracya z r.1739 pisze o kuchniach: Kuchnia pierwsza brukowana, ognisko murowane kamieniami ciosowemi oblistwowane, nad niem wielki komin nad dach wywiedziony na czterech filarach z ciosanego kamienia, dwa okna ku Skałce, na lewo sklepik do zsypywania węgli.-

Kuchnia druga brukowana, ognisko podobne, tylko na trzech filarach wywiedziony z arkadami kamiennemi.-

Kuchnia trzecia wyżej nieco podana, wchodzi się do niej po trzech gradusach, posadzka z cegły i kamienia stara, ognisko w niej niskie, przymurki dla pieczystego i rądli zrujnowane, nad niem komin na dwóch filarach z trzema arkadami dwa okna ku stajniom.-

1739.: Sień między kuchniami, sklepiona brukowana, idąc ku dziedzińcowi na lewo kuchnia czwarta, komin na czterech filarach, pod którym dwa piece do pieczenia chleba w których dwa kominki, którymi dym do komina wychodzi, przed piecami kotlina do wlepienia kotła - skrzynia do rozczyniania chleba, okna dwa ku dziedzińcowi.-

Dalej następowały izby podręczego.-

Inwentarz 1739.

II piętro.

/ Pokój 1. na prawo bocznej klatki schodowej /

,,Podłoga z tarcic narzynanych prosta ciesielska robota per modum w tafelki robiona, a pod oknem posadzka z kamienia - sufit staroświecki stolarską robotą misternie i gwiazdą robiony i przedniemi farbami malowany, w którym suficie są piramidy sadzone snycerską robotą ..... W środku sufitu pręt żelazny od lustra / świecznika / na którym tuteje drewniane robotą tokarską quondam wyzłacane - pod którym sufitem są różne exercitia wojenne malowane, które malowanie miejscami zatynkowane i dla dawności zatarte, przy tymże w kącie taka inskrypcya : Torniamenta et Hastiludia Nobilium exercitationes quondam erant militares, quibus et facinora corripiebantur, nostris autem temporibus ludi et spectacula, piec z kafli pstro malowanych we trzy skrzynie z koronką u góry

Rewizya 1739.

II piętro pokój pod Lubranką nazwany sienią

,,W suficie gęsto sadzone piramidy snycerską robotą złotem malarskiem wyzłacane..........

pod tym sufitem różne wojenne exercitia naokoło malowane, które miejscami poobłaziło

132

1775 Wizyta ruin pałacu i zamku Krak.

1-mo. Generalnie na całym pałacu zamku krakowskiego jako i oficynach kuchennych, rezydencyach wielkorządzkich, stajni, wozowni etc. dachówek wiele wypadłych, potłuczonych którą trzeba in toto w wielu miejscach przekładać, której wynidzie minimum tysięcy 45.

8-vo. Na piętrze drugiem, w pokoju senatorskim sufit wpół przegniły, za senatorskim pokojem sufit w połowie spadł a druga połowa in dies upadkiem grozi i w inszych trzech pokojach sufity za tymże wpół przegniłe. W kaplicy sztukatorya w połowie odpadła. W pokojach Królowej JMci sufit jeden gipsowy przez zgniłość opada, w trzech pokojach sufity płócienne, przez komendę rosyjską dane w połowie są zgniłe a to wszystko z racyi dachów, że przez nie przecieka i daleko większą przez zimę ruinę sprowadzić może, jeżeli reparacya dachów tak poddachówką jako i pod blachą będących nie nastąpi.-

9-no. W pokojach wiele okien potłuczonych od wiatrów, gradów etc. niezadługim czasem ledwie nie wszystkie będą potłuczone. Do tychże okien potrzebne okiennice drewniane, ażeby dziurami przez okna słoty, śniegi nie zawiewały a tak posadzek jako i sufitów nie gniły.-

10-mo. Tudzież okienniczki pod dachami do okien potrzebne, gdyż temi oknami podobnie jak i inszemi zawiewa i podobnież tak wiązania jako sufit gnoi.-.............A tak wzwyż wyrażone ruiny jak najprędzej potrzebują reparacyi, gdyż daleko większą w krótkim czasie mogą sprawić ruinę.-

Do

c. k. Sądu jako handlowego

w

Oddział

Powod Parter

Pozwan

przez

o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej

K h zpn.

krotnie

1 rubryka

załącznik

Stemple za dołączone

Na zasadzie weksla z daty

dnia

A pod A w oryginale,

pod w odpis dołączo-

L. 2.

Fischer Spółka, Kraków, „Pałac Spiski“, właśc. Jan Wilczyński.

B nego, protestu pod B w oryginale, pod .... w odpis .... rewersu notyfi-

C kacyjnego pod C w oryginale, pod .... w odpis ....

.... uprasza

właściciel .... weksla ....

D przez wykazanego pod D pełnomocnika:

Wysoki Sąd

raczy polecić dłużni .... wekslow ....

....

....

....

....

....

aby .... sumę wekslową .... K .... h

z procentem 6% od dnia .... z kosztami

protestu w kwocie .... z prowizyą $\frac{1}{3}$% z kosztami notyfikacyi

w ilości ....

wreszcie z kosztami niżej policzonymi przyznać się mającymi, właściciel ....

weksla ....

w ciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi ....

zapłacil ....

O zwrot oryg. alleg. uprasza się.

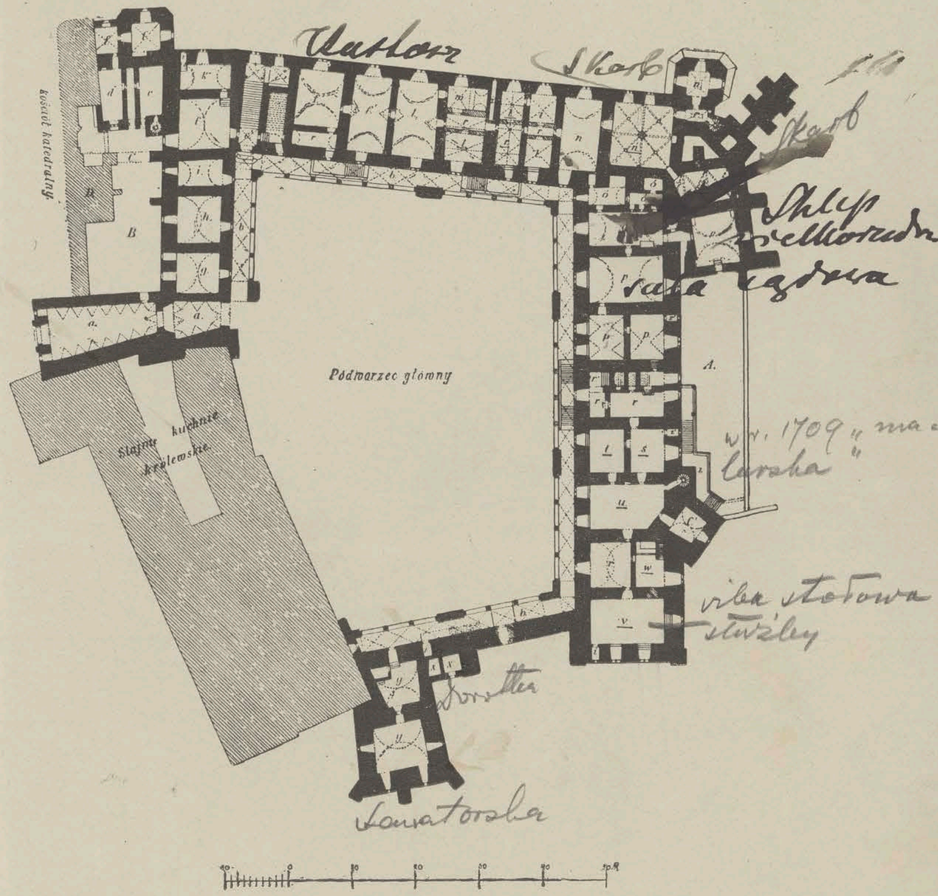
ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU.

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW
DO
PLANU PARTERU.

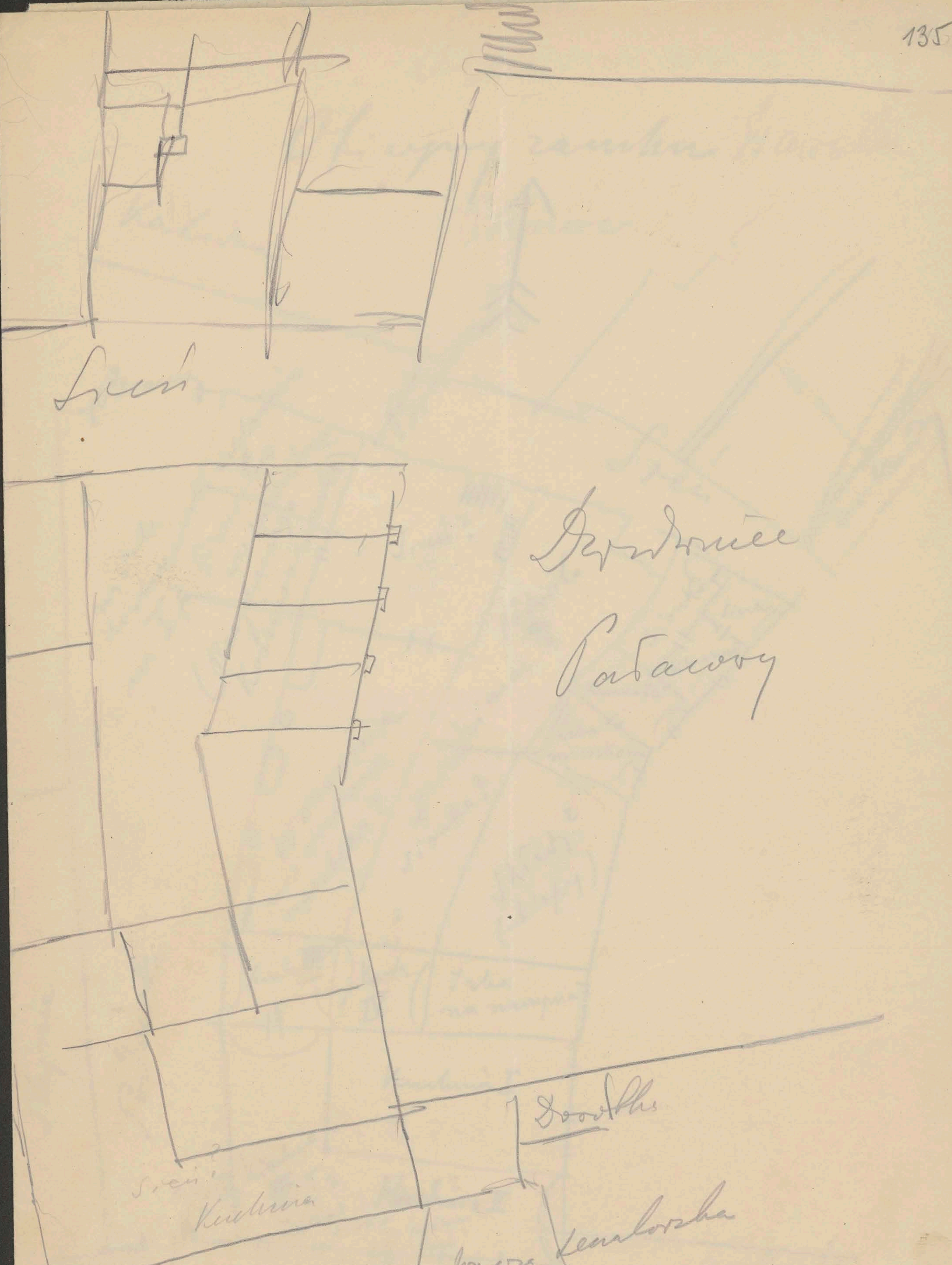
a) Przejazd na dziedziniec.
b) Ganek.
c) Schody główne.
d) Łaźnia.
e) Izba do rozbierania.
(*d—f* łaźnia dla dworzan).
f') Sklepy.
g) Księgi ziemskie.
h) Sklep zwany „Belek".
i) Księgi grodzkie.
k) Apteka.
l) Mieszkanie księdza kustosza.
m) Kuchnia.
n, ń) Skarbiec koronny.
ó) Sklepiki.
o) Kuchnia wielkorządowa.
p) Mieszkanie wielkorządcy.
r) Sionki i sienie.
r') Drugie schody główne.
s, t, u, v, w) Oficyny.
x) Więzienie wielkorządowe zwane »Dorotka«.
y) Sklepy.
z) Wystawka.
ź) Wychodki.
A) Ogródki zamkowe.
B) Podworczyk od kościoła.
C) Ganek, wiodący z zamku do kościoła.
D) Kaplica Batorego.

W pokojach oznaczonych literami podkreślonemi, zachowały się jeszcze dawne stropy.

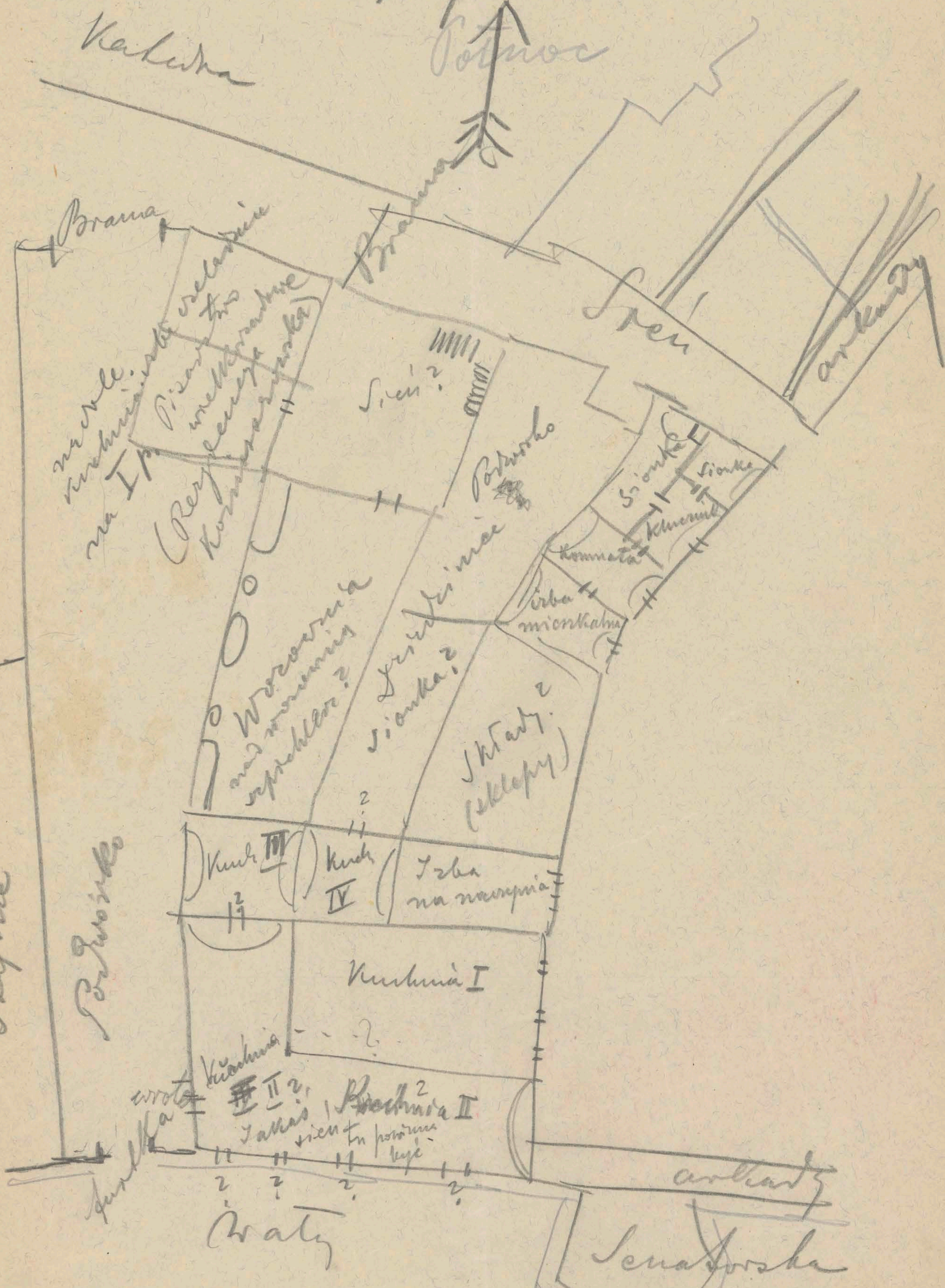
PLAN PARTERU
(z końca 18 wieku)

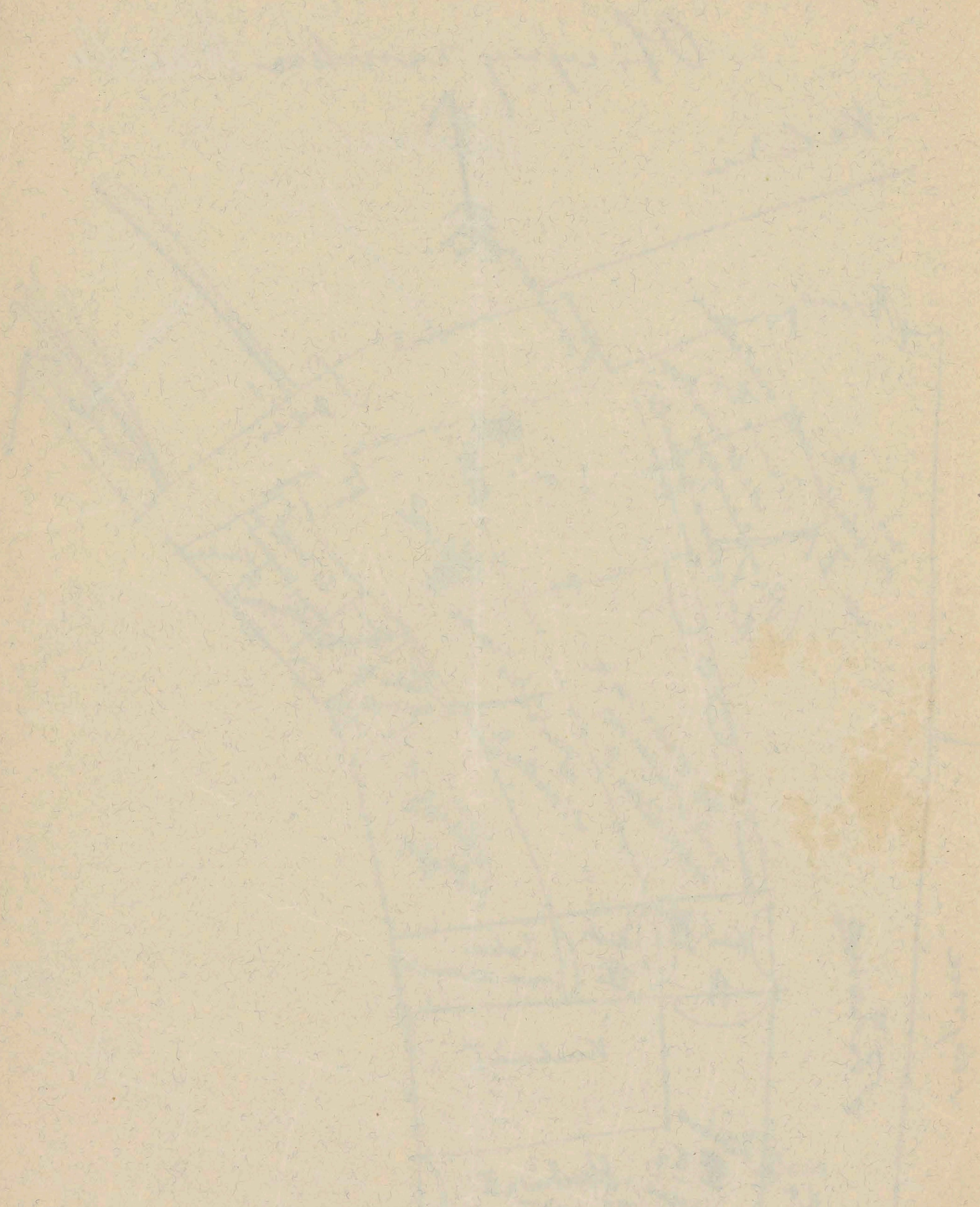


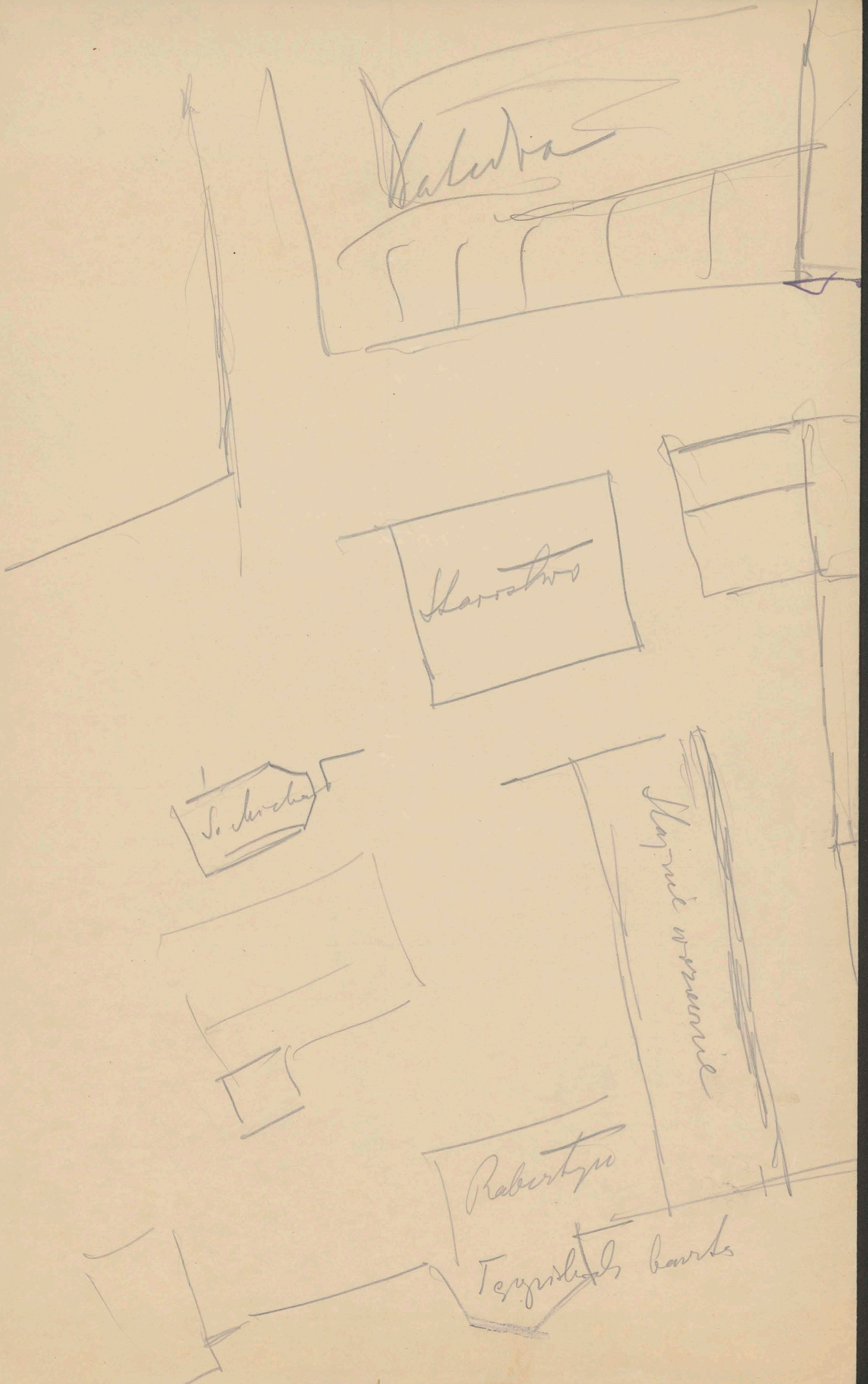
(Wedle zdjęcia prof. S. Odrzywolskiego, reprodukowano za zezwoleniem tegoż).


Kuchnia

Plan
Oficyny zamku Wawelu






Starostwo

1) Włosi pracowali i w XVIII w architekturze 138
Krak. ~~w r. 1603~~ Zygmunt III wzywał
architekta Jana Trevano, który
jednak nie był przedsiębiorczy. W r.
1737 i nast. kierował naprawami Francesco
Toriani — w końcu Rzpltej około 1760
kierował naprawami Dominik
Pucek, Colak. Z r. 1763 przysłał August
III Antoniego Fontany architekta dla
zbadania stanu zamku — w 1787
przysłał znowu Stanisław August
Dominika Merliniego, który odświeżył
nieco zamek na chwilowy pobyt króla.

Po zajęciu Krakowa przez Austryę
w r. 1796 — przerabiali Austryacy
w początku XIX w. pałac na ko-
szary pod kierunkiem Jana Mar-
tla adjunkta dyrekcyi budownictwa
wojskowego — na którym ciąży
odpowiedzialność za zniszczenie
wszelkich ozdób wewnętrznych po-
kojów pałacu, zasługą zaś jego jest
obmurowanie ~~krużga~~ arkad,
przez co zakonserwował je aż
do naszych czasów, które były w sta-
nie poddające się ich ~~rest~~ odno-
wienia i przywrócenia do prze-
wotnych kształtów.

Wielkorządca Jan Płaza (– 1615)

„dał nową wieżą miasto Dorotki wymurować i drzwi żelazne do niej”, „z wieży Dorotki kazał trzy sklepiste sklepy nowe wymurować jeden nad drugim z żelaznemi drzwiami i izdebkę przy wieży Dorotce nową sporządził przed izbą, gdzie pacholęta Króla Jmci mieszkają”. ~~Z opisu widać, że ta nowa wieża ta kurtyny zmieniły się później dubrow-ki, a budynki które części … strony~~

Tenże wielkorządca potynkował cały zamek zewnątrz (i pobielił dookolnie) ~~i wewnątrz~~, wybrukował cały dziedziniec ~~od~~ na nowo i drogę aż do bramy dolnej, naprawił wodociągi, poprawił mury, nadbudował o jedno piętro wieżę Złodziejską, podwyższył wały

na Bałkanie nie zdołali Turcy zasiedzieć sobie ojczyzny, bo nie włożyli w nią ani kultury, ani pracy, gdyż pracę spełniać nie musieli pobici, a luźne przez wielożeństwo związki rodzinne, gdzie nikt nie zna swego dziada, a tem mniej dalszych przodków, nie stworzyło tradycyi domowej ani krajowej. Dzisiejszy Turek wynosi się z Bułgaryi tak, jakby nie pięćset ale dopiero kilkanaście czy kilkadziesiąt lat tam przebywał, a jedynym śladem jego pobytu jest zaniedbany kraj, kilkadziesiąt meczetów i bazarów postawionych krawawym potem podbitych, wspomnienia krwawej niewoli i długoletnich wysiłków dla jej zrzucenia. Oby założenie krzyża na zmienionym wmeczet kościele św. Zofii było ukoronowaniem rozpoczętego dzieła a symbolem nowej ery pokoju tak potrzebnego półwyspowi Bałkańskiemu dla podniesienia pracy nad jego cywilizacyą. Ludy słowiańskie Bałkanu rozpoczęły patryotycznem i ofiarnem swem poświęceniem dzieło odrodzenia, a inni Słowianie powinni z radością widzieć w tem nadzieję, że nawet wiekowa niewola nie kruszy narodów, a zgoda, zapał, ofiarność i poświęcenie zdolne są potroić siły i doprowadzić do wolności.-

1665. ~~izba~~ sadzawa wielkorządowa, w której
podrzędny wszystkie robić odbywać, ta murem ta
się ~~we~~ zachodniej części zamku u części budynków
zwanych dziś ogólnie kuchniami i stajniami i
1665 z murem w skrzydle wschodniem drzwi do
sadu, z tych ganeczek ~~do sadu~~ ku sadowi
przedtem był kamienny, teraz drewniany
teraz bez poręczy i nakrycia, ~~na tym schodzie~~
„Na dole wspomina dawna rewizya[1] przed 1605
od muru zamkowego do muru sadowego.
gdzie przedtem, jako powiadają, piłki i inne
gry grywano – teraz tego wszystkiego cale
nie masz. ~~… podle~~
~~wschodu do ogródka~~ wspomina dawna
rewizya ogródek od winnice do muru
zamkowego, przedtem parkanem obwiedzio-
ny drewnianym, z którego ogródka ku win-
nicy miało być okien sześć, wszystkie z kra-
tami żelaznemi, także balasami toczo-
nymi obwiedziony (oranżerya?) ale tego
ganku nie masz, mur tylko zostaje…

[1] Niestety ~~brak tej do~~ tekstu tej dawniej-
szej rewizyi (z r. 1607) nie znaleziono.

Czego nie dało się na prędce ukryć, to uległo rabunkowi lub przynaj=mniej uszkodzeniu. Po wypę=dzeniu się Szwedów 1657 r. ~~napra=wiano miasto~~ brakło środków na zupełną restauracyę, naprawiano to co było w mniej zniszczo=nym stanie, bardziej zrujnowane pokoje zamykano, popsute sprzę=ty chowano ad feliciora tempora.

Rewizya z r. 1709. zastała w parterowym sklepie koło Łaźni „sita gradów drewnianych" i „sita strzelby 4. halabardnic, flint różnych i t. d. Da=lej części złocistych ram wielkich, całą ka=tafalk króla Władysława IV. obok w drugim sklepie 2 szafy, rogi łosie wielkie (z sowerz=nika) kolumn podwójnych drewnianych zło=cistych, 3 piramid malowanych drewnianych kilkaset zamków, drzwi, okien — „Krzyż złocisty i z gałką złocistą z kaplicy podle pokoju królewskiego wyprawnego jest w kościele zamkowym w przechowaniu"

Izby parterowe w skrzydle wschodniem zawalone rumowiskiem, sufity i skle=pienia zapadłe. W pokoiku na I piętrze wieży przy skarbcu malowano „stół sa=drowy różnemi drzewami staroświecki ale bez nóg". Skrzydło północne od I piętra wygorzałe, marmury w oddrzwiach i kominkach od ognia popryskane, pułapy w północnej części całej i ~~wszyscz~~ wschod=niej po lubrankę ~~zawalone~~ spalone lub zwalone, schody boczne „funditus potłuczone," w arkadowaniu powypadałe balasy

1736 i (3.) znów

(Rewizya) ~~Inwentarz~~ z r. 1739 znalazła w izbie koło apteki 3 skrzynie jodłowe, ~~do~~ tych dwie z żelazem ~~obite~~ okute, w nich puzdra od różnych argenteryj klejone i skórka-mi czarnemi pokryte, 2 kufry stare z wiekami przeklastemi, żelazem okute i skórą obite, w nich kałamarz puzdra klejone „te skrzynie i kufry ze skarbu Koronnego in anno 1735 tu przenie-siono." W aptece znaleziono skrzynię muzykancką skórą niedźwiedzią obitą, z instrumentami muzykanckimi in anno 1737 do Warszawy wzięta. Dalej: „głowa jelenia drewniana snycerskiej roboty wyrabiana, z gałką do niej toczoną, do tej głowy są 2 rogi prawdziwe jelenie; item latarnia srebrna cztero-graniasta w ramach starych jodłowych, w ołów oprawna, ta latarnia bywała quondam na schodach pryncypalnych."

W sklepie Bolek złożone ciekawe fragmenty rzeźb znalezione przy rozmurowaniach, w murach przez Austryaków budowanych z użyciem wyrwanych odrzwi, obramowań, balasów, nadproży, kominków, filarów i t.p. Zewnątrz ściana naprawiana cegłą średniowieczną i Zygmunta III, wewnątrz widać że pierwotnie była tylko z kamienia

1739 w Dorotce od 3 lat proch z
ołtarzu przechowany
wygrzebana i wraz lamentów
u uroczystym rozpanie

Odbieranie wielkorządztwa 1615

„Kamieniec pod Kościołem, gdzie JMci p. wojewoda krak. mieszkiwa często albo z rozk. p. wielkorządca naprawować... tamże ganek idąc na starostwo, bardzo zły.

1665 I.11

z tej wieżki (koło wieży Z. III) wyszedłszy
na schód krzyżowy, a zszedłszy mi na dół,
jest znowu sieńka przed sklepem, który
jest z wieży pod górnym pokojem. Tamże
schodkiem głębiej jako wszedłszy, jest znowu
sieńka, z tejże drzwi do sklepiku, dalej jeszcze
głębiej tym krzyżowym schodkiem idąc, są
drzwi dalej zamurowane

1739. przeto wieży Zygm. III
sklepienie porysowane, posadzka
kamienna, okna 2, z kominki
kratą w oknach
(Pod spodem znowu sieńka a z niej
do więzienia in fundo)

1692 Sieni brama 147

Ta brama jako i fasyata wszystka przez JMci P. Kasztelana Wojnickiego odno-
wiona, pomalowana i naprawiona
na wszystką koronacyą Króla JMci.
Która z tą bramą ściana poboczna
po prawej ręce wszystka kwadratem
ciosanym na szkarpę świeżo za niebo-
szczyka JMci p. podskarbiego nadw. pod-
jachana i dekorowana, sklepienie
także ponaprawiane.

Sień 148

z 1739 r.: w sieni odrzwia z ciosanego
kamienia w cyrkuł, nad sienią z
jednej strony od wjazdu trzy herby
królewskie z kamienia wyrobione
a z drugiej Krokshartynek z kołkiem
do wieszania latarni, i hak w
murze. Dalej idąc ku dziedzińcowi
są drugie odrzwia takież jak i pierw
sze w których cyrkule róże kamienne
sztukatorskiej roboty.

31 dni | STYCZEŃ | 1916

Rzym. kat.		Grecko kat.
Niedziela 9 Juljana Żyd 5676 4. Szebat		Niedziela 27 Stefana
Poniedz. 10 Agatona Żyd 5. Szebat		Poniedz. 28 2 tys. m.
Wtorek 11 Hygina Żyd 6. Szebat		Wtorek 29 14t. ub. M.
Sroda		Sroda

149

19

Parter, ostatnia izba od strony Stradomia, zachowała strop pierwotny. W murze znaleziono ślad kominka oraz znakomicie dochowany fragment tegoż, pozwalający odtworzyć całość według oryginalnego wzoru, a zarazem dowodzący, jak lekkomyślnie zniszczono kominek ozdobny i dobrze zachowany.

W tynku we framudze okna wyryto ostrzem narzędziem: Augustyn Bielawski. A. D. 1597.

150 9

Izba z gotyckiem żebrowanem sklepieniem, z trzema zwornikami, na których herby Jagiełły, Jadwigi i

z których czasów pochodzi tylko sklepienie, ściany dawniejsze z cegły i ciosu, w oknie ławeczki po bokach framugi.

151 14

Izba gotycka na jednym filarze miała pierwotnie ostrołukowe małe drzwi w środku południowej ściany a naprzeciw okno. Pierwotnie niższa, pułapem przykryta. Zasklepiona przez Kaźmierza W. sklepieniem z żebrami profilowanemi kamiennemi, z których północne oparte o zamurowane okno pierwotne, natomiast wybito obok dwa małe okna; na lewo w rogu kominek dla umieszczenia którego żebro sklepienne wsparto na podmurowaniu, od którego w przedłużeniu ciągnęła się kapa nad kominem. Na prawo małe drzwi do locus secretus, drugie bliżej okna wybite po usunięciu stąd skarbca do narożnej wieży, trzecie w rogu (zamurowane) do izby sąsiedniej, w której także skarbiec się mieścił. W rogu południowo wschodnim w węglu przebity otwór do izby gotyckiej. Zworniki sklepienne cztery puste, prawdopodobnie herby były malowane lub na deszczułkach przyprawione.

1665

Apteka przegroda z tarcic, tamże skład rupieci, ~~2 szafy aptekarskie~~, waga po schodkach z dołu do izby ku ul. Kanoniczej, tu 2 szafy aptekarskie piec kaflowy zielony, drzwiczki do wychodka

152

153

apteka

1692. skład rupieci. Z niej po schod-
kach do izby aptekarskiej o 1 oknie,
w niej piec kaflowy zielony, także
skład rupieci. ~~kon~~, t

1709.
apteka, tamże jest wiele chomontów i łopat

155

w 1692 mieszkanie p. podrzeczego przy
piekarach św. Jadwigi

S. Kutrzeba: Wykaz urzędników i sług dworu król. w Polsce z czasów Henryka Walezego. Arch. Kom. hist. IX

156

1665. Kuchnie, kotryny
zbiór izb, pokoików, [illegible]
ścianek zrujnowanych

12 Arkadyus. Żyd 7, Szebat		30 Anysyi
Czwartek 13 Weroniki Żyd 8. Szebat Posł.		Czwartek 31 Meł. Rym.
Piątek 14 Feliksa Żyd 9. Szebat		Piątek 1 Janw. O. H.
Sobota 15 Pawła Żyd 19. **Sobota**		Sobota 2 Sylwestra

157

1692 Kuchodza etc jak w r. 1665.

spižarnia gdzieś pod gankem

mezy Dorothy a kuchmistrami, skladá-

ní z kolku vždebch i prowizy

29 dni	LUTY	1916
Rzym. kat.		Grecko kat.
Niedziela 13 Katarzyny Zyd 5676 9. Adar		Niedziela 31 Kyra
Poniedz. 14 Walentego Zyd 10. Adar		Poniedz. 1 Fewr. Tr.
Wtorek 15 Faustyna Żyd 11. Adar		Wtorek 2 Striten. H.
Środa 16		Środa 3

1692 r. [illegible] [illegible] drzwi fladrowane
sadzone, [illegible] złociste
obrazy.

1692 r. [illegible] [illegible] na dole
z polewanej zielonej

159

1739 według potrzebnego, przez kaflowe stare przy ulicznoście komnata z posadzką starą malowaną, kunbenku, sklepioki, framugi z pułkami, przeprowadzenia, podłogi z kamieni lub ceglane

Dalej rozdaje kominkowego, albowiem potem sprzątano, wszczynane w r. 1729 nowo wybudowane, stajnie,

Dnia 16 marca r. 1916 t. j.: we czwartek

odbędzie się: posiedzenie / ~~komisya~~

Rady miasta w sali obrad Magistratu I. p. gmach główny
Sekcyi pl. WW. Świętych podpisanie kontraktu z WP. Gra-
Komisyi matyką w spr. nabycia przez Gminę m. Krakowa
Ankiety skrawków gruntu pod chodnik pr. ul. Kaz. Wielkiego

o godzinie 11 przed / ~~po~~ południem

~~w sali~~

Punkt zborny Sala obrad Magistratu I. p.

Druk Magistratu L. 224.

Franciszek Torriani architekt prowadził zakłady

1739 większa reparacya za
8283 florenów materyałów
z robotami 11575 fl mia-
nowicie basztę przy bramie
do połowy zwaloną de novo
wymurowano, dachówką
pokryto, drugą posztukowano
Nad bramą pokryto dachówką
mieszkanie burgrabskie, pod-
murowano mury od strony
dalszej ku Wiśle, wybruko-
wano drogę od pałacu pod
Katedrę aż do Kanoniczej
ulicy

W.d. 1740 Okna zrestaurowano
kosztem 3803 fl na ma-
teryały wydano 8652 fl, dalsze
mury zamku ku Wiśle i Kano-
niczej ulicy ciosami i cegłą
dachówki, murarz 2886 fl

Breitenstein. Verlag: M. Breitenstein, Wien, IX./3 Währingerstraße 5.
Druck: G. Davis & Co., Wien, IX./1 Pramerg. 28.

gesetz.

VII e

A Nr. 1.

Sonn- und Feiertagsruhe in den Kanzleien der Advokaten und Notare.

Vdg. des Justizministeriums vom 30. Juni 1911, RGBl. Nr. 129.

Auszug:

An Sonntagen hat die Arbeit in den Kanzleien der Advokaten und Notare zu ruhen; an Feiertagen ist den Kanzleiangestellten die zum Besuche des Vormittagsgottesdienstes nötige Zeit freizugeben.

Die Sonntagsruhe gilt nicht:

a) für die persönlichen Arbeiten des Advokaten oder Notars,

b) für die Verrichtung unaufschiebbarer Arbeiten;

c) wenn mit Rücksicht auf besondere Verhältnisse die Verwendung von Angestellten an Sonntagen von der zuständigen Advokaten-, beziehungsweise Notariatskammer ausdrücklich für zulässig erklärt worden ist.

Ausnahme bestehen für die Oberlandesgerichtssprengel Krakau und Lemberg.

Wirksamkeit ab 1. Jänner 1912.

Rewizya z r.1709 zastała w parterowym sklepie koło łaźni „siła gratów drewnianych" i „siłę strzelby tj.hakownic,flint różnych itd.Dalej cztery złocistych ram wielkich,cały katafalk króla Władysława IV.obok w drugim sklepie 2 szafy,rogi łosie wielkie (z świecznika)kolumn półosmy drewnianych złocistych,3 piramid malowanych drewnianych,kilkaset zamków,drzwi,okien-„krzyż złocisty i z gałką złocistą z kaplice podle pokoju królewskiego sypialnego jest w kościele zamkowym w przechowaniu".

Izby parterowe w skrzydle wschodniem zawalone rumowiskiem,sufity i sklepienia zapadłe. W pokoiku na I piętrze wieży przy skarbcu znaleziono „stół sadzony różnemi drzewami staroświecki ale bez nóg".Skrzydło północne od I piętra wygorzałe,marmury w odrzwiach i kominkach od ognia popryskane,pułapy w północnej części całej i we wschodniej po Lubrankę spalone lub zwalone,schody boczne „funditus"potłuczone,w arkadowaniu powypadałe balasy.

Inwentarz z r.1736 i 1739 znalazł w izbie koło apteki 3 skrzynie jodłowe,tych dwie żelazem okute,w nich puzdra od różnych argenteryj klejone i skórkami czarnemi pokryte,2 kufry stare z wiekami puklastemi,żelazem okute i skórą obite, w nich takież puzdra klejone „te skrzynie i kufry ze skarbu koronnego in anno 1735 tu przeniesiono."W aptece znaleziono skrzynie muzykancką skórą niedźwiedzią obitą,z instrumentami muzykanckimi in anno 1737 do Warszawy wzięta.Dalej: „głowa jelenia drewniana snycerską robotą wyzłacana,z gałką do niej toczoną,do tej głowy są 2 rogi prawdziwe jelenie;item latarnia szklana czworograniasta w ramach starych jodłowych, w ołów oprawna,ta latarnia bywała quondam na schodach pryncypalnych."

„przy pilastrach u tego ganku będących jest kaganiec żelaznych na kunsztyk. ~~nem~~ także żelaznych z Taśmiankami ~~szesc~~."

Było więc dość ciemno. Przy podróżach nocnych ~~oświetlano do~~ światła kona lub przez oświetlała drogę pod powozem, lektyką lub przed idącymi pochodniami, nawet w mieście.

~~Rozpisze~~ Drobniejsi tematu same dla siebie znaczące rozrzucone po aktach dawnych zebrane w większą liczbę pozwalają więc dalej pióro ~~kreślić~~ wyczecić o tak odmiennego dawnego życia coś drewnianego, a po wydobyciu więcej źródeł będzie można z czasem w obrębie barwniejszy obraz jego.

po najeździe szwedzkim 1655–1657 ~~który~~ 164

~~szy ... obdarli zamek z mebli, drzwi, obrazów~~

~~i całego urządzenia lepszego~~ brakło środ-

ków czy funduszów na gruntowną restau-

rację, zamek szedł po prostu zwolna w

ruinę. Z rewizji z r. 1665 widzimy, że su-

fity i obrazy w sufitach zamakają, po-

sadzki z kasetonów odpadają, w oknach bra-

kuje szybek, zamków przy drzwiach i szafach,

belki na pod dachami nadwerężonymi gniją — przy tak

wielu potrzebach powolnie szła naprawa i

nim ~~tak~~ ją skończono, ~~powstawała~~ w jedy-

nem miejscu, już na drugiem powstawała

nowa szkoda i ~~...~~ tak łatano zamek

przez wiek XVII, aż drugi najazd szwedz-

ki skończony spaleniem trzech czwartych

części pałacu pozbawił kamienicę świetności ~~stadiów~~

~~dawnej przeszłości~~. Sprawdzamy, że następnie

przynajmniej pokryto dachy i nowe ~~naprawiano~~ sufity

i sklepienia, bo jedynie ocalono przynaj-

mniej budynek w surowym stanie.

Koszta:

		K	h
1)	List upominalny do dłużnik ...... i porto . . .		
2)	Ułożenie skargi	„	„
3)	Nadwyżka z powodu uczestników	„	„
4)	...... krotne przepisanie skargi	„	„
5)	...... krotny odpis weksla	„	„
6)	...... krotny „ protestu	„	„
7)	...... krotny „ rewersu	„	„
8)	Stemple do skargi i załączników	„	„
9)	„ do nakazu i duplikatu	„	„
10)	Pełnomocnictwo ze stemplem	„	„
11)	Ekspedycya i porto skargi	„	„
12)	Porto zwrotne	„	„

W każdem podaniu należy powołać następującą liczbę czynności.

Liczba czynności .... Cw 1 /

Wekslowy nakaz zapłaty.

Na podstawie weksl........ niewykupion........, przedłożon........ w pierwopisie, z dnia........

....

— protest........ z dnia ....

rachunk........ zwrotn ....

nakazuje się ....

....

jako akceptant........, oraz ....

....

aby zaskarżon........ sum........ wekslow..

wraz z procentami po 6 od sta od ....

kosztami protestu ....

prowizyą w wysokości .... %, kosztami intymacyi — notyfikacyi —

wreszcie z narosłymi dotąd kosztami sądowymi z włączeniem – z wyłączeniem – należytości prawnej od orzeczenia na .... oznaczonymi, do niepodzielnej ręki — w nieodraczalnym terminie trzech dni ....

....

pod rygorem egzekucyi zapłacil........ lub w tym samym terminie swe zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty do Sądu poniżej wymienionego podal........

Od wydania wekslowego nakazu zapłaty niema rekursu, wolno jednak wnieść rekurs przeciw zawartemu w tym nakazie zapłaty orzeczeniu o kosztach sądowych.

C. k. Sąd .... w ....

Oddział ....

dnia ....

Do wiadomości! **Zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty mają być wniesione na piśmie. Pismo musi być podpisane przez adwokata.**

166

I przytoo

Do

c. k. Sądu jako handlowego

w

Oddział

Powod

przez

o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej

K h zpn.

Pozwan

krotnie

1 rubryka

załącznik

Stemple za dołączone

Na zasadzie weksla z daty

dnia

A pod A w oryginale,

pod w odpis dołączo-

L. z. Fischer Spółka, Kraków, „Pałac Spiski", właśc. Jan Wilczyński.

B nego, protestu pod B w oryginale, pod w odpis rewersu notyfi-

C kacyjnego pod C w oryginale, pod w odpis

uprasza

właściciel weksla

D przez wykazanego pod D pełnomocnika:

Wysoki Sąd

raczy polecić dłużni wekslow

aby sumę wekslową K h

z procentem 6% od dnia z kosztami

protestu w kwocie z prowizyą 1/3% z kosztami notyfikacyi

w ilości

wreszcie z kosztami niżej policzonymi przyznać się mającymi, właściciel

weksla

w ciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi

zapłacil

O zwrot oryg. alleg. uprasza się.

167

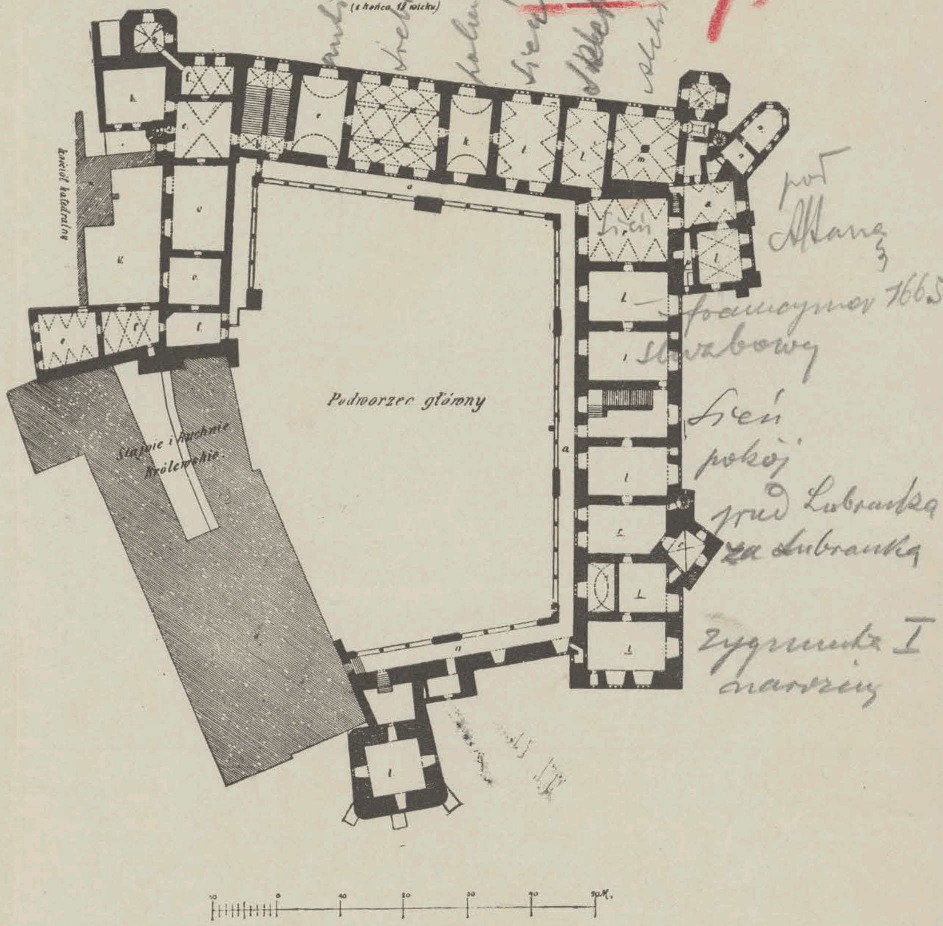
ZAMEK KRÓLEWSKI NA WAWELU.

OBJAŚNIENIE ZNAKÓW
DO
PLANU PIERWSZEGO PIĘTRA.

a) Ganek.
b) Schody główne.
c) Schody boczne.
d) Schody na ganek do kościoła.
e) Pokoje.
f) Sklepy.
g) Sklep w wieży.
h) Infirmerya.
i) Kredens albo izba srebrna.
k) Pokój dla srebrowych.
l) Pokoje królewskie.
m) Alchemia.
n) Kurza Stopa.
o) Pokój Zygmuntowski.
p) Łazienka królewska.
r) Sienie.
s) Jadalnia fraucymeru królowej.
t) Wieża Olbromska alias Senatorska.
u) Ganek, wiodący z zamku do kościoła.
w) Kaplica Batorego.
x) Mały podworczyk od katedry.

W pokojach oznaczonych literami podkreślonemi, zachowały jeszcze dawne stropy.

PLAN I. PIĘTRA.
(z końca 18 wieku)



(Wedle zdjęcia prof. S. Odrzywolskiego, reprodukowano za zezwoleniem tegoż).

Na planie Pöppelmanna z końca XVIII. są nad Łaźnią zaznaczone na I piętrze 3 pokoje ~~ale~~ niedokładnie, bo nie wyrysowano wieży Sobieskiego, tak, że możliwem jest, ~~że~~ że nad Łaźnią było 2 pokoje a ów trzeci był w wieży. Na planie z r. 1803 jest jeden tylko duży pokój, ~~para~~ nad całą pierwszą Łaźni. ~~opięti wyposażone w~~

~~W~~ Rewizyi 1692 r. podaje, że na ganek do Katedry wchodzi się między I pię-tra, lecz z krytego schodu, ganek na 8 okienek.

Rewizja z r. 1692 opisuje, że w całej [illegible]-nej chowano zboże, przez co rozmnożyły się myszy i szczury, które toczą posadzkę, i na gankach popsowano posadzkę, ale kury go psują „zakazało się tedy, aby kury po zamku nie chodziły.”

Rewizya z r.1692 opisuje, że w sali srebrnej chowano zboże, przez co rozmnożyły się myszy i szczury, które toczą posadzkę. Na gankach poprawiono posadzkę, ale kury go psują „zakazało się tedy, aby kury po zamku nie chodziły."

172

W r. 1709 w jednym z pokojów (na I p.) nad sie-
nią stragarze zawaliły się i rumu
pełno, w drugim kazał Klucznik
stragarze przepiłować, na II p. po-
wała zawalona, a inne zawale-
niem grożą

Napisy według Uchwagi 1739 r.

173

Napisy: Nosce te ipsum nad drzwiami ze schodów na ganek I piętra

na I. p. W Kurii Nadzie Velis quod possis

" Tendit in ardua virtus

Z sieni ku pokojom we wschodzącym skrzydle: Ne quid nimis

Z sieni ku gankowi Moderata durant

W bocznej klatce schodowej: Exitus acta probat

w następnym pokoju Nihil sine causa

" dalszym Respice finem

na II p. (nad bramą) Tempora mutantur et nos mutamur in illis

Sieni pod Kurią Stopą: Quod ratio nequit, Saepe sanavit mora – ku gankowi

1739 I p. 174

Sionka, do której odrzwia kamienne z napisem Velis quod possis, drzwi stare jodłowe [illegible] roboty stolarskiej w [illegible], porządku z kamienia ciosanego stara, sklepienie dobre

1709 I p. wschod 175

Pokoj 1. zawalony

2 a Komin w nim wielki kafrasty

Pokój narożny od Bernardynów

Komin szafrasty i drugi kafrasty w kącie

1665 r. I p 176

pokój za schodami koronnemi przeważ-
jednooknie na ganek (z kratą) / na ul. Grodzką
piec z kafli polepych kominek murowany
wychodek (?) do okien
Podniebienie starowieckie złocone

Nadokładnie opis tych 3 pokojów
do rzeczy

Inwentarz z r.1739 wymienia w sieni I p.od strony katedry drzwi na ganek „w odrzwiach kamiennych z gzemsem także kamiennym, pod którym w kamieniu ad instar gałęzie wyrobione, nad któremi po obu stronach na kształt pieski zamorskie w tymże kamieniu sztukatorską robotą zrobione, ale już trochę nadpsowane."

do str 49. (przedpokój nad ~~bramą~~ I p.)

w r 173 9: Drzwi z ganku z napisem: Tempora mutantur ~~et~~ nos mutamur in illis. Drzwi dębowe stolarskie, pod Tagą w tafle pod okna-
nami ~~kamienne~~, niemalowane zn majowi
porte patroszkama, sufit gipsowy, kominy
~~wapiaste~~ kapiaste we trzy granie wież
garach kamiennych z gzemsem, okno w
otoku oprawne

Gabinet koło kurzej stopy, sklepienie krzyżowe, na lewo i prawo bogate odedrzwia z napisami: na prawo Tendit in ardua virtus na lewo ku Kurzej stopie Velis quod possis, ku ulicy Grodzkiej duże okno we framudze ~~bogatej~~ z ciosu.

180/2

Kurza Stopka. Okna pierwotne pozostawiły ślady obramień kamiennych prostokątnych z gotyckiem profilowaniem od zewnątrz. W ścianie przedzielającej polerowane tafle marmurowe, z których wyrwane prostokąty, prawdopodobnie zapełnione pierwej taflami marmurowemi innego koloru.

W murze znaleziono doskonale zachowany cios z gotyckim fryzem który prawdopodobnie koronował budowę

181 21

Izba nad bramą wjezdną o 3 oknach ze sklepieniem w lunety, oddzielona tylko wielką arkadą od poprzedzającej, przez co obie izby tworzą ogromną salę. Ściana południowa w środkowej części z dzikiego kamienia z romańskiem oknem. Mur kościoła dawnego, który przedłużony ku wschodowi i zachodowi oraz podwyższony, stanowi ścianę działową zachodniego korpusu pałacu od części niższej, która mieściła urząd Wielkorządowy, Kancelaryą Królewską, sąd ziemski, kuchnie, stajnie i td.

Ślady malowań nad oknem północnem z XVI w.

~~Inwentarz Srebra~~ 1632

Anna Katarzyna córka Zygm. III
dostała wyprawę oszacowaną
na 443289 talarów w r. 1645
gdy poszła za palatyna reń-
skiego Filipa Wilhelma. Spraw
[illegible] T. IX p. XCVIII.

Rachunek

dla P. Maryi Kwaśniewskiej

w Żabnie

	1913	
1/11	Sporządzenie kontraktu kupna parceli 824/13 w Żabnie za 3162 kor —	25.—
	Odpis	2 80
	Sporządzenie podania o intabulację parceli kupionej dla Kwaśniewskiej	15.—
	Odpis podania i rad	4.—
	Stempel do tego	3 —
	Razem	49.80

1/11 913

[signature]

183

Koszta:

1)	List upominalny do dłużnik...... i porto . . .	K	h
2)	Ułożenie skargi	„	„
3)	Nadwyżka z powodu uczestników	„	„
4)	...... krotne przepisanie skargi	„	„
5)	...... krotny odpis weksla	„	„
6)	...... krotny „ protestu	„	„
7)	...... krotny „ rewersu	„	„
8)	Stemple do skargi i załączników	„	„
9)	„ do nakazu i duplikatu	„	„
10)	Pełnomocnictwo ze stemplem	„	„
11)	Ekspedycya i porto skargi	„	„
12)	Porto zwrotne	„	„

W każdem podaniu należy powołać następującą liczbę czynności.

Liczba czynności Cw 1

Wekslowy nakaz zapłaty.

Na podstawie weksl niewykupion , przedłożon w pierwopisie, z dnia

— protest z dnia

rachunk zwrotn

nakazuje się

jako akceptant , oraz

aby zaskarżon sum wekslow

wraz z procentami po 6 od sta od

kosztami protestu

prowizyą w wysokości %, kosztami intymacyi — notyfikacyi —

wreszcie z narosłymi dotąd kosztami sądowymi z włączeniem – z wyłączeniem – należytości prawnej od orzeczenia na oznaczonymi, do niepodzielnej ręki —

w nieodraczalnym terminie trzech dni

pod rygorem egzekucyi zapłacil lub w tym samym terminie swe zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty do Sądu poniżej wymienionego podal

Od wydania wekslowego nakazu zapłaty niema rekursu, wolno jednak wnieść rekurs przeciw zawartemu w tym nakazie zapłaty orzeczeniu o kosztach sądowych.

C. k. Sąd w

Oddział

dnia

Do wiadomości! Zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty mają być wniesione na piśmie. Pismo musi być podpisane przez adwokata.

Form. cyw. proc. Nr. **79.** (Nakaz zapłaty w postępowaniu wekslowem, § 557 proc. cyw.) III.

184

II piętro

Do

c. k. Sądu jako handlowego

w

Oddział

Powod

Pozwan

przez

o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej

K h zpn.

krotnie

1 rubryka

załącznik

Stemple za dołączone

Na zasadzie weksla z daty

dnia

A pod A w oryginale,

pod w odpis dołączo-

L. 2. Fischer Spółka, Kraków, „Pałac Spiski“, właśc. Jan Wilczyński.

B nego, protestu pod B w oryginale, pod .... w odpis .... rewersu notyfi-

C kacyjnego pod C w oryginale, pod .... w odpis ....

.... uprasza

właściciel .... weksla ....

D przez wykazanego pod D pełnomocnika:

Wysoki Sąd

raczy polecić dłużni .... wekslow ....

....

....

....

....

....

aby .... sumę wekslową .... K .... h

z procentem 6% od dnia .... z kosztami

protestu w kwocie .... z prowizyą ⅓% z kosztami notyfikacyi

w ilości ....

wreszcie z kosztami niżej policzonymi przyznać się mającymi, właściciel ....

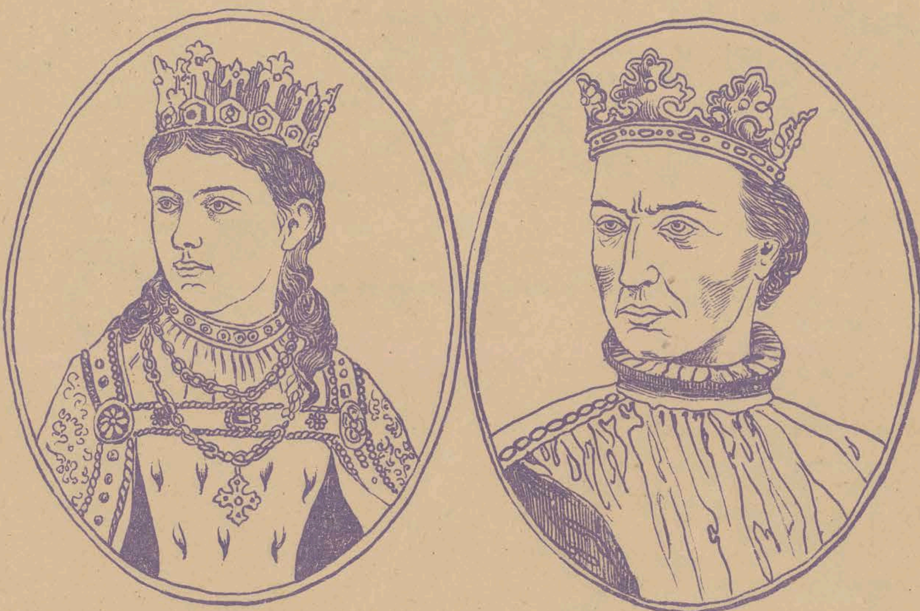
weksla ....

w ciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi ....

zapłacil ....

O zwrot oryg. alleg. uprasza się.

Planik oryentacyjny dla zwiedzających zamek, królewski na Wawelu.



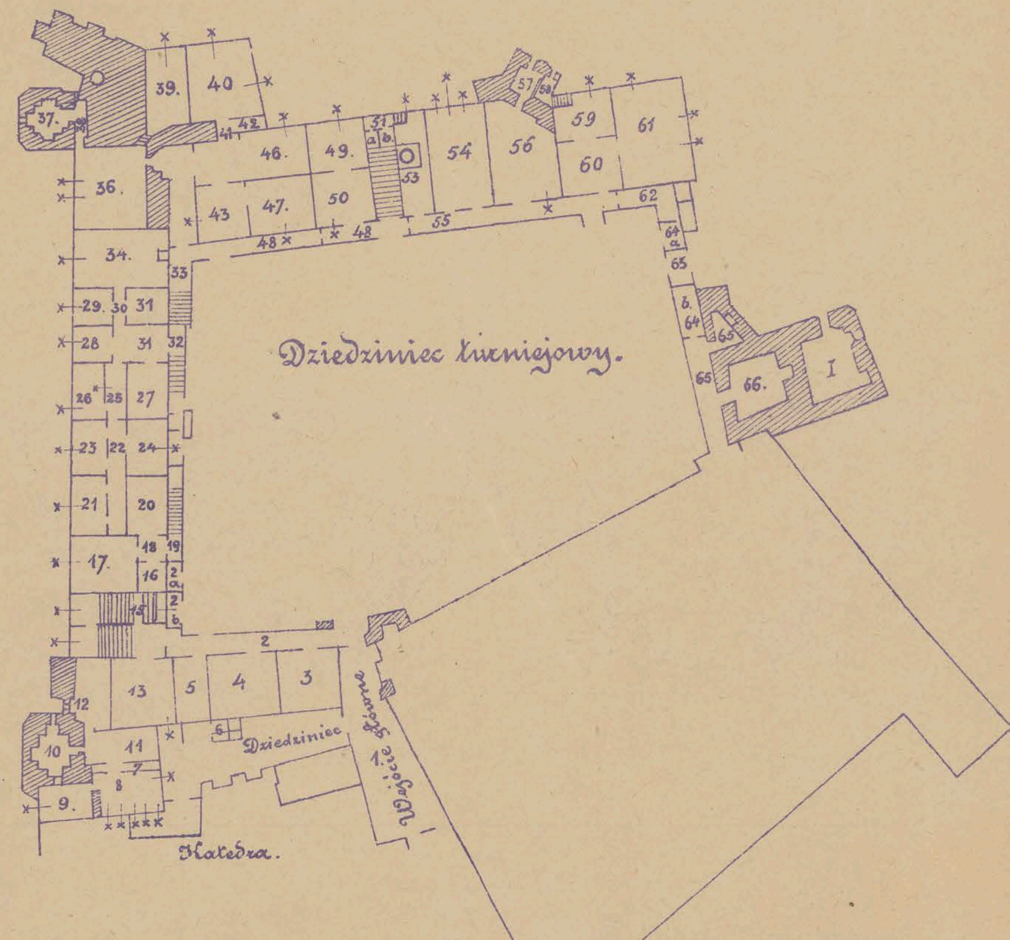
Plan parteru.

1. Wjazd do pałacu
2. wejście na schody główne
3. Zbiór ksiąg ziemskich
4. Izba strażnika
5. Zbiór ksiąg grodzkich
6. Dziedzińczyk kościelny
7. Korytarzyk
8. Łaźnia
9. Pokój
10. Wieża zbudowana przed r. 1682

11. Pokòj do rozbierania
12. Izba
13. Izba
14. 15 Schody główne
2a. 2b. Ganek
17. Izba obok kustodyi
16. 18. Sionka
20. 21. Druga izba obok kustodyi
22. 23. } Mieszkanie kustosza
24. 27. }

30. 31. Sienie
34. 36. } Skarbie
39. 40. }
37. Wieża z roku 1595
43. do 41. Kuchnia wielkorządcy
47. 46 } mieszkania
49. 50 } " wielkorządcy
51. 52. Sienie i schody
53. Studnia
54. 56. Izby różne
57. 58. Lubranka stara wieża

60. 59 } Różne izby
61. " "
32. 35. } Ganek
48. 55. } okalający
62. 64. } dziedziniec
63. Wjazd do pałacu
65. Więzienie
66 } Sklepy na proch.
I }



67. } 68. } 69. } Komnaty nad bramą

70. } 71. } Komnaty królewskie

72. Sień

74. Wieża z r. 1692.

76. Schody

77. Galerya

78. Komnata

79. Kredens i srebra stołowe

80. 81. } jedna komnata królewska

83. 84. } " " "

86. Kuchnia Władysława IV, tu królowie zabawiali się alchemią.

87. 88. } jedna sień.

90. 100. } tu jadały Dworki Królowej.

91. 92. Pokój obok łazienki królewskiej

93. Sień

97. i 101 Słołp.

98. } 99. } Pokoje w Kurzej Stopie ze schodami kręconemi na dół.

102. Komnata.

104. 105. Pokoje królewskie

106. Schody

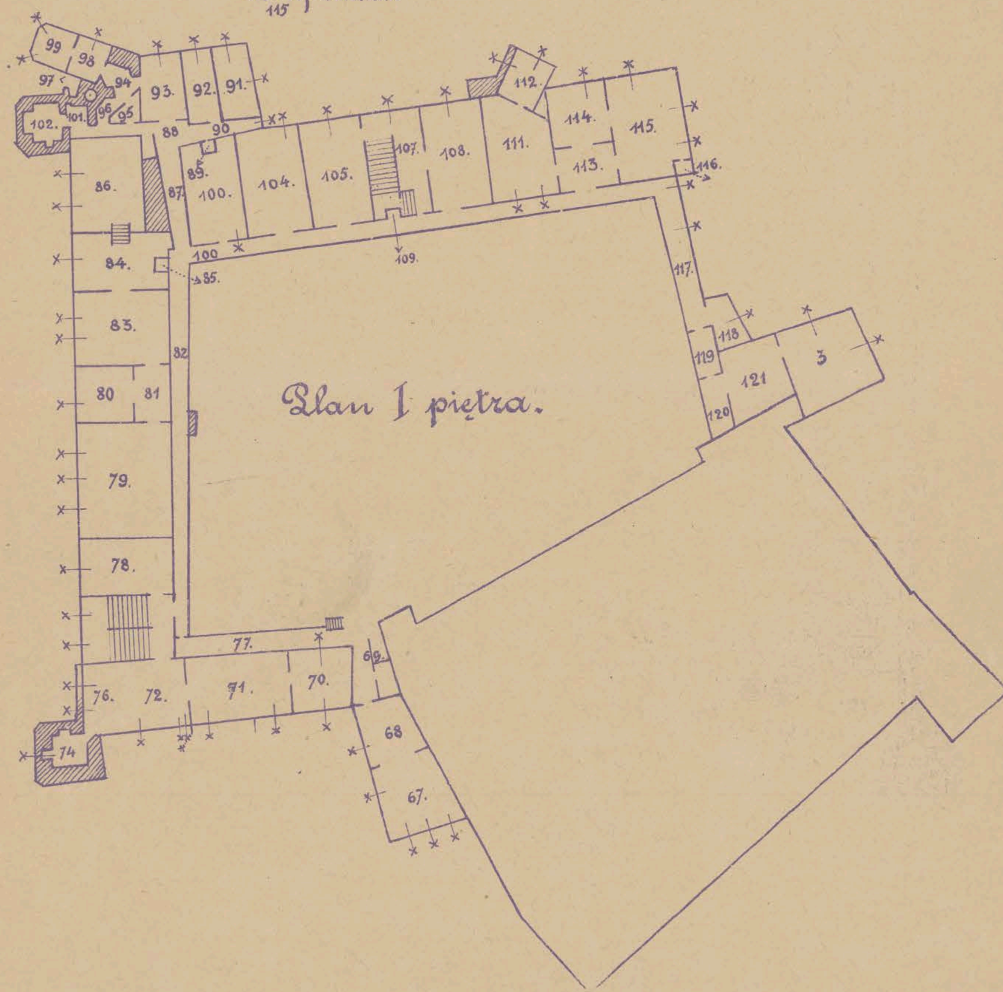
107. Sień

108. 111. } 113. 114 } 115 } Pokoje królewskie

112. Pokój w Lubrance

118. " w oficynach mieszkania dla służby.

3. Sklep w baszcie Olbromskiej czyli Senatorskiej

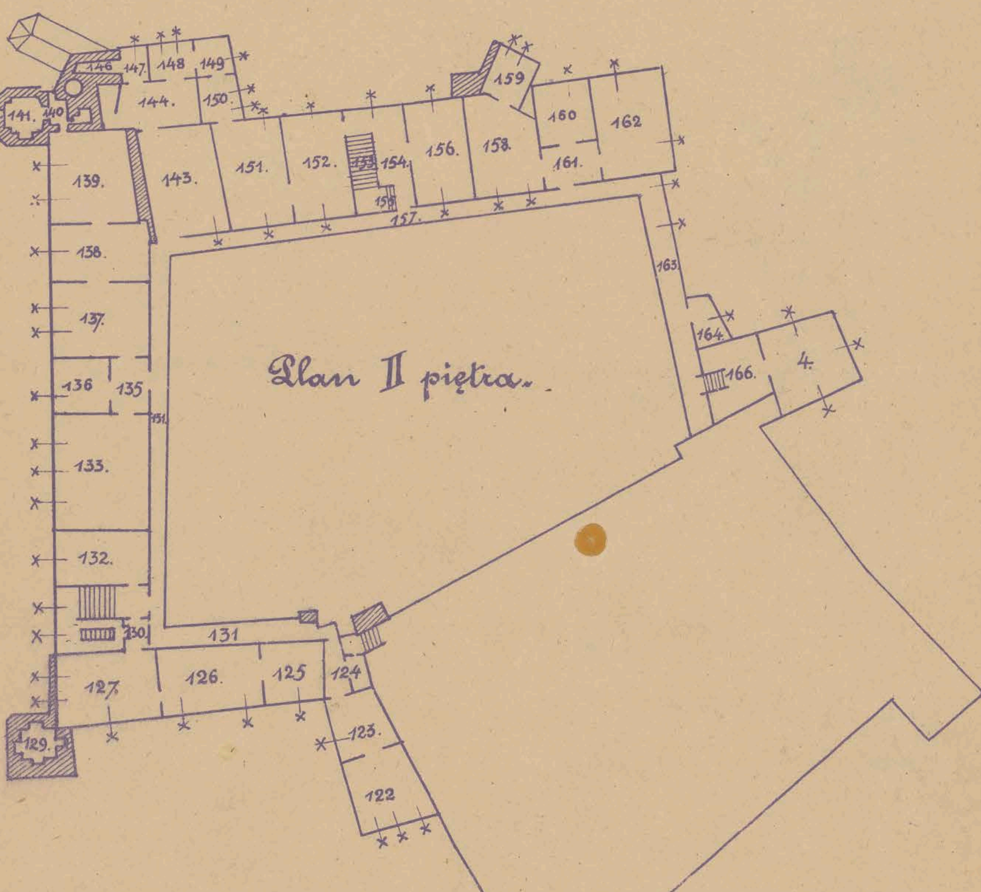


131. 134. } Galerya otaczająca
157. 163. } dziedziniec
130. Schody główne
127. Pokój marszałkowski

126. Pokój syreny
125. Pokój
124. }
123. } Pokoje królowej
122. }
132 } tworzyły izbę
133 } senatorską
136 } Szklanny pokój
136 }
137. Orłowy
138 Ptaszy

139. Sypialnia króla.
141. Pokój w wieży z r. 1595.
144. Sień prowadząca do kaplicy obok istniejącej
146. 147. 148. Galerya
149. } Gabinety
150. }
143. Sień
151 } Pokoje królewskie
152 }
155. 155. Schody.
154. Sień.
156. Sala jadalna
158 Sień i schody kręcone do gabinetu w Lubrance.
159. Gabinet w Lubrance

160. }
161. } tworzyły izbę
162. } poselską
164 }
165. } Sklep w wieży
4. } Senatorskiej.



Zakład art. lit. A. Pruszyński, Kraków Pijarska 17.

187

1739 Anni II p. ~~w krotce ulubiona~~ w chyzej wodze?

nad wezerem ua gorach Gnod

ratio negnit, saepe sanavit mora

nad drzewem olcino

cupit grzecowy

1739. II p. za[illegible] 1.

pod sufitem na około są rożne exercitia wojenne malowane, które napisami są ratyfikowane, w które jest takie inskrypcya: Torniamenta et Hastiludia Nobilium exercitationes quondam erant militares, quibus et facinora corripiebantur, nostris autem temporibus ludi et spectabulula. Piec w tej stronie z kafli pstro polewanych z koronką u góry. Na lewo locus secretus, nad drzwiami do onego gzyms kamienny szafiatty

1709 II p

w pokoju w Jadwigi z'jednego kalka
w drzwi nie maszt, obraz tryż bez ram
z' kwater

Inwentarz 1739.

(Izba marszałkowska II p) „piec z kafli pstro polewanych we trzy okręgnie, na fundamencie murowanym z koronką u góry w herby tak Koronne jako i W. Ks. Litewskiego dobry – sufit gipsowy porysowany.

Inwentarz 1739.

(„Sień marszałkowska II p.) „piec z kafli pstro polewanych we trzy skrzynie,na fundamencie murowanym z koronką u góry w herby tak koronne jako i W.Ks.Litewskiego dobry-sufit gipsowy porysowany.

192

Inwentarz 1739.

II piętro.

(Pokój 1. na prawo bocznej klatki schodowej)

„Podłoga z tarcic narzynanych prosta aż-
szelska robota per modum w tabelki robio-
na, a pod oknem poradlerz z kamienia —
sufit staroświecki stolarską robotą misternie
z drzewa i gwiazdy wybrany i pozłoceniem far-
bami malowany, w którym suficie się pięć u
między sadzone snycerską robotą… W środku
sufitu przyt zelazny od lustra (świecznika)
na którym tutejże drewniane roboty
stolarskiej quondam wyrzucane — pod któ-
rym sufitem się różne exercitia wojenne
malowane, które malowanie inwencjami
zatytułowane i dla dawności zatarte, przy tym
że w karcie łacina inskrypcja: Torniamen-
ta et Hastiludia Nobilium exercitatio-
nes quondam erant militares, quibus
et facinora corripiebantur, nostris
autem temporibus ludi et spectacula,
piec z kafli pstro malowanych we trzy
słupie z koronką u góry

Rewizya 1739

II piętro pokój pod Lubrańską nazywany ciemny „w suficie gęsto sadzone piramidy ury; ozdoba robotą złotem malarskim wyzłacane... pod tym sufitem różne wojenne exercitia naokoło malowane, które mrejkami poobła-zito

194

Rewizya 1739.

II piętro pokój przed Lubranką nazwany sienią „W sufibie gęsto sadzone piramidy snycerską robotą złotem malarskiem wyzłacane...pod tym sufitem różne wojenne exercitia naokoło malowane,które miejscami poobłaziły.

195

o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej

.... K .... h zpn.

Izba poselska

.... krotnie

1 rubryka

.... załącznik

Stemple za .... dołączone

Na zasadzie weksla z daty ....

.... dnia ....

A .... pod A w oryginale,

pod .... w odpis .... dołączo-

Królowa węg. 1539 r. Zygmunt

Królewna Izabella córka Zygmunta Zapolya

L. 2.

Fischer Spółka, Kraków, „Pałac Spiski“, właśc. Jan Wilczyński.

B *nego, protestu pod B w oryginale, pod .... w odpis .... rewersu notyfi-*
C *kacyjnego pod C w oryginale, pod .... w odpis ....*

.... uprasza

właściciel .... weksla ....

D *przez wykazanego pod D pełnomocnika:*

Wysoki Sąd

raczy polecić dłużni .... wekslow ....

....

....

....

....

....

aby .... sumę wekslową .... K .... h

z procentem 6% od dnia .... z kosztami

protestu w kwocie .... z prowizyą 1/3% z. kosztami notyfikacyi

w ilości ....

wreszcie z kosztami niżej policzonymi przyznać się mającymi, właściciel ....

weksla ....

w ciągu dni trzech pod rygorem egzekucyi ....

zapłacil ....

O zwrot oryg. alleg. uprasza się.

1535

Janowski Dürerowi od malowania
ściany czyli Krańca z głowami
w trzeciem mieszkaniu wyższych
pokoi (fryzu) 21 grz. 42 gr. a za
malowanie 40 kasetonów i pozłocenie
rozet w nich do czwartego mieszkania
wyższych pokoi nad schodami 225 grz.
oknem, za malowanie Krańca pod
oknami 21 grz. 42. — za malowanie
40 kasetonów na zielono oraz tych
mieszkań 50 grz. za malowanie
Krańca pod temiż kasetonami
18 grz. 36 gr.

EVIDENZBLATT F. Ö. G. U. R.

Begründer: Regierungsrat Dr. Heinrich Steger, Hof- und Gerichtsadvokat, und Karl Schack, k. k. Notar. Herausgeber und Redakteur: Dr. Max Breitenstein. Verlag: M. Breitenstein, Wien, IX./3 Währingerstraße 5. Druck: G. Davis & Co., Wien, IX./1 Pramerg. 28.

A Nr. 1.

I

j

Bedingungen für die Einreihung in die Kategorie der Unterbeamten.

Für die Einreihung von Staatsdienern in die mit dem Gesetze vom 25. Sept. 1908, RGBl. Nr. 204 neugeschaffene Kategorie der Unterbeamten sind ausschließlich die besonderen Verordnungen, und zwar hinsichtlich der Polizeiwachmannschaft der Erlaß des Ministeriums des Innern vom 15. Dezember 1908, maßgebend. Die zur Durchführung des obzitierten Gesetzes erlassene Verordnung des Gesamtministeriums vom 22. November 1908, RGBl. Nr. 234, enthält keine Bestimmungen darüber, welche Staatsdiener in die Unterbeamtenkategorie einzureihen sind, sondern nur Grundsätze über die Einreihung der Diener und Unterbeamten in die einzelnen Gehaltsstufen des Gehaltsschemas.

Erkenntnis des RG. vom 3. Juli 1911 (s. Nr. 209 der »Wiener Zeitung« ex 1911).

Izba poselska

197

W r. 1615 drabantka izbie jest we wschodniem skrzydle koło głównej izby, (poselskiej) przy sieni

1549 szrankami, gdzie Maj. Pan przewodniczy sądowi

1540 szwarcarski takowej roboty

1540 kuriozowo kasetony w pułapie galeryi

1540 53 par zawias pobielanych do izby poselskiej

1541 kredens w nowej izbie nad bramą

1540 zapłacono za 14 kop gwoździ do przybijania skrzydełów (kasetonów) w wyższej izbie od strony Bernardynów t.j. w izbie poselskiej.

1572 przy izbie poselskiej sieni i zielony pokoik

poproścież panów ślachtę! (Stach i Ork. idą na

Hanna
Bogu chwała niech będzie, że pan ociec taki na nas łaskawy! Raczcież jeszcze łpanie ojcze jutro po-jachać z nami do mojego ojca do Borów, żeby nie był markotny.

Wekslowy

Na podstawie weksl niewykı
protest z dnia
unk zwrotn
zuje się
akceptant , oraz
zaskarżon sum wekslow
z procentami po 6 od sta od
ami protestu

W r. 1603 zapisano „Popsowanie ~~szyb~~ błon po sejmie, które były w sejm popsowane: od wprawienia 44 szyb przeźroczystych ze szkła rom. kwego z gmachu pod gławami 1 fl. 14 gr. —

3818
332
498 × 23
1166 ×
1066 ×
200
150
30 = 25

1529 ~~nowa komin~~ robota wszystkie w nowym domu od strony Bernardynów

— protest
rachunk
nakazuje się
jako akceptant
aby zaska
wyraz. z pro
kosztami protestu

Izba poselska

1541 nowe drzwi z kwiatami do pieca
Tabli
blachy pod ten piec — od zrobienia „rimarum" w belkach pod malowanie — drzwi za 50. gr. zapłacono od Lebarzyna ślusarza ~~do 1543 w~~
a r 1543 orbor Tawli po 30 flor.

1540 53 par zawias pobielanych do wielkiej izby wyższej od strony Bernardynów ~~do~~ do okien

Do
Świetnego c. k. Sądu Powiatowego

Koszta:

1)	List upominalny do dłużnik........ i porto . . .	.... K	.... h
2)	Ułożenie skargi	.... „	.... „
3)	Nadwyżka z powodu uczestników	.... „	.... „
4)	........krotne przepisanie skargi	.... „	.... „
5)	........krotny odpis weksla	.... „	.... „
6)	........krotny „ protestu	.... „	.... „
7)	........krotny „ rewersu	.... „	.... „
8)	Stemple do skargi i załączników	.... „	.... „
9)	„ do nakazu i duplikatu	.... „	.... „
10)	Pełnomocnictwo ze stemplem	.... „	.... „
11)	Ekspedycya i porto skargi	.... „	.... „
12)	Porto zwrotne	.... „	.... „

W każdem podaniu należy powołać następującą liczbę czynności.

Liczba czynności Cw 1

Wekslowy nakaz zapłaty.

Na podstawie weksl ...... niewykupion ......, przedłożon ...... w pierwopisie, z dnia ......

— protest ...... z dnia ......

rachunk ...... zwrotn ......

nakazuje się ......

jako akceptant ......, oraz ......

aby zaskarżon ...... sum ...... wekslow ......

wraz z procentami po 6 od sta od ......

kosztami protestu ......

prowizyą w wysokości ...... %, kosztami intymacyi — notyfikacyi —

wreszcie z narosłymi dotąd kosztami sądowymi z włączeniem – z wyłączeniem – należytości prawnej od orzeczenia na ...... oznaczonymi, do niepodzielnej ręki — w nieodraczalnym terminie trzech dni ......

pod rygorem egzekucyi zapłacil ...... lub w tym samym terminie swe zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty do Sądu poniżej wymienionego podal ......

Od wydania wekslowego nakazu zapłaty niema rekursu, wolno jednak wnieść rekurs przeciw zawartemu w tym nakazie zapłaty orzeczeniu o kosztach sądowych.

C. k. Sąd ...... w ......

Oddział ......

dnia ......

Do wiadomości! Zarzuty przeciw wekslowemu nakazowi zapłaty mają być wniesione na piśmie. Pismo musi być podpisane przez adwokata.

Form. cyw. proc. Nr. **79.** (Nakaz zapłaty w postępowaniu wekslowem, § 557 proc. cyw.) III.

Praesidium JMć P. Starosta dla grodu i 200
zamku ex antiquo powinien przedtem stawać
który [illegible] praesens okrom rotmistrza jest
40. Dział i armaty żadnej nie mają do
którejby JMć P. Starosta należeć miał, tylko
własna armata Króla JMci z cekhauzu, jako
przy bramie dział dwie na baszcie na górze stoją
ją. Murowanie dla rotmistrza w bramie
pierwszej od miasta, gdzie też i przeto
wartę odprawuje. Datum Cracoviae 8 lutego
1638 r.

Odczyty
notatki zużyte

Oficyny.

Inwentarz z r. 1787.

Oficyny 1787.

Wychodząc z Kuchni na dziedziniec na lewo jest sklep o 1 oknie z żelaznemi drzwiami, sklepiony, mały, dalej na lewo mała sionka na podwórko tylne, z tej znowu na lewo sklep o 1 oknie w nim piec z kafli zielonych starych, sklepiony, naprzeciw izba mała sklepiona o 1 oknie, piec z kafli srebrnych stary z kominem, framuga o 3 półkach, dalej sionka mała do rezydencyi [illegible] sklepiona o 1 oknie za tą izba mieszkalna o 1 oknie, piec kaflowy srebrny stary, przy nim kominek kaprasty — następnie Kommata o 1 oknie, i sionka przy bramie. Wróciwszy do pierwszej sionki od dziedzińca ku tyłowi, są schody na ganek na [illegible], nad do rezydencyi niegdyś sędziego wielkorządowego, o 4 izbach (nad Kuchniami) na I piętrze, pułapowych. Obok izb 7, w których w r. 1787 mieszkali kucharze królewscy, ~~[illegible]~~ o oknach czterech na dziedziniec, czterech na wały, pułapowe, schody nowe (1787 r.) ku kuchniom z galeryi dolnej dane. Drugiego piętra nie było tutaj, dopiero austryacy je zbudowali przebudowawszy zupełnie cały ten budynek. Z sieni kuchennej na parterze naprzeciw wejścia z dziedzińca były wrota na podwórko, z niego zaś w r. 1787 między kuchniami a stajniami dano bramę w miejsce dawnej furtki do wyprowadzania koni po wałach do Wisły do pojenia

2. W tem podwórku na lewo była **stajnia** o 8 oknach, na 37 koni urządzona, w niej sklepiona masztarnia o 1 zakratowanem oknie, z której szło się po schodkach do izby na złożenie rzeczy stajennych, owies, siano. Dach dachówkowy z dymnikiem do windowania siana. Naprzeciw stajen stały **wozownie** murowane, brukowane, do wstawiania karet między słupami filarami czterema.

Wyszedłszy z wozowni, między kamienicą starościńską a rezydencyą pisarstwa wielkorządowego **brama** ku kościołowi. Idąc do bramy z zamku na prawo są drzwi do sieni a to do **pisaryi wielkorządowej**, niegdyś rezydencyą komisarską zwanej, w której sieni drzwi drugie na podwórko ku dziedzińcowi a trzecie ku wozowni. Przy sieni kuchnia z izbą czeladną i alkierzem. Z tych wyszedłszy ~~na górę przy~~ **schody** na górę, przy których sień duża nad dolną sienią o 3 oknach, z niej drzwi do izby, w której był dawniej szpichlerz o 10 oknach po obydwóch stronach, i drugie drzwi do rezydencyi pisarskiej o 2 zakratowanych oknach, starymi pułapami i szafiastym kominem, obok 2 pokoiki pułapowe, w pokoiku od kościoła piec kaflowy niebieski z kominem, z tegoż pokoju jest sklepik na archiwum wielkorządowe o 2 oknach naprzeciw siebie położonych, sklepiony. Drugiego piętra również nie było.

203

... W r. 1667 znajduje-
my akt, którym Skarszewski wielkorządca Krak.
nadaje Stanisławowi Różańce pisarzowi grodz-
kiemu w dzierżawę kamienicę na zamku, ~~itd~~
„gdzie przedtem lwów chowano" z obowiązkiem
naprawy tej kamienicy (Rel. Castr. Crac. t. 95.
str 195,) w r. 1701. August II nadaje Franciszkowi
Dąbrowskiemu prawo dożywotnie do kamienicy
Rabsztyn na zamku Krak. tuż koło murów
leżącej (Rel. Castr. Cr. t. 128 str 1139.) Dalej ~~[illegible]~~
August III w r. 1739 pozwala Józefowi Szembeko-
wi odstąpić prawo do domu ~~Rabsztyn~~ na grun-
cie Rabsztyn stojącego na zamku Krak. na rzecz-
ną Morawskich, których spadkobiercy mogą być
usunięci po spłaceniu im sumy 2000. złp. (Rel.
Castr. Cr. t. 163. str 1252.) wreszcie w r. 1784 zezwala
Stanisław August Mikołajowi Janowskiemu
i jego żonie na cesyę domu na gruncie Rab-
sztyn zwanym obok stajni Królewskich Jó-
zefowi i Wiktoryi Makolskim za czynszem rocz-
nym po 10 złp. rocznie (Rel. Castr. Crac. t. 215.
str. 3672.) Z aktów tych pokazuje się, że
~~[illegible]~~ dom Rabsztyn, w którym lwy
chowano, stał na tyłach ~~[illegible]~~ południowych
za ~~[illegible]~~ stajniami a przy murze zamkowym
południowym, stanowił on zaś wydzielnie

/.

Nie jestto wcale ważną rzeczą, gdzie były
kuchnie królewskie —
a jeżeli o tem wspominam, to dlatego, że
budynek bezstylowy między bramą
pałacu a wieżą Sandomierską położo-
ny, kuchniami zwany i tak od początku
XVII w. w inwentarzach wskazywany, bu-
dzi interes historyka swą starożytnością
i pewną zagadkowością: ściana północ-
na tego budynku od strony sieni wjezdnej
~~wejści~~ w części bliższej katedry jest zdaje się
z epoki budowlanej romańskiej,
w części bliższej dziedzińca pałacowego
ma wątek muru średniowiecznego z węga-
rami zamurowanych okien z tejże epo-
ki wnętrze, zajęte jeszcze
przez wojsko i gruntownie koło 1800 r.
przebudowane, niezbadane — jestto więc
pozostałość z najdawniejszej epoki zam-
ku. Plany niedokładne i sprzeczne[1] wyka-
zują grube wielowiekowe mury,
nieregularne do całości, wskazujące, że na
starych ~~murach~~ wznoszono i przerabiano
nieraz nowe budynki. Wiadomości pisa-
ne nie przynoszą wyjaśnienia. Kuchnie
budował Zygmunt I w r. 1575, ale czy w
tem miejscu, twierdzić nie można. Prędzej
przypuszczać można, że kuchnie mie-
ściły się w parterze skrzydła wschodniego
koło studni, za czem przemawia, że Hen-
ryk Walezy gdzieś koło kuchni
przechodził opuszczając potajemnie Wawel.[2]
Gdzież się mieściła kancelarya Zygmun-
tów, w której pracowali Kochanowski,
Górnicki, Decius? Sądzę, że dla niej
nie wskaże się innego miejsca na two-

[1] Tomkowicz Wawel I 118. [2] tamże str. ..

wnu, jak w pobliżu ~~komnat~~ Kró-
lewskich, właściwie w tym budynku, który
zeszedł potem na kuchnię. Również wzmian-
ki o budynkach stawianych od południa
katedry, : dom matki Olbrachta, Królewny,
Rabstyn I F trzeba odnieść do jednego budyn-
ku gradem zwanego, dalej na zachód
wysuniętego — raczej był to budynek tego
skrzydła, które dopiero w XVII w. podupadło
i zostało się w przemianowaniu na podrzędne
cele kuchni i pisarzy.

Niepozorny ~~się~~ budynek Kuchniami
zwany oczekuje więc jeszcze zbadania. Być
może, że fundamenty jego i niektóre
ściany są jeszcze resztami ~~pierwotne~~ Pia-
stowskiego średniowiecznego zamku i po-
zwolą łącznie z odkrywanymi w środ-
dziecińcu śladami zakreślić pierwotny
plan zamku. —

F dom dla posłów zagranicznych Zygmunta I,
„dom wielkorządcy podle starostwa"

Akta gminy m. Krakowa:

2/7 1907. Zapis Fatzakiej

5/7 " L. 38367 akta ulicy Wąskiej

Gród

ad 3.

206

R. 1638.
Rel. Castr. Crac. t. 189. str. 1241–1245.

„Na zamku Krak. jest mieszkanie grodowe i rezydencya dla JMC. P. Starosty t.j. Kamienica przy zamku Króla JMCi ex opposito Kościoła katedralnego Γv bardzo nadpustoszała tak górne pokoje, gdzie JMC Starosta sam sądzi iuridikę i mieszka jako też i gdzie urząd grodzki na stole zasiada"...

„Praesidium JMC. P. Starosta dla grodu i zamku ex antiquo powinien piechotę chować której praesens okrom rotmistrza jest 40 Dział i armaty żadnej nie masz do którejby JMC. P. Star. należeć miał, tylko własna armata Króla JMCi cekauzu, jako przy bramie dział dwie na baszcie na górze stoją. Mieszkanie dla rotmistrza w bramie pierwszej od miasta, gdzie też i piechota wartę odprawuje". ~~Datum Cracoviae 8 lutego 1638 r.~~

Dokładniejszy opis grodu podaje

~~Rel. Castr. Crac. t. 201. p. 2023.~~

Lustracya ~~Starostwa Krak.~~ z 1/2 1768.[1]

~~„Opisanie rezydencyi starostwa Kr.~~

Γ „Kamienica murowana naprzeciwko Kościoła Kat. rogiem dotykająca się pałacu Król. F.. odrzwia z ciosanego kamienia, ~~zarysowane u wierzchu~~.. przy nich drzwi ~~blachą żelazną od wschodu okute~~ (Idąc do sądowej izby jest przedsionek, do którego wchodząc są 4 stopnie kamienne ⁊.. ~~na jednej stronie ku pałacowi Król. są 2 okna z kratami żelaznemi trzecie ex opposito takież~~ (Wchodząc do sądowej izby) są drzwi stolar=

(F nie dotykała bezpośrednio, bo w kamienicy jest między ~~t.j.~~ wąska uliczka między tym domem a pałacem, t.j. [illegible] pałacu i murem [illegible] Kościoła ⁊

1) Rel. Castr. Crac. T. 201. p. 2023.

skiej robotą w odrzwiach z ciosanego
Kamienia, w tej izbie są okna 3 z
Kratami żelaznemi. Nad tą izbą
sklepienie murowane, podłoga z
tarcic, stół Dębowy do sądzenia z
szufladkami 2 na podwyższonych
tarcicach, obwiedziony balaskami
Drewnianemi... Ławy do siedzenia
pod ścianami z jednej strony 8 kla-
merkami żelaznemi do muru
przybite, z drugiej strony na przy-
murkach ławy 2 z deszczek w
mur wprawiane.

Z tej izby idąc do suscepty na
odrzwiach jest figura na Krzy-
żu Chrystusa P. przed którą lam-
pa mosiężna wisząca na drucie
żelaznym, naprzeciwko w naroż-
niku jest obraz Matki Najświęt.
piastującej Chrystusa P., na płótnie
malowany. Wchodząc do suscepty
odrzwia z forsztów jodłowych..
okno nowe wielkie w 4 kwatery..
stoły 2 duże prostą robotą jodłowe,
ławy 4 prostych, piąta mała fra-
muga pod oknem dla wygody
siedzących.) F

Wychodząc z suscepty jest prze-
groda z tarcic do przysionka, w
której drzwi na zawiasach – z tej
sionki są odrzwia z ciosanego Ka-
mienia.. schodów Kamiennych 3;
naprzeciwko tych wychodząc ku
Kościołowi Kat. są odrzwia z ciosa-
nego Kamienia etc... w tych drzwi
blachą żelazną obite.

F ⟨ Obracając się na górę są schody
z ciosanego Kamienia dobre... w któ-
rych schodów połowie są drzwi z tar-
cic.. z tych schodów wyszedłszy jest
się przed sądową izbą górną w któ-
rej posadzka z ciosanego Kwadra-

F Parter przedział,
cała sień bru-
kowana, przez
którą dostawało
się do bocznych
sklepionych
mieszkań oraz
na schody]

towego Kamienia ułożona). Koło wyżej wspomnianych schodów jest przymurek wymurowany Kamieniem ciosanym obłożony, za nim jest okno Ku Kościołowi Katedr. na ulicę. W tej sieni ław prostych z forsztów do siedzenia 3.

Wchodząc z sieni do górnej sądowej izby są odrzwia drewniane gzemsowane nowe,... drzwi stolarską robotą. W tej izbie okien 5, piec Kaflowy we 3 skrzynie, nowy stół do zasiadania stolarską robotą na podwyższonej podłodze w koło balaskami z tarcic obwiedziony, stół drugi z tarcic gładką robotą, ław w koło ścian 6, przy stole ławek krótkich 2, trzecia pod oknem, na ścianie po prawej ręce Effigies Ukrzyżowanego wielka, staroświecka, przed którą lampa blaszana na sznurku wisząca, ex opposito na drugiej stronie obraz M. Boskiej na płótnie. Nad drzwiami obraz wielki św. Jana Nepomucyna nad drugiemi drzwiami portret nieśmiertelnej pamięci Naj. Augusta III., portret JW. śp. Franciszka Wielopolskiego... JW. Karola Gonzagi Myszkowskiego margrabi Pinczowskiego śp. Pana Żydowskiego, sędziego Krak. W. Michałowskiego sędziego Krak. W tej izbie podniebitka nowa, gzemsowana, podłoga z tarcic.

Z tej izby po prawej ręce są odrzwia dębowe, drzwi stolarską robotą do pokoju pierwszego, małego, w tym okno jedno, sufit z ty, do drugiego pokoju po lewej ręce odrzwia dębowe... w tym okien 2, w jednem całej kwatery szkła przez szturm podczas inkursyi

Obok tej izby sądowej było 9 pokoików z piecami kaflowymi, drzwi dębowe, odrzwia z ciosanego kamienia

wypadłej niedostaje, nad tym pokojem podniebitki i podłoga dobra.

Nazad wracając się przez te pokoiki, po prawej ręce są odrzwia dębowe do trzeciego pokoju, w tym okno w ramach dębowych... piec kachlowy w skrzyń dwie, stary ex opposito Komin szafiasty z blachą żelazną, powała nowa ława prosta jedna.

Idąc do czwartego pokoju odrzwia z ciosanego Kamienia... w tym okna 2, w jednem 2 kratery przez szturm wybite, fundament tylko pod piec, którytto pokój pomieniony wielkiej reparacji potrzebuje.

Idąc do piątego pokoju są odrzwia z ciosanego Kamienia, okna 2 dobre, podniebitka nowa pieca nie masz tylko fundament pod piec.

Idąc do szóstego pokoju odrzwia dębowe... okno w ramach... powała i podłoga stara, piec kachlowy stary w 3 skrzynie... do sionki są odrzwia dębowe. Przez tę sionkę przeszedłszy są odrzwia dębowe ~~do~~ do pokoju siódmego, w tym okien 3, za dwiema oknami kraty żelazne, piec kaflowy o 3 skrzyniach nowy.

Z tego pokoju jest pokój ósmy, do którego odrzwia dębowe stare okno podwójne w ramach dębowych, piec dobry kachlowy we 3 skrzynie z koronką.

Powracając z tych pokojów przez sionkę ku sądowej izbie koło schodów jest pokój dziewiąty, do którego odrzwia dębowe, z tego pokoju na bok po prawej ręce odrzwia z ciosanego Kamienia. z tego pokoju są trzecie drzwi

do sieni Kn sądowej izbie... na piec tylko fundament murowany, okien 2, w których szkła żadnego nie masz tylko ramy stare z okiennicami.

Wracając nazad przez tę sionkę w narożnik tej Kamienicy są drzwi na drugą stronę, nad temi drzwiami okno w którym krata żelazna. Wychodząc z tej sionki do przysionka, jest okienko przeciwko drzwi, zatem oknem krata żelazna, item naprzeciwko siebie na krzyż okienek małych 2. które deskami zabite za niemi kraty żelazne.

Z tego przysionka są drzwi na lewej stronie do miejsca przyzwoitego, schody na dół drewniane proste, przy tych schodach na ulicę idąc są kamienne odrzwia drzwi w tejże samej Kamienicy do dolnego mieszkania... z tych drzwi do sieni wejście po schodach 2 drewnianych jednych kamiennych. Z nich zszedłszy jest sień kamieniem wybrukowana, okno na ulicę w którym tylko krata żelazna.

Z tej po prawej ręce są drzwi do izby pobocznej, w tej izbie okno z kratą żelazną, piec w skrzyni 2 bez koronki stary, komin w narożniku szafiasty.

Wyszedłszy, za tą izbą kuchenka. Wychodząc z kuchenki są drzwi z tarcic... w tej izbie okna 2 małe, piec we 3 skrzynie bez koronki stary, "auklewyk" w tej izbie z tarcic złożony, w nim okno 1 z okiennicami. W tejże izbie przy drzwiach w murze jest szafka z drzwiczkami na zawiasach, stół duży z szufladką, ławy z forstow na nogach.

Wyszedłszy z izby dolnej koło

filaru są schody drewniane z oby-
dwóch stron wśrodek schodzące
się na wyższe piętro, z jednej stro-
ny tych schodów jest sklep od uli-
ce, w nim okien 2... okienicice.. kra-
ty żelazne, fundament tylko pod
piec... z wierzchu sklepiony, taw 2.
Z tego sklepu do sionki przed sus
ceptę drzwi zabite. Wyszedłszy z tego
sklepu z drugiej strony schodów ku
podgórzu jest sklep drugi, do któ-
rego wejście po 2 schodach, okna 2,
za niemi kraty, posadzka cegłą
wyłożona, od wierzchu sklepiony.
Wracając się nazad jest piw-
nica przy schodach wyżej wspom-
nianych bez sklepienia, która
wielkiej reparacyi potrzebuje,
do niej schody drewniane proste.
Przez nię przeszedłszy jest druga
mała, w której sklepienie wali się.
Z tej piwnicy wyszedłszy przez
siebukę na podwórze obróciwszy
się po lewej ręce jest szyja do
piwnice murowana, nad nią
daszek zły z gontów. Wchodząc
do piwnice, z tej pierwszej jest
podobnych innych 5 sklepionych
do tych kraty żelazne w 4 oknach
insze bez Krati.
Nazad wracając się w podwó-
rze, jest oficyna kuchenna, z drze-
wa tartego starego budowana,
w sieni komin wielki murowa-
ny do góry wyprowadziony, okna 2
deszczkami zabite, z sieni obra-
cając się na lewą rękę są drzwi
stare do izby w tej okna 2, piec
stary kachlowy o 2 skrzyniach.
Z tej izby alkierzyk z tarcic
przepierzony, w tym jest piec
piekarski duży murowany do

kuchnie wyprowadzony. Ta oficyna gontami pobita, że wszystkiem oryginowania potrzebuje. Od tej oficyny jest parkan ciągnący się od narożnika kamienicy starościńskiej, stary, zły, wrota w nim stare, złe na biegunach drewnianych.

Idąc na strych przez sień koło sądowej izby są schodki drewniane, na tyłu strychu są płatwy niektóre pod krokwiami przegnite, rynny także popsute i zgnite. Dach w gontach potrzebujący reparacyi, mury także niektóre porysowane.

Ogród starościński nad Wisłą (1779), budynki na tym placu wszystkie podczas inkursyi ogniowej koło Krakowa panującej w perzynę są obrócone. W tym placu browar największą do starostwa czynił intratę.

Młyn 1) na Wildze za mostem Wielickim, 2) drugi górny na tejże wodzie.

Gród

210

Rel. Castr. Crac. T. 201. p. 2023.
Lustracya Starostwa Krak. z 17/1 z 1768

„Opisanie rezydencyi starostwa kr.

„Kamienica murowana naprzeciwko Kościoła kat. rogiem dotykająca się pałacu Król. ... odźwierza z ciosanego kamienia, wsparte w wrzeciądzu ... przy nich drzwi blachą żelazną od wchodu okute. Idąc do sądowej izby jest przedsionek, do którego wchodząc są 4 stopnie kamienne ... na jednej stronie ku pałacowi król. są 2 okna z kratami żelaznemi, trzecie ex opposito także. Wchodząc do sądowej izby są drzwi stolarskiej roboty w odźwiernach z ciosanego kamienia w tej izbie są okna 3 z kratami żelaznemi. Nad tą izbą sklepienie murowane, podłoga z tarcic, stół dębowy do środka z szufladkami 2 na podwyższonych tarcicach, obwiedziony balaskami drewnianemi ... Ławy do środka pod oknami z jednej strony 8 klamerkami żelaznemi do muru przybite, z drugiej strony na przymurkach ławy 2. z deszczek w mur wprawione.

Z tej izby idąc do suscepty nadedrzwami jest figura na krzyżu Chrystusa P. pod którą lampa mosiężna wisząca na drucie żelaznym, naprzeciwko zaś w narożniku jest ołtarz Matki Najświęt-

przedstawiający Chrystusa P. na płótnie malowany. Wchodząc do zakrystyi odrzwia z forsztów jodłowych... okno nowe wielkie w 4 kwatery... stoły 2 dwie proste robotą jodłowe, tamże 4 prostych prętki małych framugi pod oknem dla wygody zasiadających.

Wychodząc z zakrystyi jest przegroda z tarcic do przysionka, w której drzwi na zawiasach – z tej sionki są odrzwia z ciosanego kamienia... schodów kamiennych 3; naprzeciwko tych wychodząc ku kościołowi kat. są odrzwia z ciosanego kamienia złe ... w tych drzwi blacha żelazną obite.

Obracając się na górę są schody z ciosanego kamienia dobre... w którychże schodów połowie są drzwi z tarcic... z tych schodów wprzeciwko jest się prosto wzdłuż izbę górną w której posadzka z ciosanego kwadratowego kamienia ułożona... koło wyżej wspomnianych schodów jest przymurek wystający ny kamieniem ciosanym obłożony, za nim jest okno ku kosmosowi katedr. na ulicę. W tej sieni ku przestępach z forsztów do siedzenia 3.

Wchodząc z sieni do górnej takiej izby są odrzwia drewniane gemsowane nowe ... drzwi stolarską robotą. W tej izbie okien 5, przez kafklowy we 3 skrzynie, nowy stół do zasiadania stolarską robotą na podwyższonej podłodze w koło balaskami

z tarcie obwiedzionej, stół drugi z tarcie gładkiej roboty. Taw w koło sesion 6, przy stole kanapa krótka 2, trzecia pod oknem na scianie po prawej ręce Effigies ukrzyżowanego wielka, staroświecka, pod którą lampa blaszana na sznurku wisząca, ex opposito na drugiej stronie obraz M. Boskiej na płótnie. Nad drzwiami obraz wielki ś. Jana Nepomucena nad drugiemi drzwiami portret nieśmiertelnej pamięci Naj. Augusta III., portret JW. ks. Franciszka Wielopolskiego... JW. Karola Gonzagi Myszkowskiego margrabi Pinczowskiego ks. Pana Żydowskiego, sędziego krak. W. Michałowskiego sędziego krak. W tej izbie podsiebitka ~~nowa~~ gremiowana, podłoga z tarcic.

Z tej izby po prawej ręce są drzwi dębowe, drzwi stolarskiej roboty do pokoju pierwszego, małego, w tym okno jedno, sufit zły, do drugiego pokoju po lewej ręce drzwi dębowe... w tym okien 2, i jednem całej kwatery szkła przez szturm podczas insurekcji wypadłej niedostaje, nad tym pokojem podsiebitki i podłoga dobra.

Wracając się przez te pokoje, po prawej ręce są ~~drzw~~ drzwi dębowe do trzeciego pokoju, w tym okno w ramach dębowych... piec kachlowy z okrytymi drzwi, stary ex opposito komin

zafrasty z blachą żelazną, powała nowa tawa prosta jedna.

Idąc do czwartego pokoju odrzwia z ciosanego kamienia... w tym okna 2, w jednem 2 kwatery jmer szturm wybite, fundament tylko pod piec, którego pokój porysowany wielkiej reparacji potrzebuje.

Idąc do piątego pokoju są ~~okna~~ odrzwia z cio=sanego kamienia, okna 2 dobre, podle=bitka nowa piec niemasz tylko fundament pod piec.

Idąc do środkowego pokoju odrzwia dębowe... okno w ramach... powała i podłoga stara, piec kachlowy stary z 3 skrzynie... do sieni, ki są odrzwia dębowe. Przez tę sionkę prze=siedziny są odrzwia dębowe

Do pokoju srodnego, w tym okien 3, za dwiema oknami kraty żelazne, piec kachlowy o 3 skrzyniach nowy.

Z tego pokoju jest pokój ósmy, do którego odrzwia dębowe stare, okno podwojne w ramach dębowych, piec dobry kachlowy we 3 skrzynie z koronką.

Powracając z tych pokojów przez sionkę ku szedwej izbie tato szkolnego jest pokój drewniany, do którego odrzwia dębowe z tego pokoju na bok po prawej ręce odrzwia z ciosanego kamienia... z tego pokoju są tra=cie drzwi do sieni ku szedwej izbie... na piec tylko fundament murowany, okien 2, w któ=rych szkła żadnego nie masz tylko ramy stare z okiennicami.

214

3. Wracając naraz przez tę sionkę w na-
rożnik tej kamienicy są drzwi na dru-
gą stronę, nad temi drzwiami okno w
którym krata żelazna. Wychodząc z tej
sionki do przysionka, jest okienko prze-
ciwko drzwi, za tem oknem krata żelazna,
item naprzeciwko ściebie na krzyż o-
kienek małych 2. które deskami zabite
za niemi kraty żelazne.

Z tego przysionka są drzwi na lewej
stronie do miejsca przyzwoitego, scho-
dy na dół drewniane proste, przy tych
schodach na ulicę idąc, są kamienne odrzwia
drzwi. W tejże samej kamienicy do dolnego
mieszkania ... z tych drzwi do sieni wej-
ście po schodach 2 drewnianych jednym
kamiennym. Z nich zaraz jest
sień kamieniem wybrukowana, okno
na ulicę w którym tylko krata żelaz-
na.

Z tej po prawej ręce są drzwi do izby
pobocznej, w tej izbie okno z kratą że-
lazną, przez w okryciu 2 bez koronki
stary, komin w narożniku zrafowany

Wychodzący, za tą izbą kuchenka. Wy-
chodząc z kuchenki są drzwi z tarcic ... w tej izbie
okna 2 małe, przez we 3 okryciu bez ko-
ronki stary, antkleryk w tej izbie z tarcic
zrobiony, w nim okno 1 z okiennicami. W
tejże izbie przy drzwiach w murze jest szafka
z drzwiczkami na zawiasach, stół dwój z
szufladkami, ławy z forsztów na nogach

Wychodzący z izby dolnej koło filaru są

schody drewniane z obydwich stron w śro-
dek schodzące się na wyższe piętro, z jed-
ney strony tych schodów jest sklep od
ulice, w nim okien 2 .. okiennice .. kra-
ty żelazne, fundament tylko pod
piec .. zwierzchu sklepiony, Tam 2

Z tego sklepu do sionki przed sus-
ceptą drzwi zabite. Wyszedłszy z tego skle-
pu z drugiey strony schodów ku podwórzu
jest sklep drugi, do którego wejście po 2
schodach, okna 2, za niemi kraty, po-
sadzka cegłą wyłożona, od wierzchu skle-
piony.

Wracając się naród jest piwnica
przy schodach wyżey wspomnianych bez
sklepienia, która wielkiey reparacyi po-
trzebuje, do ney schody drewniane proste.
Prze niej pośrzedzy jest druga mała,
w którey sklepienie wali się. Z tey piw-
nicy wyszedłszy przez sionkę na podwórze
obróciwszy się po lewey ręce jest szyja
do piwnice murowana, nad nią daszek
z gontów. Wchodząc do piwnice, z tey
pierwszey jest podobnych murych 5 skle-
pionych, do tych kraty żelazne w oknach 4
[inne] ~~wszystkich~~ bez krat.

Naród wracając się w podwórze, jest
oficyna kuchenna, z drewna tartego sta-
rego budowana, w ktorey kominu wielki
murowany do góry wyprowadzony, okna 2
deszczkami zabite, z którey obracając
się na lewą rękę są drzwi stare do izby

w tej okna 2, przy których kraty są z drzwi, wrach. Z tej izby alkierzyk z tenże przy prawej, w tym jest piec prekarski dwój murowany do kuchnie wyprowadzony. Ta oficyna gontami pobita ze wszystkiem rygowaniu potrzebuje. Od tej oficyny jest parkan ciągnący się od narożnika kamiennicy starościńskiej, który zły, wrota w nim stare, złe na bregunach drewnianych.

Idąc na strychy przez sień koło sądowej izby są schodki drewniane, na tym strychu są płatwy niektóre pod krokwiami przegnite, rynny także popsute i zgniłe dach w gontach potrzebujący reparacyi, mury także niektóre porysowane.

Ogród starościński, budynki na tym planie wszystkie podczas inkursyi ogniowej koło Krakowa pamiętnej nad Wisłą (1779) w perzynę są obrócone, z tym planem browar najwięcej do starostwa czynił intraty.

Młyn 1/ na Wildze za mostem królewskim 2/ drugi górny na tejże wodzie

Rel. Castr. Crac. t. 210 p. 759 i nast. z 30/3 1779 r.

W izbie sądowej nad drzwiami landszaft na którym 4 herby malowane. Krzesło dla sędziego aksamitem powleczone z frendzlą jedwabną i 2 gałkami mosiężnymi pozłacanymi, 5 portretów.

W izbie sądowej drugiej Crucifix bardzo wielki staroświecki na łańcuchu zawieszony i do ściany przybity.

Na placu starościńskim nad Wisłą ogrodem star. zwanym nowy browar sumptem Hieronima Wielopolskiego r. 1770. skończony.

Rel. Castr. Crac. t. 210. p. 759 i nast.
z 30/3 1779 r.

W izbie sądowej nad drzwiami lamb-szaft na którym 4 herby malowane. Krzesło dla sędziego aksamitem powleczone z frendzlą jedwabną i 2 gałkami mosiężnymi pozłacanymi, 5 portretów.

W izbie sądowej drugiej Crucifix bardzo wielki starożytny na łańcuchu zawieszony i do ściany przybity.

Na placu starościńskim nad wisłą ogrodem star. zwanym nowy browar sumptem Hieronima Wielopolskiego r. 1770 ~~zbudowany~~ skończony.

Dom Rabsztyn

Dom w którym utrzymywano lwów, zwał Rabsztynem, znajdował się gdzieś blisko zachodniego skrzydła pałacu. Dom ten spalił się za Zygmunta Augusta, zaczem przeniesiono lwy do innego miejsca. Są wzmianki, że na zamku była i druga Kamienica Rabsztynem zwana, zdaje się więc, że po przeniesieniu lwów do nowego domu, przeszła na niego i dawna nazwa. Spalony Rabsztyn dał Batory Janowi Zamojskiemu w r. 1585 (Rel. Castr. Cr. 9. str. 573 i 11 str. 1475.) w dożywocie „zamieszkiwany niegdyś przez Jadwigę córkę Zygmunta I a położony naprzeciw kaplic Zygmuntowskiej i Padniewskiego," który to dom Jan Zamojski z wielkim kosztem ozdobnie odnowił. Skoro w domu tym mieszkała córka królewska, to lwy chowano chyba w jakiejś jej oficynie. W r. 1667 znajdujemy akt którym Skarszewski wielkorządca Krak. nadaje Stanisławowi Różance pisarzowi grodzkiemu w dożywocie kamienicę na zamku, gdzie przedtem lwów chowano" z obowiązkiem naprawy tej kamienicy (Rel. Castr. Crak. t. 95 str. 195) w r. 1701. August II nadaje Franciszkowi Dąbrowskiemu prawo dożywotnie do Kamienicy Rabsztyn na zamku Krak. tuż koło murów leżącej (Rel. Castr. Cr. t. 128 str. 1139.) Dalej August III w r. 1739 pozwala Józefowi Szembakowi odstąpić prawo do domu na gruncie Rabsztyn stojącego na zamku Krak. na rodzinę Morawskich, których spadkobiercy mogą być usunięci po spłaceniu im sumy 2000 Złp. (Rel. Castr. Cr. t. 163 str. 1252.) wreszcie w r. 1784 zezwala Stanisław August Mikołajowi Janowskiemu i jego żonie na cesyą domu na gruncie Rabsztyn zwanym obok stajni królewskich Józefowi i Wiktoryi Mękolskim za czynszem ziemnym po 10 Złp. rocznie (Rel. Castr. Crac. t. 215 str. 3672.) Z aktów tych pokazuje się, że dom Rabsztyn w którym lwy chowano, stał na tyłach południowych za stajniami a przymu-

prze zamkowym południowym, stanowił
on zaś widocznie oficynę głównego do-
mu, Rabsztynem zwanego, niegdyś przez
Królewnę Jadwigę zamieszkiwanego,
przez Zamojskiego odnowionego, naprze-
ciw Kaplicy Zygmuntowskiej położone-
go, a więc koło grodu, mniej więcej tu,
gdzie dziś kantyna wojskowa.

Rewizya z r. 1665 wspomina „furtkę zamkową od Podzamcza." Z dalszego tekstu widać że przez Podzamcze rozumie rewizya stronę południową, bo zaraz dalej mówi o szlachetnej (i przy niej) „wy-cieczce" czyli furcie wymienia. Dalej opisuje budynek oparty o ten mur, którego parter zajmuje piechota, będący w dzierżawie wdowy po pisarzu wielkorządowym, a naprzeciw budynek ten Rabsztynem, z którego ~~...~~ izby ~~...~~ jest wyjście do wycieczki. (Do tego budynku po śmierci szwedzkiej dostawiono drugi drewniany, piętrowy, dom obszerny lecz ~~...~~ (podłogi z tarcic, alkierz przeforsztowany, sionki, ździebli itp.)

Rabsztyn

Z tego prawdopodobnie do wymienionego domu, zwanego drugim Rabsztynem, zdaje się, że ~~...~~ południowy koniec dziedzińca wozowni, zwany drugim Rabsztynem. Tu pierwej „lwi legli".

Rewizya wymienia jeszcze trzeci Rabsztyn przy kościele św. Michała (Dóbr wielkorządowych)

Z Rewizyi 1674. r. wynika dalej, że Rabsztynem nazywano plac względnie budynki na placu po stronie południowej od starostwa tj. grodu

1584 drzała w

R. 8

Inwentarz z r. 1679 przez Kamienica Rab-
szyn druga, w której przedtem lwów cho-
wano. Wedle zwyczajów dawnych żydzi krak.
powinni byli karmić te bestye, lwy, rysie
jako i inne. Przez wtóre rewizye reduxerunt
ten koszt na każdą bestyję po fl. 30 na
ćwierć roku

15. Julian Pagaczewski.
16. Dr Karol Potkański.
17. Władysław Prokesch.
18. Jan Ptaśnik.
19. Dr Stanisław Tomkowicz.
20. Dr Emanuel Świeykowski.

....

....

....

Członkowie Komisyi kontrolującej:

1. Jan Kanty Fedorowicz.
2. August Raczyński.
3. Adam Kajzy.

ad 73.

223

Ta część opisywanego kompleksu budynków, ogólnie oficynami nazwanych, która przylega do apartamentów nad bramą, złączona dziś fizycznie z budynkiem, który mieści kuchnie i wozownię, z dawnym starostwem oraz z częścią ~~Rabs~~ budynków stanowiących dawniej Rabsztyn — stanowiła w końcu XV w. i przez wiek XVI osobną całość zwaną <u>domem Królewicza</u>

1/ Dr.S.Tomkowicz :Wawel I .

5

224

Cod. epist. I p. 25.

Do Najjaśn. i Najsławn. Księcia i pana a pana Władysława z Łaski Boga Króla Polskiego etc. szczególnie nam Łaskawego!

Gdy wielebny Jan Doktor Dekretów poseł i powiernik Waszej Łaskawości wracał z Apulii i prosił nas gorąco i usilnie z Waszej strony nasz rząd aby mu dać lwy, o które Wasz majestat pierwej listownie i ustnie od naszych poprzedników upraszał, aby waszej świętej Koronie je pokazać, my więc znając szczególną miłość jaką Wasza Łaskawość Florentczyków otacza i pokrewieństwo, którem byliśmy połączeni ze sławnej i niezapomnianej pamięci... śp. Ludwikiem Królem Węgier, a pragnąc zjednać sobie przychylność Waszego tronu, jednego lwa z lwicą temuż panu Janowi kazaliśmy na Wasze imię wydać, abyście mieli obie płci zwierząt do rozmnożenia. Są to lwy florentyjskie i dosyć, o ile natura pozwoli, oswojone.... a gdy lwów konstytucya nie sprzyja zimnu.. koniecznem jest aby Wasz Majestat, jeżeli, jak myślimy, życzy sobie, aby te zwierzęta życie zachowały i potomstwo wydały, kazał baczyć, żeby je chowano w miejscu ciepłem. Odpowiadają bowiem Królewskiemu majestatowi lwy. Jak Król godnością, siłą ludzi przenosząc, tak lew zwierzęta... etc... Raczy zatem Wasz majestat podarek ten łaskawie przyjąć i baczyć nie na rzecz postronną, lecz na afekt posyłających, ci obywatele bowiem nasi są Waszego majestatu usilnymi sługami, których w Waszem Królestwie raczycie łaską swą obdarzać i przyjmować poleconych w rozmaitych okazyach, między innymi Leonarda Badłoli z Florencyi myncerza Waszej Łaskawości

Dan we Florencyi 23 maja 1406 r.

Cod epist. I p. 25. 24 5 225

F do Najjaśn. i Najjaśn. Rzeczp. i pana a pana Władysława z Łaski Boga Króla Polskiego etc. szczególnie nam łaskawego! ./

F Gdy wielebny Jan doktor dekretów (wracał z Apulii poseł i powiernik Waszej Łaskawości) i prosił nas gorąco i uprzejmie z Waszej strony naszej rząd aby mu dać lwy, które Wasza majestat pierwej listownie i ustnie od naszych poprzedników upraszał, aby waszej świetnej Koronie je pokazać, my więc znając ~~wszakże~~, ~~jako~~ szczególną miłość jako Wasza Łaskawość Florentczyków ojczyzna i pokrewieństwo, którem byliśmy połączeni ze sławnej i niezapomnianej pamięci... śp. Ludwikiem królem Węgier, a pragnąc zjednać sobie przychylność Waszego tronu, jednego lwa z lwicą temuż panu Janowi Karabinowi na Wasze imię wydać, abyście mieli obie płci zwierzęcia do rozmnożenia. Są to lwy florentyńskie i ile natura pozwoli, oswojone.... a gdy lwów konstytucya nie sprzyja zimnu... koniecznem jest aby Wasza Majestat, jeżeli, jak myślimy, życzy sobie, aby te zwierzęta życie zachowały i potomstwo wydały, kazał baczyć, żeby je chowano w miejscu ciepłem. ~~Odpowiada się bowiem królewskiemu majestatowi lwy ponieważ: po grecku leo po łacinie królem się nazywa Jak król godnością, siłą ludzi przewyższa, tak lew zwierzęta...~~ etc... Raczy zatem Wasza majestat podarek ten łaskawie przyjąć i baczyć nie na rzecz posłaną, lecz na afekt posyłających, i obywatele bowiem nasi są Waszego majestatu najlepszymi sługami, których w Waszem królestwie racz Łaska Wasza obdarzać i przyjmować polecanych w rozmaitych

./.

okazyach, między innymi Leonarda Bardoti
z Florencyi, rycerza Waszej Królewości
~~Datum~~ Dan we Florencyi 23 maja 1406 r

Rkp. 2026. (Czartoryscy) 226

Rewizya dóbr Szczelborzędów Krak.
y Olbory Olkuskiey A. 1674

str 8. Place na Zamku Krak.

str 10 Plac gdzie więzienie Tatarskie
bywało, Drugi gdzie Przystaw
Tatarski mieszkiwał.

" Ogród Króla krak.

str 22 Smocza jama, Dom ZKG
Wszystkie zlewowat, z tego gospo
darz nie wiepłaci żadnego
szczelborzędowe czynsz.

str 49. ~~Miasto Kazimierz~~

str 75. Querella Mag. Cra

Lubo Wisła od kilkunastu
lat cale od Zamku Krak. trakt odeszła przez wieś
Dębniki naszym odchodzi .. a lubo
miasto Kraków i województwo zabiegając
15000 złotych naprawiając je od pi-
stemum meatum wydał .. jednak cale
temu dosyć uczynić nie może, a
temu odwróceniem się .. przyczyną skrzy-
nie rybne pod Zamkiem z tej strony

na Wisle stojące o które odbijając się woda na inszy obracasię trakt, za czym prosili, aby takowe stawyście za inszą stronę wisły przeprowadzone były... a koszt na zatrzymanie Wisły in suo tractu był obmyślony"

Rgk 2174. Inwentarz Wielko-rządów Krak..., 1679

Opis Zamku

---

str 71. toż samo o skrzyniach rybnych odwracających Wisłę

str 72. Młynów przedtym jako dawne testantur rewizye bywało i No. 4. przy Krakowie, przytym przy Zakrzowach. Teraz jednak nieznajduje się tylko dwa y jak zamte [illegible] przez nieprzyjaciela teraz te na nowych wybudowane [illegible] tamach ponieważ pierwsze były nie pod murem fortece Krakow

Pierwszy w tym Kutlowski teraz na rzece Rudawie wyżej Rozmiota Ojców

Karmelitów Prażmowych, ten ad praesens ma kół 10. W tym młynie stady mielą ... trzecią miarę z tym młynie brzeże kunt przeorowi do Bożego Ciała, do kosztów reparacji trzecim groszem przykładać się powinien.

Drugi młyn przy kościele Ojców Kar— Prażmowych, który przedtem i teraz rzeczą Kazimierzowską na rzece Rudawie w nim kół mącznych Nro 8 słodowych No 2. Z tego młyna na Króla Jmci idą miar dwie, i pół, a Ks. preb. od B. C. bierze pół miary i proportionaliter do wsze, labor. kosztów przykłada się

str 80. staw pod Kazimierzem,

Dębniki wieś wielkorządowa

str 161 drugi opis Zamku

St. Tomkowicz:
„Na dworze królewskim
dwóch ostatnich Jagiellonów"

Przegląd Polski Maj Czerwiec
1914.

Do

Świetnego c. k. Sądu Powiatowego

w

~~Krakowie.~~ Brzesku

Powód

Elektrownia miejska
w Krakowie

przez

Adw. Dr. Klemensa Bąkowskiego

Do ręk Adw. Dr. Cygi
w Brzesku.

Pozwany

Walerjan Zaleski
w Brzesku

Skarga

o zapłacenie 10 koron 76 h. zpn.

2 krotnie

1 napis

Potum.

115

Wielmożny Panie Mecenasie!
Ponieważ nie mogę uzyskać telefonicznego połączenia tą drogą donoszę że:

Izba Senatorska jest dług: 23·20 = 294 m²
szer: 12·70

Izba Poselska – dług: 17·00 = 215·90 m²
szer: 12·70

i załączam zarazem wyrazy wszelkiego szacunku

Karol Skawiński

7/IV 914

Księga II Str. 211

Wymiar L. 540. 07.

Kraków, dnia 21. XII. 1907

Reklamacye uwzględnia się tylko do 8 dni po doręczeniu rachunku.

RACHUNEK
Elektrowni Miejskiej w Krakowie

dla Wielmożnego Pana Dr. K. Rąkowskiego
w Krakowie ul. Jana 12.

Płatny i zaskarżalny w Krakowie.

				K	h	K	h
		Za włączenie instalacyi.					
3362 24/IX	2	Stopki duże 10 amp.	1.10	2	20		20%
	2	śruby kont. " "	-19		38		"
	2	" 46×40	1.62	3	03		
	1	" 34×25	-85		01		
		20% dodatku drożyźnian. z powodu podrożenia materyałów instal. od K 2.58			52	3	14
	2	godziny montera	1.-			2	-
	2	" pomocnika	-60			1	20

Od niewpłaconych kwot liczyć będziemy 6% zwłoki w 30 dni od daty doręczenia.

3/XII

Razem K 6 34

2.R.10.

Kierownik Elektrowni Miejskiej
Gajciak

Elektromierz dla .... amp., niniejszym rachunkiem nie objęty, wynajmujemy .... jako naszą własność za czynszem umówionym.

KRAKOWSKA GAZOWNIA MIEJSKA
M. Dąbrowski

Zapłacono
Kraków 31 I 908
Kędziała

Druk 141. 07 — 1000/40

Drukarnia Narodowa w Krakowie.

Sejmy z XVI w. odbyte w Krakowie
i ich Dyaryusze.

Notatka Kutrzeby

1507 24/i – 8/3
1508 25/i – 22/2
1515 4/2 – 4/3
1518 25/i – 3/3
1523 2/2 – 2/3
1525 6/i – 2/2
1530 22/2 – 2/3
1531 6/12 – 1532 20/i
1536 12/i – 1537 2/3
1540 –/i – –/2
1543 25/i – 12/4
1543 25/11 – –/12
1553 18/i – –/3 — Scriptores rerum polonicarum t. I, ~~przytam.~~ mam
~~[illegible]~~
1572 21/2 – 22/4 — o tem sejmie u Orzelskiego. nie mam
~~[illegible]~~
1587 27/12 – 1588 /i — Scriptores rer. polonicarum t. __, wydał Sokołowski
1595 6/i – –/3 — niewydany (przygotowuje Barwiński)
1603 22/i – –/3 — niewydany
1633 7/2 – –/3 — niewydany
1649 7/i – –/2 — niewydany (niższe u Kubali nie jest)
1669 29/9 – 1/10 — niewydany
1676 2/2 – 14/3 — niewydany
1697 15/9 – 28/9 — niewydany? – znalazł w Tece, Górskiego.
1734 18/i – 29/i — znalazł w Tece Górskiego.
nie mam

Ob. Bibliografia Finkla T. I, pod Prawo polskie (wykaz sejmów)

Vademecum Krzyżanowskiego str. 147 i n.